

Szczegółowe wyniki, bądź na bieżąco www.gazetakrakowska.pl

Gazeta Krakowska

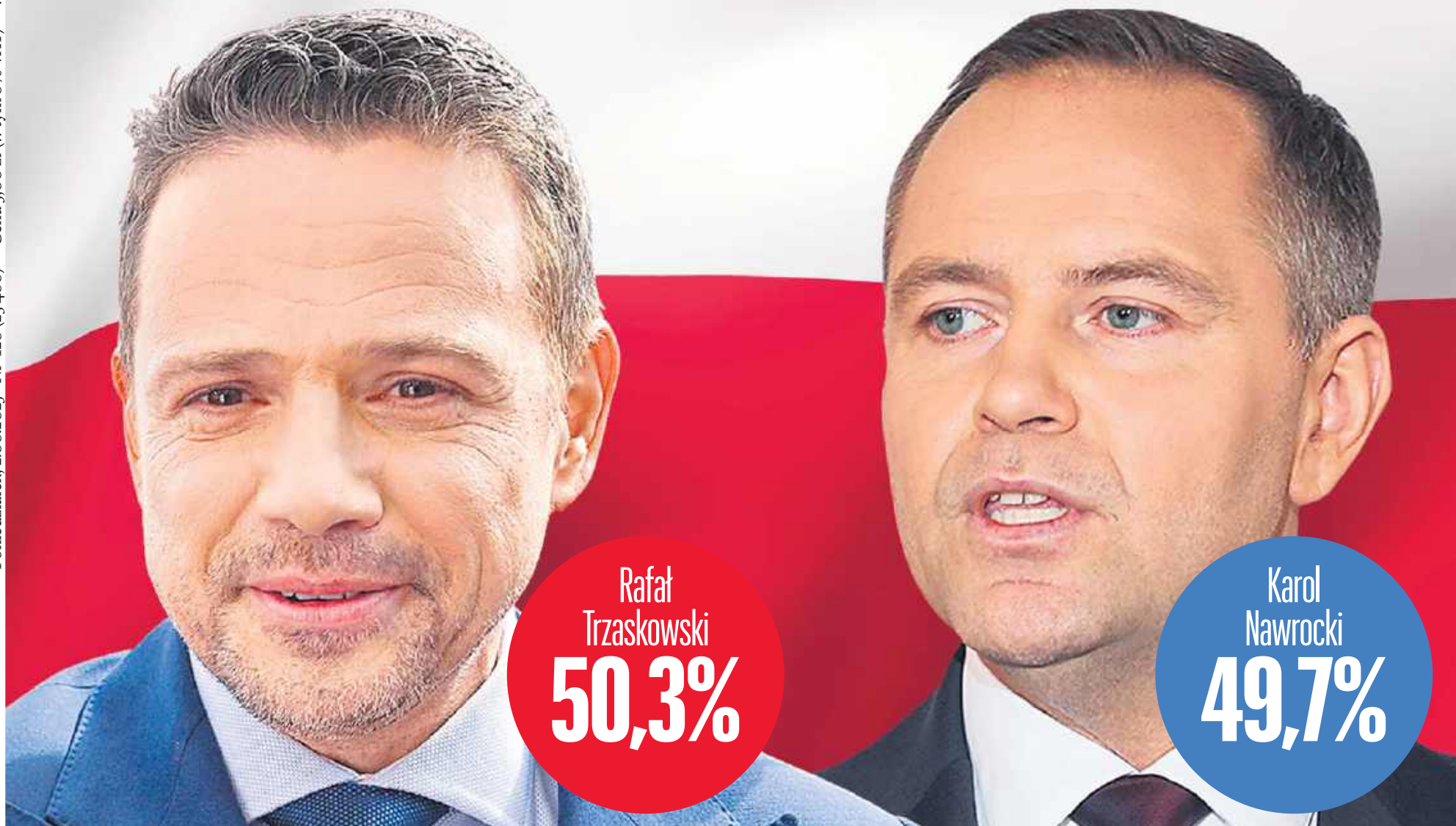
20~~24~~25
Prezydent RP

EXIT POLL IPSOS
DLA TVN, TVP, POLSAT

Frekwencja 72,8%

Oficjalne wyniki pokażą zwycięzcę

● Różnica w granicach błędu
statystycznego ● Prezydenta
poznamy po przeliczeniu
przez PKW wszystkich głosów



REKLAMA

0011332967



EKSPRES LOSY CO ZA SZTOSY

PONAD **600 000 000 zł**
NA WYGRANE!

GRAJ W PUNKTACH



Jutro w Gazecie Krakowskiej Strefa Biznesu

● Polski przemysł grzewczy na krawędzi. Firmy ograniczyły zatrudnienie, wstrzymały inwestycje, przeszły w tryb przetrwania

Tadeusz Płatek
publicysta



DEMOGRAFIA

Problem dzietności w Polsce powraca przy każdym wyborach, po czym umiera, jak przyrost naturalny. Postanowiłem coś z tym zrobić, no i mam już drugie dziecko, co daje mi patriotyczną legitymację, żeby pouczać tych, którzy jeszcze dzieci nie mają i się „zastanawiają”. A raczej tych, którzy nami rządzą i z problemem sobie nie radzą. Małe pieniądze, np 800 zł, nie napędzą rozmnażania, chyba że będzie ich 300.000 PLN (jak w Korei Południowej). Ważniejsze jest jednak, żeby Ojczyzna przestała do rodzicielstwa ZNIECHĘCAĆ. Jak?

Zacząłbym od wydania kasy na kampanię reklamową pt. „Dzieci są fajne”, bo naprawdę są fajne, miłutkie, śmieszne, kochane i wpatrzone w nas jak w obrazek. Zakazałbym straszenia - skoro nie wolno używać „mowy nienawiści”, dlaczego można obrzydzać bąbelki? Natychmiast przestać gadać o żłobkach. To jest brzydkie i nieaktualne słowo, mały żłób, i nikt ich tak naprawdę nie chce. Oddanie nowonarodzonego skarbu do przechowalni jest wyłącznie smutną koniecznością, żeby kobiety albo mężczyźni musieli w tym ważnym czasie łączyć do roboty, choć zwykle nie mają ochoty. Brak jednak wyjścia - trzeba spłacać raty i harować na rachunki.

„Babciowe” jest jakimś krokiem naprzód, ale niekoniecznie w dobrym kierunku. Jeżeli chcecie mieć dzieci, trzeba wam za to uczciwie zapłacić, bo, niestety, czasy się zmieniły, patriarchalizm wyszedł z mody i trzeba to głośno powiedzieć. Są oczywiście przypadki, że rodzice nie chcą się zajmować małym dzieckiem 24 h na dobę, że za pracą tęsknią, boją się jej utraty, słowem - mają inne priorytety. No to niech mają, ale ze stałym przelewem w wysokości średniej krajowej, który będą mogli dać babci, niani albo sobie. Porządna kasa i pozytywna propaganda to jedyne skuteczne narzędzia, bo kobiety nie rodzą z pobudek patriotycznych, nie rodzą też - trzeba przyznać - tylko wtedy, gdy są bogate. Kiedyś czyniły to w obawie o przyszłość, by mieć na starość pomoc i sukcesję. Zwróćmy uwagę, że w ciągu ostatnich 30 lat liczba Polaków spada, a liczba mieszkań stale rośnie. Robimy się bardziej wygodni, nie chcemy gnieździć się z rodzicami, co powoduje rozdarcie między pokoleniami.

Jeśli chodzi o demografię - trzeba sypnąć kasą, bo to już nie jest stara, dobra, rodzinna Polska. To pole, które czeka, by je porządnie zasiać. Dość drożym ziarnem.

TELEFONY

- Numer alarmowy 112
- Pogotowie ratunkowe 999
- Całodobowa Informacja Medyczna 12 661-22-40
- Telefon zaufania 12 413 71 33
- Pogotowie energetyczne - 991, gazowe 992, ciepłownicze 993, wod-kan. 994
- Ośrodek Interwencji Kryzysowej 12 421 92 82
- Całodobowa Informacja Pacjenta 800 190 590
- Telefon zaufania dla dzieci i młodzieży 116 111
- Straż Miejska Kraków 986
- Całodobowa linia wsparcia 800 702 222
- Biuro numerów 118 913

POGODA

DZIŚ

MAX 25°C MIN 16°C



Wiatr zach. 16 km/h
Zachmurzenie duże, przez cały dzień lokalnie możliwe opady deszczu

JUTRO

MAX 18°C MIN 16°C



Wiatr pld.-zach. 8 km/h
Zachmurzenie duże, od rana do nocy na całej polaci deszcz

ZDJĘCIE DNIA

Legends motoryzacji pojawiły się w centrum Tarnowa. XI Tarnowski Rajd Pojazdów Zabytkowych rozpoczął się w piątek. W sobotę dla fanów motoryzacji również atrakcji nie brakowało, a wśród nich był rajd uliczny oraz konkurs elegancji i pokaz zabytkowych samochodów. Podziwiał było co, ponieważ do XI Tarnowskiego Rajdu Pojazdów Zabytkowych zgłosili się właściciele niezwykle ciekawych samochodów, z których najstarszy pochodził z 1916 roku!

Paulina Marcinek-Kozioł



FOT. ARTUR GAWLE

ROZMOWA DNIA

Ofiarom UPA należy się identyfikacja i godny pochówek

Marek Jaszczynski
marek.jaszczynski@polskapress.pl

Rozmawiamy z prof. Andrzejem Ossowskim z Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie, genetykiem, który kierował polską misją w Puźnikach.

Wrócił Pan z Ukrainy, gdzie zakończyły się prace ekshumacyjne w dawnej wsi Puźniki, gdzie w 1945 roku doszło do zbrodni UPA. Jaki zespół uczestniczył w pracach?

W zespole znaleźli się przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Fundacji „Wolność i Demokracja”, Instytutu Pamięci Narodowej, partnerzy ukraińscy z firmy „Wołyńskie starożytności” oraz specjaliści z Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego. To był zespół przeszło trzydziestoosobowy. Specjaliści z zakresu archeologii, antropologii, biologii, medycyny sądowej, genetycy.

Jak dziś wygląda to miejsce? Zostały ślady po dawnej wsi?

Osady nie ma. Zachowała się kaplica, która stała niedaleko kościoła. Nie ma dróg ani pozostałości po gospodarstwach. Kiedyś była to miejscowość, którą zamieszkiwało ok. tysiąc osób. Natura wchłonęła ten obszar.

Odczuliście to, że w Ukrainie toczy się wojna?

Musielismy dzień wcześniej zgłaszać czas, kiedy będziemy korzystać z drona. Dostawaliśmy godzinne „okno”, w któ-

rym mogliśmy wypuścić urządzenie i zrobić zdjęcia. Strona ukraińska uważała bardzo na nasze bezpieczeństwo. Nie jest to obszar bezpośrednio narażony na działania wojenne, ale na terenie całej Ukrainy nie jest bezpiecznie.

W jaki sposób udało się odnaleźć mogiły? Żyją świadkowie?

Tak, żyją bezpośredni świadkowie tych wydarzeń. Relacje się różnią, bo były składane przez wielu świadków, wiele lat po zdarzeniu. Jedne mówiły, że miejsce pochówków jest na cmentarzu, inne - że w rejonie cmentarza. Natomiast dzisiaj nikt tak naprawdę nie wie, gdzie ten cmentarz się znajdował. W 2023 roku przez 4 miesiące prowadziliśmy pracę z Fundacją „Wolność i Demokracja”. Udało nam się tę mogiłę odnaleźć, ale są podejrzenia, że jest jeszcze jedna mogiła. Szukanie ofiar zbrodni wołyńskiej jest bardzo skomplikowane. Część ofiar pewnie nigdy nie została znaleziona. Część z nich pozostała w spalonych domach czy też została pochowana w ogrodach.

Ile szczątków osób udało się odnaleźć i czy zostały przewiezione do Polski?

To fragmenty szkieletów 42 osób, aczkolwiek ostateczna liczba osób będzie podana po zakończeniu analiz antropologicznych i genetycznych. Szczątki pozostały na Ukrainie, jedynie je przebadaliśmy, wykonaliśmy skany 3D. Ze wstęp-



FOT. ANDRZEJ SZKOCKI

nym analiz wynika, że w przeważającej części to szczątki kobiet, dzieci i około 10 mężczyzn. Przy szczątkach znaleźliśmy medaliki, krzyżyki, różaniec. To koresponduje z zeznaniami świadków, czyli jesteśmy pewni, że jest to mogiła ofiar zbrodni w Puźnikach.

Czy macie porównawczy materiał genetyczny?

Mamy pobrany materiał od około 50 osób spokrewnionych z ofiarami. Kolejne osoby się zgłaszają. Będzie spora szansa na identyfikację ofiar. Badania będą skomplikowane z uwagi na to, że są to z reguły dalecy krewni.

Jak długo potrwać te badania?

Myszę, że pierwsze tożsamości poznamy w ciągu kilku miesięcy.

Czy są zaplanowane kolejne wyjazdy do Ukrainy?

Planujemy kolejne prace. Fundacja „Wolność i Demokracja” występuje o kolejną zgodę na poszukiwania w dawnej wsi Puźniki. Z relacji świadków wynika, że mogiły były dwie. Chcemy to zbadać. Strona ukraińska też była bardzo pomocna. Dla nas głównym celem jest identyfikacja ofiar i godny pochówek, a nie epatowanie zbrodnią. ©©

PRZYRODA

Dziwna kariera polnych maków

Dawno temu zacząłem zbierać dojrzałe makówki polnych maków. Marzyłem o krwistoczerwonej grządce w ogrodzie. Zbieranie nasion wymaga delikatności. Makówki, jak tylko wyschną, natychmiast rozsiewają małe nasiona wokół siebie. To przystosowanie do bycia chwastem, o czym niżej. Skąd pochodzą jedno z najpiękniejszych kwiatów i jakim cudem zostały zaliczone w poczet chwastów? To liczona w tysiącach lat historia. Chwasty są dziełem pierwszych rolników, którzy odkryli, że zamiast zbierać jadalne nasiona na stepie, można je wysiać i wrócić po zbiory. Pierwsze pola uprawne były obsiane zbożami już dziesięć tysięcy lat temu. Na równinach Białego Wschodu koczownicy zaczęli zrywać ręcznie kłosa orkisz i jęczmienia. Zbiory były na tyle obfite, że koczownicy zostali na miejscu, by dbać o zbiory. Pilnować, uprawiać, plewić. Wówczas powstała trójka pierwszych chwastów: kłokół, chabry bławatki i polne maki. Pola uprawne były dla nich nowym światem. Gdzie rosły wcześniej? Pewnie były niezbyt częstymi roślinami stepu. Dopiero na polach uprawnych zrobiły karierę. Chwasty zbóż szybciej kiełkują, szybciej rosną, mają lepszy system korzeniowy. Sprzyja im coroczne przekopywanie gleby, które wydobywa nasiona na powierzchnię. Przydaje się też rozsiewanie nasion przy najmniejszym dotknięciu rośliny. Co do marzenia, to je spełniłem. Mam makowe pole.

Grzegorz Tabasz

Kraków

24.

Wielka Parada Smoków odbędzie się w dniach 7-8 czerwca. To jedno z najbardziej widowiskowych wydarzeń w kalendarzu kulturalnym Krakowa.

INWESTYCJE Rusza budowa hubu technologiczno-produkcyjnego w Nowej Hucie

Nowoczesny hub technologiczno-produkcyjny powstanie w obszarze Centrum Logistyczno-Przemysłowego „Ruszcza”, przy ul. Igołomskiej,

w ramach projektu „Kraków – Nowa Huta Przyszłości”. Budowa ruszy jeszcze w tym roku, a pierwszy etap zakłada remediację terenu zdegradowanego przemysłowo. Inwestycja wpisuje się w strategię Krakowa, stawiającą na rozwój innowacyjnej gospodarki.

KRAKÓW

TELEFON
dziennikarza dyżurnego

☎ 697 730 318

E-MAIL

✉ redakcja@gk.pl

Wybory 2025. Tak głosowaliśmy w Krakowie i Małopolsce

Jolanta Białek

jolanta.bialek@polskapress.pl

Mieszkańcy Małopolski ruszyli w niedzielę (1 czerwca) tłumnie do urn. Frekwencja (do godz. 17) w naszym regionie podczas II tury wyborów prezydenckich była jedną z najlepszych w Polsce.

Dane z godz. 17 wskazywały, że frekwencja w Małopolsce wyniosła 57,23 proc. W samym Krakowie do godz. 17 zagłosowało 58,98 proc. uprawnionych mieszkańców (w I turze - 55,41 proc.). Na rekord szli także wyborcy z powiatów: myślenickiego - 59,71 proc., wielickiego - 58,31 proc., krakowskiego - 57,7 proc.

Tragedia w lokalu wyborczym

75-letni mężczyzna zasnął w korytarzu, w oczekiwaniu na głosowanie, w komisji wybor-

czej przy ul. Senatorskiej w Krakowie. Do zdarzenia doszło przed godz. 14. Na miejsce wezwano karetkę pogotowia, ratownicy medyczni podjęli reanimację mężczyzny. Niestety 75-latek zmarł w drodze do szpitala.

W Krakowie głosował prezydent RP

Prezydent Andrzej Duda wraz z małżonką Agatą Kornhauser-Dudą zagłosowali w niedzielę późnym popołudniem w komisji wyborczej w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 2 przy ul. Porzeczkowej 3. Było to ostatnie wyborcze głosowanie Andrzeja Duda jako urzędującego prezydenta, jego kadencja dobiega końca (skończy się w sierpniu).

- Głosujemy w Krakowie, w miejscu, gdzie zamieszkujemy i gdzie wrócimy po tym, gdy dokonamy wyboru nowego prezydenta Polski - powiedział Andrzej Duda po głosowaniu.



Poronin, komisja wyborcza w Gminnym Ośrodku Kultury. Wielu górali na wybory idzie w tradycyjnych strojach

Tatrzański rekord

W powiecie tatrzańskim najwyższą frekwencję do godz. 17 odnotowano w Zakopanem - aż 59,45 proc. mieszkańców miasta skorzystało do tamtego momentu z prawa wyborczego. Warto dodać, że na wynik Zakopanego składają się także

głosy turystów, którzy spełniają demokratyczny przywilej podczas weekendowego odpoczynku pod Tatrami.

Jak głosowali Małopolanie?

Do godz. 17 największą mobilizację wyborczą w Małopol-

sce wykazywali mieszkańcy powiatu nowosądeckiego, w którym frekwencja wyniosła 62,08 proc. Drugi najwyższy wynik należał do powiatu myślenickiego - 59,71 proc., a trzeci do limanowskiego - 59,25 proc.

W samym Nowym Sączu zgłoszono możliwość wyborczego przestępstwa. - W jednym z lokali wyborczych mężczyzna po odebraniu karty do głosowania, podał ją i wyrzucił do kosza. Jest to przestępstwo z artykułu 248 Kodeksu karnego, punkt trzeci. Prowadzimy czynności wyjaśniające w tej sprawie - informowała podinsp. Katarzyna Ciśło, rzeczniczka prasowa Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie.

Do incydentu doszło też w Limanowej, konieczna była interwencja policji. - Nieotrzeźwy mężczyzna chciał od-

dać głos w wyborach. Problem polegał na tym, że przyszedł nie do swojej komisji i zaczął się awanturować. Na nic zdały się tłumaczenia komisji, że to nie jego obwód - opisuje Policja.

Do godz. 17 najwyższa frekwencja w Małopolsce Zachodniej była w gminie Polanka Wielka, gdzie do urn poszło aż 62,97 proc. mieszkańców. Dwa tygodnie wcześniej przez pierwsze dziesięć godzin głosowania frekwencja wynosiła tam 56,17 proc.

W powiecie olkuskim frekwencja do godz. 17 wyniosła 56,16 proc., w powiecie chrzanowskim - 54,18 proc., w powiecie oświęcimskim - 58,11 proc., w powiecie wadowickim - 56,4 proc.

W Tarnowie i regionie frekwencja przy urnach o godz. 17 była wyższa niż w pierwszej turze oraz podczas wyborów prezydenckich pięć lat temu.

AUTOPROMOCJA

0011321996

Gazeta Krakowska

Dzienniki regionalne
kupisz w każdym sklepie sieci



Prezydenta poznamy dopiero po ogłoszeniu oficjalnych wyników PKW

To był pojedynek, jakiego jeszcze w wyborach prezydenckich nie było. Z badania exit poll wynika, że wygrał je Rafał Trzaskowski. Tak małej różnicy między kandydatami jeszcze nie było

Dorota Kowalska

To była emocjonująca kampania, nic nie było w niej przesądzone, do końca Rafał Trzaskowski i Karol Nawrocki mieli takie same szanse na zwycięstwo. Sondaże, które ukazały się przed II turą wyborczą, żadnemu z nich nie dawały znaczącej przewagi, w jednych minimalną liczbą głosów wygrywał Trzaskowski, w innych Nawrocki.

Może stąd przewidywano, że frekwencja w II turze będzie wysoka, bo wyrównana walka zmobilizuje poszczególne elektoraty i tak też się stało. Już dwa tygodnie temu padł frekwencyjny rekord, bo do urn poszło ponad 67 procent uprawnionych do głosowania. 18 maja frekwencja była najwyższą, jaka kiedykolwiek zdarzyła się w I turze.

Wyższy odsetek głosujących w wyborach prezydenckich odnotowano tylko dwa razy: w 1995 i 2020 roku, ale w obu przypadkach chodziło o drugie, rozstrzygające tury.

Wracając jednak do kampanii, ta była najdłuższa w historii i wydawała się na początku senna, mało porywająca. Kandydaci jeździli po kraju już od jesieni, Sławomir Mentzen nawet od sierpnia: wiece, spotkania, uściski rąk. Kandydatów też było sporo, zarówno tych reprezentujących prawą, jak i lewą stronę sceny politycznej. Wszyscy z zainteresowaniem przyglądali się zwłaszcza bratobójczej walce

na lewicy, bo w wyścigu do Pałacu Prezydenckiego stanęli Magdalena Biejat i Adrian Zandberg, do niedawna oboje reprezentowali partię Razem. Przed I turą wyborów odbyły się trzy debaty, ale żadnych rozstrzygnięć nie przyniosły, chociaż oczywiście jedni zaprezentowali się w nich lepiej, inni gorzej.

Wyniki I tury nie były wielkim zaskoczeniem, wygrał ją Rafał Trzaskowski, lider sondaży, ale jego przewaga nad Karolem Nawrockim nie była tak duża, jak przewidywano. I to dodało wiatru w żagle temu drugiemu, a sztabowcy Nawrockiego chyba właśnie wtedy uwierzyli, że możliwe jest zwycięstwo w tych wyborach. Zwłaszcza że kandydaci opozycji, ci bardziej konserwatywni, uzyskali prawie 52 procent wszystkich głosów, więcej niż kandydaci koalicji rządzącej. Jeśli coś w I turze wyborów mogło być zaskoczeniem, to wynik radykała, antysemitę Grzegorza Brauna, który uzyskał ponad 6 procent głosów. Wynik Sławomira Mentzena nie zaskakiwał, kandydat Konfederacji od początku bardzo dobrze wypadł w sondażach, był trzeci z ponad 15-procentowym poparciem.

Co ciekawe, to właśnie on obok Adriana Zandberga był pierwszym wyborem Polaków między 18. a 29. rokiem życia. To był sygnał, że młodzi nie stawiają na kandydatów reprezentujących dwie główne partie poli-

Pierwsze, sondażowe wyniki II tury wyborów prezydenckich

EXIT POLL IPSOS
dla TVP, TVN24, Polsat News

50,3%

49,7%



RAFAŁ TRZASKOWSKI



KAROL NAWROCKI

tyczne. Po I turze wyborów od razu rozgorzała dyskusja, czy jej wynik to efekt tego, że polskie społeczeństwo staje się coraz bardziej konserwatywne, czy też to żółta kartka pokazana rządowi Donalda Tuska. Stało się też jasne, że o zwycięstwie w II turze zadecyduje elektorat tych kandydatów, którzy odpadli. Najwięcej wyborców, spoza głównej dwójki, przyciągnął do siebie Sławomir Mentzen i to on wyszedł w pewnym momencie na głównego rozgrywającego tej kampanii. Zaprosił do siebie Trzaskowskiego i Nawrockiego, podsunął do podpisania deklarację, zwaną „ósemką Mentzena”. Nawrocki dokument podpisał, podczas rozmowy z Mentzenem kilka razy odciął się od decyzji prezesa Kaczyńskiego i byłego premiera Mateusza Morawieckiego. Jak twierdzą niektórzy, było mu bliżej do Konfederacji niż do PiS.

Trzaskowski żadnych podpisów nie składał, rozmawiał z Mentzenem o Unii, podatkach, służbie zdrowia, likwidacji TVP Info. Panowie starli się w sprawie akcesji Ukrainy do NATO. Potem razem z Radosławem Sikorskim udali się na piwo. I jeśli zaraz po I turze wyborów to Nawrocki zdawał się być faworytem tego wyścigu, to w tym momencie szanse obu kandydatów znowu się wyrównały. Nie bez znaczenia była ostatnia debata między Trzaskowskim i Nawrockim, podczas której ten drugi wziął snusa, czyli nikotynową sa-

zetkę. Scena była tak zaskakująca, że nagranie z debaty błyskawicznie rozeszło się po świecie.

W mediach szybko też pojawiły się ujęcia, na których widać Nawrockiego, kiedy wciska coś do ust podczas wywiadu z Bogdanem Rymanowskim, spotkań w IPN, wieców. Co niektórzy twierdzili, że nikotynowy nałóg zaszkodzi temu kandydatowi, tym bardziej że nie był to pierwszy news, który pokazywał jego nieznane oblicze.

O dziwnych znajomościach kandydata Nawrockiego ze światem przestępczym było już wiadomo, podobnie jak o dyskusyjnym przejęciu kawalerki od schorowanego emeryta, bezpłatnym korzystaniu z apartamentu deluxe w Muzeum II Wojny Światowej, wydaniu książki o znanym gangsterze z Trójmiasta pod pseudonimem Tadeusz Batyr. Teraz doszły informacje o tym, że Karol Nawrocki brał udział w kibicowskich ustawkach, a Onet napisał, że jako ochroniarz w Hotelu Grand Nawrocki sprowadzał gościom prostytutki. Wątpliwości i pytań o przeszłość Nawrockiego było coraz więcej, ale nie wydawało się to przeszkadzać jego wyborcom. Sondaże nie pokazywały gwałtownego spadku poparcia dla kandydata obywatelskiego, popieranego przez PiS.

Może dlatego do dnia wyborów nie było faworyta tego wyścigu. W tych wyborach naprawdę liczył się każdy głos.

Trzaskowski: Zwyciężyliśmy, ale sformułowanie „na żyłki” zostanie

- Chciałbym podziękować wszystkim, którzy wzięli udział w wyborach - powiedział tuż po ogłoszeniu sondażowego wyniku wyborów Rafał Trzaskowski, który w pierwszej kolejności podziękował swojej żonie.

- Chciałabym podziękować wszystkim kobietom. Jest w nas moc - powiedziała żona kandydata KO na prezydenta. Trzaskowski w dalszej kolejności zwrócił się ze słowami podziękowań do reszty rodziny oraz przyjaciół. - Wszyscy mamy poczu-

cie, że zrobiliśmy wszystko, co było do zrobienia - mówił z kolei do członków swojego sztabu wyborczego.

- My się po prostu bardzo lubimy. Dziękuję też Władysławowi Kosiniakowi-Kamyszowi, Szymonowi Hołowni i Magdalenie Biejat. Pani profesor Joannie Senyszyn też - podkreślił Trzaskowski.

- To wsparcie pomoże nam wszystkim ruszyć do przodu jak torpeda. Będę prezydentem wszystkich Polaków. Ciągłość

jest bardzo ważna. Ja się zawsze ucę i podczas tej kampanii naprawdę wiele się nauczyłem. Dziękuję, że pozwoliliście mi być waszym powiernikiem. Trochę żałuję, że ta kampania już się skończyła, bo rozmowy w całej Polsce to było coś niesamowitego. Uroczystie ślubuję, że was nie zawiodę. Musimy odbudować wspólnotę. Pierwszym zadaniem będzie wyciągnąć rękę do tych, którzy na mnie nie zagłosowali - podsumował Trzaskowski.

Nawrocki: Jeszcze zwyciężymy i nie pozwolimy na powrót monopolu władzy

- Oni kłamali, kłamali i kłamali, a wy byliście ze mną przez całe sześć miesięcy - tak Karol Nawrocki podsumował podczas wieczoru wyborczego w Warszawie kampanię prezydencką.

- Udało nam się zjednoczyć wszystkich tych, którzy chcą bezpieczeństwa socjalnego i społecznego. Wszyscy patrioci, którzy nie chcą oddać Polski, są razem - mówił kandydat popierany przez PiS. - Zjednoczyliśmy wszystkich

patriotów w całej Polsce. Dzięki tym, którzy zaufali mojej wizji i planowi odbudowy Polski. Tym, którzy uwierzyli w bezpartyjnego kandydata. Ale to mogło zostać tylko marzeniem obywateli, gdyby nie największa partia opozycyjna w Polsce, gdyby nie Jarosław Kaczyński, to nie byłoby możliwe. Gdyby nie oni, marzenie komitetu obywatelskiego pozostałoby marzeniem. Składam podziękowania na ręce Jarosława Kaczyńskiego. Na-

wrocki podziękował też osobie m.in. przewodniczącemu „Solidarności” Piotrowi Dudzie oraz szefowi sztabu wyborczego Pawłowi Szefernakerowi.

- Na koniec dziękuję mojej wspaniałej żonie, bo bez mojej wspaniałej rodziny nie dałbym rady. Nie tracimy nadziei na tę noc, bo różnica naprawdę jest minimalna. Wierzę, że poskładamy Polskę do kupy - podsumował Karol Nawrocki.

Prof. Pietrzyk-Zieniewicz: Wybieramy kształt demokracji – otwartą czy ksenofobiczną

– W tej kampanii naprzeciwko siebie stanęły dwa wojska – i to zdecydowanie się nie lubiące, ale dążące do zwycięstwa – mówi prof. Ewa Pietrzyk-Zieniewicz, politolożka z UW

Anita Czapryn

Kampania prezydencka na początku wydawała się dość niemrawa; w końcu emocjonalnie przyspieszyła. Co poruszyło wyborców?

Trudno powiedzieć, ponieważ w tej kampanii naprzeciwko siebie stanęły dwa wojska – i to zdecydowanie się nie lubiące, nie szukające porozumienia, ale za wszelką cenę dążące do zwycięstwa. Atmosfera od razu była gorąca, adrenaliny w powietrzu było bardzo dużo. A potem zaczęły napływać różnego typu wieści i newsy. Rzecz odbywała się w taki sposób, że jedno z tych wojsk przyjmowało te informacje i dziwiło się, że to drugie ich nie rozumie. A to drugie okopało się na swoich pozycjach. I to ze względów psychologicznych jest dość zasadne. Istnieje na ten temat literatura przedmiotu. Po prostu to drugie wojsko odrzuciło informacje i stwierdziło, że nie wierzy w nic, absolutnie w nic, co mogłoby stawiać w złym świetle kandydata. I nie chodzi tu tylko o ich kandydata, ale o kandydata prezesa Kaczyńskiego, który dla bardzo wielu grup społecznych w Polsce jest absolutnym i niepodważalnym autorytetem. Towarzyszyło temu niedowierzanie: czy pan Kaczyński mógłby im zrobić taki „prezent”, że rzeczywiście desygnował i popiera na urząd prezydenta człowieka, który, powiedzmy to otwarcie, żył z nierządu cudzego, zajmował się dostarczaniem panienek do hoteli? A przy okazji – również mordobiciem, bo przecież te słynne ustawki. Ta konkretna, w której brał udział pan Nawrocki, zakończyła się tym, że wielu uczestników rzeczywiście poszło do więzienia i miało wyroki. Pan Nawrocki akurat był wśród tych nierozpoznanych. Ale że brał udział w tej leśnej ustawce, to w sumie sam się przyznał. Mamy więc sytuację: jedni do więzienia, drudzy na prezydenta. To jest za duży rozrzut. Jest więc dość wygodnie w to nie wierzyć, zwłaszcza jeżeli się kogoś lubi. Tak wyglądają te powody, patrząc na sytuację z lotu ptaka, ale były też i inne, pomniejsze.

Tuż przed samymi wyborami drugiej tury czuło się

ogromną mobilizację. Jaki był więc powód, że Polacy mimo zmęczenia polityką tak mocno się zmobilizowali? Kto albo co ich do tego obudziło?

Na poziomie ratio tych przyczyn byłoby sporo po obu stronach, ale ponieważ tutaj chodzi o emocjonalne nastawienie, to skupmy się właśnie na emocjach. Powtarzam: to przywiązanie do własnej opinii, że to niemożliwe, żeby nasz kandydat był kimś niegodnym. A jeśli już mówimy o emocjach – to rzeczywiście, przy takiej emocji: „Już to naszych biją!”, jak to się słyszy na różnych wiejskich zabawach, to wystarczy, żeby wszyscy pobiegli. I nawet nie pytają: kto „nasi”, za co biją i kto bije. Panowie wówczas zostawiają najpiękniejsze dziewczyny same i biegają się bić. Bo my przecież musimy mieć rację, prawda? No więc tutaj też ta racja, którą musimy mieć, czyli sfera emocjonalna, która zwykle w takim kierunku działa, okazała się przeważająca. Argumentacja dodatkowa, ta na poziomie ratio, okazała się mniej ważna. Podsumowując, to autorytety wspierające, pan Kaczyński, plus Kościół, bo nie zapominajmy o ambonach! Być może mniej się słyszy w miastach, chociaż też, ale w tak zwanym terenie to naprawdę ambony grają. I to grają na korzyść jednego kandydata. Jest to dość wyczuwalne i naprawdę dające się wysłyszeć. A już każdy, kto umie słuchać, usłyszy to, co mu nadają. Tak to widzę.

Nie da się ukryć, że widać tu analogię z Donaldem Trumpem tam, gdzie wszyscy wiedzieli o jego problemach z prawem, o tym, że zdradzał swoją żonę Melanię, a mimo to zagłosowali na niego. Polskie społeczeństwo wpisuje się w ten globalny trend „trumpizacji” polityki?

Tak, jak najbardziej. Różnica jest niewielka. Z Trumpem też było tak, że w pewnym momencie Amerykanie jak gdyby ulegli temu komunikatowi i przyjęli za własny przekaz, który mówił, że Trumpa się bardzo czepiają, i że aż tyle to on w tym życiu nie narozra-



Prof. Ewa Pietrzyk-Zieniewicz: Polska już jest nieprzewidywalnym krajem i to w bardzo wielu sferach

biał. Tak, to jest ten sam efekt. U nas poza tym ten wzorzec już funkcjonował. Na Amerykę Polacy zawsze spoglądali, bo tam ponoć jest ten kraj wielkich szczęśliwości. A u nas ciągle jeszcze całe grupy ludzi w to wierzą. Więc jeśli w Ameryce coś takiego było możliwe, że wszyscy przeciwko Trumpowi, a Trump tak czy inaczej wygrał, no to u nas też tak może być. I być może ci wszyscy, którzy idą przeciwko Nawrockiemu, to właśnie dlatego, że go nie znoszą personalnie, a nie dlatego, że on coś zawinił. I jeszcze może jedna sprawa – my to mamy w genach. Nie tylko zresztą my, ale my na pewno ten wizerunek kandydata „sam przeciw wszystkim” udało się sztabowi Nawrockiego ustawić, szczególnie w końcówce tej kampanii. Wspomógł prezes, który się nagle objawił, wspomogli PiS-owcy, którzy przecież we wszystkich mediach krzyczeli „A Tusk! A Tusk! A Tusk!”, od razu gdy zaczynało się mówić o tym, co nawywił pan Nawrocki. Ale samo to, że „samotny bohater przeciwko wszystkim” istnieje we wszystkich naszych opowieściach, we wszystkich kanonach, nawet we wszystkich stereotypach i to właśnie ten samotny bohater miał rację. W Ameryce jest to samotny szeryf. Oni też mają swój wizerunek. Zatem tutaj rzeczywiście

udało się sztabowi pana Nawrockiego coś takiego wykreować.

Jeszcze kilka miesięcy temu wydawało się, że Rafał Trzaskowski ma tę wygraną w kieszeni. Co takiego wydarzyło się po drodze? Trzaskowski zlekceważył przeciwnika?

Może nie zlekceważył, ale jego sztab, i to największa wina tego sztabu, zdawał się utwierdzać swojego kandydata w przekonaniu, że praktycznie jest niemożliwe, żeby nie wygrał. I że to tylko kwestia tego, jak wysoko wygra. Może nie bardzo wysoko, ale jednak. Co tu dużo mówić, sztab dawał kandydatowi na sen. Dlaczego tak twierdzi? Pan Trzaskowski był niekoniecznie rozsądnie przygotowany do wystąpienia publicznego. Naprawdę, tam było za mało treningów. Pokazywała się więc i irytacja, i nerwy, i pocił się nam kandydat. W każdym razie był wyraźnie niedotrenowany i nie przygotowany do zderzenia się ze zdecydowanie niechętnym elektoratem. Potrafiono też umiejętnie wykorzystać jego nieobecność na debatach – tych, na których rzeczywiście nie było powodu, żeby brał udział, ale wykorzystano to umiejętnie: że się bał. A w momencie, kiedy sztab Trzaskowskiego przyzwolił na taki oto wizerunek, bo nie reagował, więc przyzwolił,

okazało się, że oto złoty młodzieniec z Warszawy, dziecko z zamożnego domu, chowane w puchach. Taki paniczek z Warszawy...

Jeśli jednak okaże się, że mobilizacja zwolenników Trzaskowskiego i przeciwników Karola Nawrockiego będzie tak duża, że to jednak Rafał Trzaskowski wygra te wybory, to co to będzie oznaczało dla Polski: politycznie, społecznie, symbolicznie?

Proszę Pani, de facto rozmowa, którą prowadzimy, to jest dyskurs o kształt demokracji. Albo będzie to demokracja otwarta, dialogowa, wychodząca ku Europie i światu, albo będzie to demokracja ksenofobiczna, na dobrą sprawę jakaś taka wsobna, zamknięta na te nurty Europy i świata, które nie podobają się politykom prawej strony sceny politycznej. Które nie podobają się narodowcom. Które nie podobają się tym konserwatystom, twierdzącym i to się przecież słyszy. Te głosy można podsumować Wyspiańskim: „Niech na całym świecie wojna, byle polska wieś spokojna”.

A jeśli obudzimy się w poniedziałek i okaże się, że wygrał Karol Nawrocki – to jaka będzie Polska? Co się zmieni? W jaki etap przesilenia ideowego wtedy wejdziemy?

Tak, przejdziemy wtedy również w etap również bardzo ostrych, strasznych rozliczeń. Bo tutaj, nie zapominajmy, mamy też spór personalny. To jest spór na linii Tusk – Kaczyński. I to również trzeba brać pod uwagę. Co będzie? Po pierwsze, totalny chaos. On zresztą i tak nas czeka po tych wyborach, bo pójdą one „łeb w łeb”. Ja to już nazywałam wielką pardubicką o koniskie kopyto; naprawdę różnice będą niewielkie. Najpierw będziemy bardzo długo liczyć, tak jak w swoim czasie pan Trump upierał się, by liczyć. Amerykanie też wtedy liczyli i liczyli te wyniki, zwłaszcza te z Florydy. Będzie bardzo dużo protestów wyborczych. Powróci kwestia finansowania PiS-u, i wielu innych spraw. Będzie niespokojnie. Wszelkie

reformy się zatrzymają. Rząd będzie sparaliżowany. Nie będzie mógł rządzić, bo pan Nawrocki nie ukrywa, że będzie dążył do upadku tego rządu. Będzie więc paraliżował wszystko, co prezydent może sparaliżować. A jak taki chaos pojawi się na scenie politycznej, to zwykle idzie za tym inflacja. I dopiero tutaj Polacy zobaczą, jak mocno może to wszystko przyspieszyć – niestety. Przecież Amerykanie też mają w tej chwili kłopoty z gospodarką i finansami. Ameryka ma być piękna, ale jeszcze nie jest.

Czy to znaczy, że Polska stanie się nieprzewidywalnym krajem?

Polska już jest nieprzewidywalnym krajem i to w bardzo wielu sferach. Poprzednie rządy, co tu dużo mówić, PiS-owskie, doprowadziły do tego, że tak jesteśmy postrzegani. A po drugie, obecny rząd koalicyjny, w którym Donald Tusk rzeczywiście bardzo musi się gimnastykować, żeby ten rząd utrzymać w tak zwanej kupie, też spowodował, że pewne kwestie, które powinny być rozwiązane już parę miesięcy temu, wciąż rozwiązane nie są i Europa niekoniecznie rozumie dlaczego, więc w tym sensie jesteśmy krajem mało przewidywalnym. Może nie zupełnie nieprzewidywalnym, ale jednak – mało. No i kwestia nowej demokracji. Obie strony oskarżają się o jej naruszenie. A to rzeczywiście będzie sprawą kluczową. Bo pan Orban też twierdzi, że pan Putin twierdzi, że u nich też jest demokracja jak diabli. Wystarczy posłuchać rosyjskich mediów. Powtarzam: chodzi o kształt demokracji. Cały ten pion sądownictwa znowu, jak gdyby, zastygł w letargu. Ani nie będzie reformowany, ani porządkowany. Czyli naprawdę czeka nas potężny chaos. Powtarzam: w Ameryce on też jest. Tylko że do Polaków, zwłaszcza tych, którzy mieszkają dalej od dużych ośrodków miejskich, bądź mniej znają języki obce, bądź mniej korzystają z internetu, do nich to nie dociera. ©@

Rekordowa frekwencja, rekordowo mała różnica między kandydatami

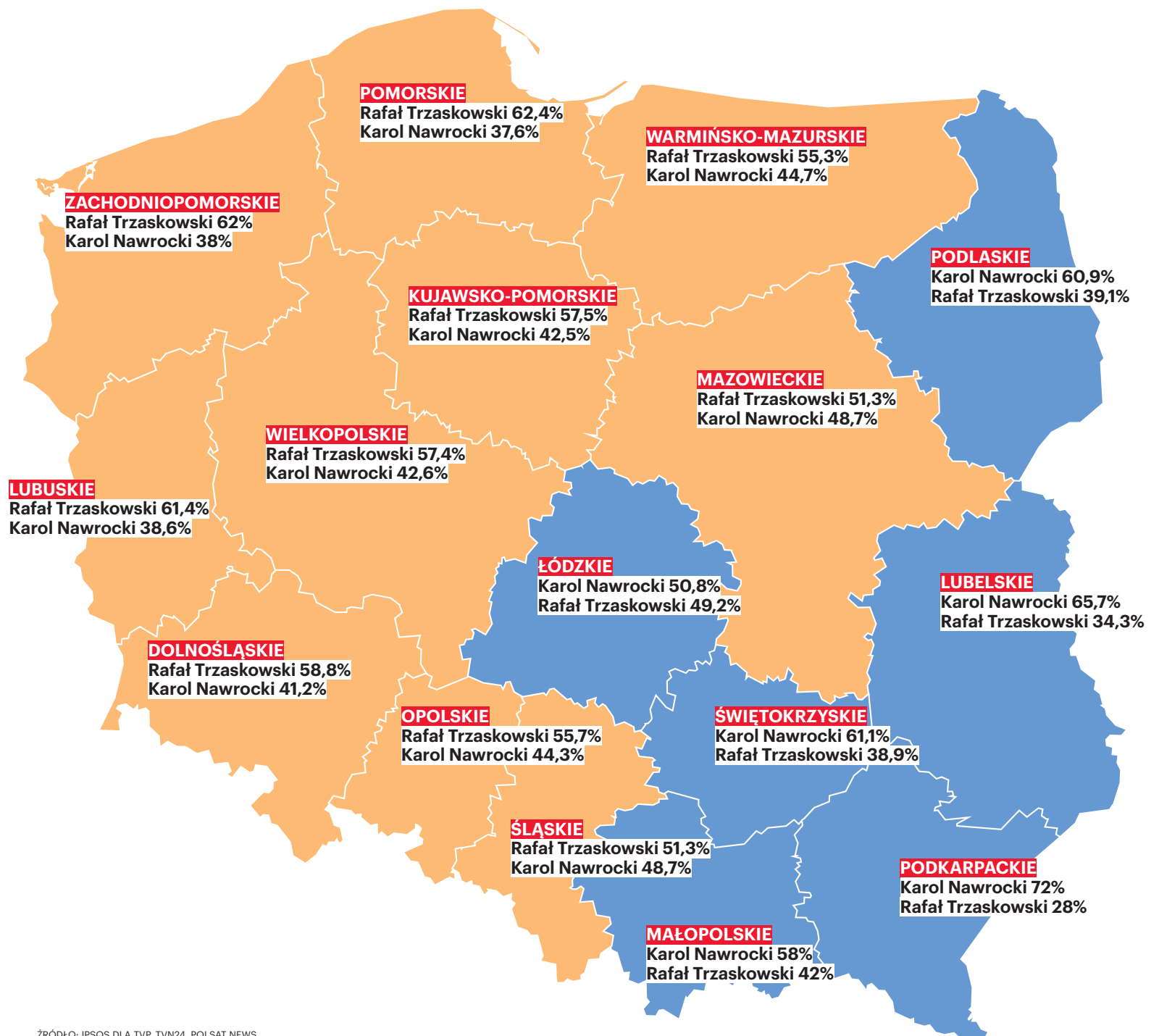
Jak wynika z sondażu exit poll dla TVN24, TVPiPolsat News, Rafała Trzaskowskiego i Karola Nawrockiego dzieli zaledwie 0,6 pkt proc. Gdyby ten wynik się potwierdził, byłaby to najbardziej wyrównana druga tura wyborów prezydenckich w Polsce. Rekordowa, według exit poll, jest również szacowana frekwencja.

Po 1990 r. najmniejsza różnica między dwoma kontrkandydatami w wyborach prezydenckich w Polsce była w 2020 r. Andrzej Duda w drugiej turze uzyskał wówczas 51,03 proc., a Rafał Trzaskowski 48,97 proc. Różnica wyniosła 2,06 pkt proc. Na Dudę zagłosowało 10 440 648 obywateli, a na Trzaskowskiego 10 018 263. O zwycięstwie Dudy przesądziło 422 385 głosów. W ówczesnym sondażu exit poll po zamknięciu lokali wyborczych Duda miał 50,4 proc., a Trzaskowski 49,6 proc. Różnicę między kandydatami szacowano więc na 0,8 pkt proc.

Podana w sondażu exit poll frekwencja 72,8 proc. byłaby najwyższą frekwencją w wyborach prezydenckich w Polsce (przed pięcioma laty wyniosła 68,18 proc.). Wyższa frekwencja była tylko w wyborach parlamentarnych w 2023 r., gdy w głosowaniu wzięło udział 74,38 proc. wyborców.

Najwyższa frekwencja według IPSOS była w województwie mazowieckim i wyniosła 77,6 proc., zaś najniższa w opolskim, gdzie do urn poszło 63,2 proc. uprawnionych.

Telewizja Republika przedstawiła własny exit poll - przygotowany przez Ogólnopolską Grupę Badawczą. Zgodnie z badaniem OGB Trzaskowski uzyskał 50,17 proc., a Nawrocki - 49,83 proc.



ŹRÓDŁO: IPSOS DLA TVP, TVN24, POLSAT NEWS

Rekordowe zainteresowanie wyborami wśród Polaków za granicą

oprac. Karolina Wrońska
Warszawa

Włochy, Szwecja, Wielka Brytania, Stany Zjednoczone - za granicą głosowali nie tylko Polacy tam mieszkający, ale również turyści.

Jako pierwsi głosowali Polacy w Stanach Zjednoczonych. Karty do urn wrzuciła w sobotę prawdopodobnie rekordowa liczba głosujących - zarówno ci mieszkający w Ameryce od dawna, jak i odwiedzający ją turyści. Podkreślali oni wagę wyborów.

Łącznie wybory odbywały się w 57 obwodach w 23 stanach i Dystrykcie Kolumbii, a do udziału w drugiej turze zapisało się ponad 60 tys. osób, co stanowi dotychczasowy rekord. W porównaniu do pierwszej tury liczba głosujących wzrosła o ponad 1/3.

Do niektórych komisji ustawiła się kolejki głosujących - tak było w Konsulacie Generalnym w Nowym Jorku, gdzie chęć udziału w głosowaniu zapowiedziała największa liczba 2,4 tys. osób - a do tego także znaczna liczba turystów z zaświadcze-

niami. Większy ruch - choć bez kolejek - panował także w mniej licznych obwodach, jak w Waszyngtonie. Karolina i Andrzej z Warszawy, para odwiedzająca Waszyngton podczas krótkiej wizyty, wplotła oddanie głosu w swoje plany turystyczne z wyprzedzeniem. - Wydaje mi się, że jest to coś oczywistego. Udział w wyborach to jakiś taki naturalny element życia w społeczeństwie - powiedziała Karolina, z zawodu tłumaczka. „Jeśli np. kibicujesz ulubionej drużynie, to też robisz to na wakacjach. Jaksą urodziny mamy, to dzwonisz

do niej niezależnie od tego, czy jesteś na wakacjach” - dodała.

Podobnie było w Europie. W Wielkiej Brytanii do udziału w II turze zarejestrowało się ponad 185 tys. osób, czyli o blisko 50 tys. więcej niż w I turze - podała polska ambasada w Londynie.

Polacy mieszkający i przebywający we Włoszech głosowali w 13 komisjach, od miast na północy po Sycylię i Sardinie na południu. Na wybory przyszli nie tylko mieszkający w tym kraju Polacy, ale setki pielgrzymów i turystów z wydanymi w Polsce

zaświadczeniami o prawie do głosowania.

W Niemczech zarejestrowało się ponad 115 tys. Polaków. To rekordowa liczba. W I turze przed dwoma tygodniami zagłosowało blisko 79 tys. wyborców - poinformowała rzeczniczka prasowa ambasady RP w Berlinie Magdalena Szuber-Zasacka.

Polacy w Belgii głosowali od wczesnych godzin porannych. Zainteresowanie okazało się rekordowe - do głosowania zarejestrowało się ponad 23 tys. osób, czyli o ok. 5 tys. więcej niż przed pierwszą turą.

Nawet w odległej Japonii do głosowania zarejestrowało się prawie 1500 osób, to rekordowe liczby. Konsul w Tokio Łukasz Osmycki relacjonował, że nigdy dotychczas tak wielu rodaków nie zarejestrowało się w Japonii do wyborów. - Pierwsi wyborcy pojawili się pod lokalem wyborczym w ambasadzie już kilka minut po godz. 6, więc tak się zdziliśmy i dopytywaliśmy, czy na pewno na wybory, czy wiedzą, że są od godz. 7, ale powiedzieli, że chcą zagłosować i ruszyć na zwiedzanie Tokio - opowiadał. PAP

nasz REGION

KRÓTKO

ODKRYCIE ARCHEOLOGICZNE W NOWYM WIŚNICZU

Trzy kilogramy srebra i ślady pożaru z XIX wieku

Podczas badań archeologicznych w centrum Nowego Wiśnicza (pow. bocheński) natrafiono na piwnicę zasypaną w czasie II wojny światowej. Na jej dnie odkryto trzy kilogramy srebra w postaci dwóch świeczników chanuka, kubków oraz sztuczków. Badacze natrafili również na warstwę z czasów wielkiego pożaru Wiśnicza, który zdarzył się pod koniec XIX wieku.

Prace archeologiczne przeprowadzono w związku z pla-

nowaną budową nowiejszej działy Miejskiego Ośrodka Kultury. Obiekt ma powstać pomiędzy ulicami Lipnicką a Kiłińskiego. Srebrne artefakty odnalazł Maciej Przybyłko, prezes Bocheńskiego Stowarzyszenia Poszukiwaczy „Stater”.

W innym wykopie badacze natrafili na 20 srebrnych krajców z 1772 r., a w piwnicy domu z końca XVII w. wydobyto ponad 40 sztuk pięknie zdobionej ceramiki i kafli. Paweł Michalczyk

2 CZERWCA

Imieniny obchodzą: Eugeniusz, Maria, Marianna, Mikołaj, Piotr
1972 – w Tarnowie otwarto Dom Kultury Zakładów Azotowych. Od 2012 instytucja nosi nazwę Centrum Sztuki Mościce
1979 – rozpoczęła się pierwsza pielgrzymka papieża Jana Pawła II do Polski
2007 – prezydent Krakowa Jacek Majchrowski otworzył Pałacyk Wyspiańskiego



FOT. ANDRZEJ IBANAS

2 CZERWCA 1891

W Krakowie na pl. Św. Ducha położono kamień węgielny pod budowę gmachu Teatru im. J. Słowackiego (na zdj.). W tym teatrze odbyła się 16 marca 1901 roku prapremiera „Wesela” Stanisła Wyspiańskiego.

Jest pomysł na nową tarnowską atrakcję

Paulina Marcinek-Kozioł
paulina.marcinek@polskapress.pl

Betonowy taras widokowy na jednym z największych osiedli w Tarnowie może nieco zmienić swój wygląd, zyskać nową funkcję i stać się atrakcją zarówno dla miejscowych, jak i gości.

Betonowy taras widokowy powstał w 2019 roku na środku górującego nad Tarnowem blokowiska na osiedlu Westerplatte z inicjatywy samych mieszkańców. Choć pomysł jego wykonania z budżetu obywatelskiego poparło wiele osób, to jednak realizacja nie przypadła wszystkim do gustu. Było sporo uwag co do wyglądu obiektu i krytyki – że za dużo tam betonu. Byli też tacy, którzy spodziewali się lepszych widoków.

Temat punktu widokowego na nowo wywołał niedawno Ma-



Tak obecnie wygląda taras widokowy na os. Westerplatte. Radny Aleksander chce nadać mu nowe oblicze

ciej Aleksander – radny miejski i przewodniczący Rady Osiedla Westerplatte. Złożył interpelację, w której zwraca się z prośbą o rozważenie wymiany barierki na tarasie na konstrukcję bardziej estetyczną oraz naprawę pękającego podłoża i wyeksploatowanych urządzeń małej architek-

tury. – Chodzi przede wszystkim o estetykę. Front tarasu jest pobazgrany graffiti. Bariereki też nie wyglądają dobrze. Należy to poprawić, zwłaszcza że przy dobrej pogodzie naprawdę fajnie widać stamtąd góry – mówi radny Aleksander. Uważa, że wymiana barierki podniosłaby walory este-

tyczne platformy widokowej. Prócz tego radny planuje umieścić tam dużą ramkę na zdjęcia, w której można byłoby robić sobie fotki z panoramą miasta w tle.

– Zapewne zachęciłoby to turystów, a zdjęcia zrobione na tarasie poszłyby w świat i byłyby promocją dla Tarnowa – przekonuje przewodniczący Rady Osiedla Westerplatte. Dodatkowo w planach jest także umieszczenie na tarasie widokowym tabliczki informacyjnej.

W odpowiedzi udzielanej przez miasto na razie nic nie wskazuje, że bariereki zostaną wymienione. Decyzja jednak jeszcze nie zapadła, bo Maciej Aleksander w najbliższych dniach zamierza spotkać się z urzędnikami i przedstawić swoje pomysły w terenie. Wiadomo za to, że zniknie szpecące graffiti. Zastąpi je kompozycja ceramiczna, którą wykona Dom Kultury Westerplatte. ©©

REKLAMA

Małopolski Szpital Chorób Płuc i Rehabilitacji im. Edmunda Wojtyły w Jarosławcu, który kontynuuje przedwojenną tradycję Prewentorium dla dzieci chorych na gruźlicę w Rabsztynie, później Wojewódzki Szpital Chorób Płuc dołączył do grona instytucji i podmiotów działających na terenie Gminy Klucze, Powiatu Olkuskiego i Województwa Małopolskiego.

Przez lata działalność zdominowana w zakresie eradykacji gruźlicy, która w nalożeniu ze złym stanem technicznym, infrastrukturalnym powodowała negatywne postrzeganie podmiotu w środowisku lokalnym. W ciągu ostatnich kilkunastu lat uległa pełnemu odwróceniu, a wizerunek Szpitala im. Edmunda Wojtyły jest dziś postrzegany jako wzór w wielu dziedzinach nie tylko lokalnie, ale i międzynarodowo. Potwierdza to współpraca z WHO, organizacją Lekarzy bez Granic oraz z Centrum Zdrowia Publicznego Ministerstwa Zdrowia Ukrainy. Świadczy o tym również stała już obecność szczególnie ze strony naukowców, profesorów z Polski i Ukrainy we wszelkiego rodzaju zjazdach i konferencjach oraz wiele tytułów, podziękowań dla Dyrekcji i dla Szpitala. Działalność na wielu polach społecznych i zdrowotnych pracowników Szpitala radykalnie przyczynia się do zmniejszania populacji chorych na gruźlicę. Poprzez rehabilitację oddechową ulega poprawie komfort życia dla pacjentów chorych na POCHP, astmę, choroby tkanki śródmiąższowej, rozstrzenie oskrzeli oraz inne schorzenia układu oddechowego. Szczególną rolę w rehabilitacji pulmonologicznej odgrywa stosowa-



wanie kamizelki wibracyjnej. Działanie jej polega na wprowadzeniu klatki piersiowej w ruch/drgania w celu stymulowania i oczyszczania układu oddechowego z zalegającej wydzieliny.

Pozyskane środki na inwestycje i modernizacje wraz z poczuciem szczególnej ochrony społeczeństwa i środowiska dają podstawę do odczucia, iż Szpital mimo istotnych zagrożeń epidemicznych jest w tym zakresie neutralny dla środowiska.

Ugruntowana pozycja w rehabilitacji szczególnie pulmonologicznej pozwala z satysfakcją patrzeć, że Szpital stał

się obecnie jednym z niewielu w Polsce ośrodków, które dają nadzieję na powrót ozdrowieńców pokowidowych do sprawności ruchowej, oddechowej i psychicznej. Świadczy o tym zadowolenie pacjentów, którzy wypełniają anonimowe ankiety oraz coraz dłuższe kolejki oczekujących na przyjęcie do naszego Szpitala. Szpital też prężnie działa na rzecz poprawy ogólnej sprawności pacjentów (niewymagających leczenia szpitalnego) poprzez rehabilitację w ramach Ośrodka Rehabilitacji Diennej, jak i ambulatoryjnej.

Dzięki dobrej współpracy z Zarządem Małopolskiego Urzędu Marszałkowskiego, szczególnie poprzez pozyskanie środków na inwestycje, Szpital jest wyposażony w niezbędny i nowoczesny sprzęt rehabilitacyjny (m.in.: kriokomorę i urządzenia do hydroterapii) oraz wyspecjalizowanej kadry, pacjenci mają możliwość szybszego powrotu do pełnej sprawności w trakcie rekonwalescencji - przy zastosowaniu nowoczesnych metod rehabilitacyjnych.

Szpital czynnie realizuje wszelkiego rodzaju programy polityki zdrowotnej (m.in.: „Odważ się na zdrowie”), jak i mniejsze

działania profilaktyczne i edukacyjne o zakresie lokalnym, mające na celu propagowanie zdrowego stylu życia.

Od kilkunastu lat Szpital jest aktywnym uczestnikiem życia społecznego, kulturalnego, zaangażowanego dla wszystkich mieszkańców, ze szczególnym uwzględnieniem dla osób niepełnosprawnych, stara się wspierać działania innych podmiotów.

Dzięki głosom mieszkańców oddanym w głosowaniu w Budżecie Obywatelskim Szpital w 2016 roku pozyskał nowy sprzęt rehabilitacyjny, zadbał o uprządkowanie alejki poprzez zakup koszy na śmieci oraz ławeczek oraz uporządkował teren wokół Szpitala.

W edycji BO z 2018 r. zadanie pozwoliło na sfinansowanie w zakresie wyposażenia w sprzęt medyczny, m.in. kriokomorę, kamizelkę z elektrycznymi oscylatorami, szyna do ćwiczeń oraz na wykonanie nawierzchni poprzez położenie kostki.

W dniu 3 lutego 2025 r. zostało podpisane porozumienie z Uniwersytetem Jagiellońskim – Collegium Medicum w sprawie przyjęcia naszego Szpitala do grona podmiotów zrzeszonych w „Uniwersyteckiej Sieci Szpitali Szkolących”, która została utworzona w 2017 r. W chwili obecnej zrzesza ona 20 Szpitali z Województwa Małopolskiego i pomaga studentom UJ CM w odbywaniu praktyk wakacyjnych, w zamian dając możliwość podnoszenia kwalifikacji naszych pracowników. Możliwa jest także współpraca w zakresie prowadzenia badań naukowych.

Więcej na stronie: <https://www.wschp.pl> oraz https://www.facebook.com/profile.php?id=100063839371164&locale=pl_PL

0011334512

Podhale. W Małym Cichem otwarto ścieżkę w koronach drzew „Serce Poronina”

Marcin Szkodziński
marcin.szkodziński@polskapress.pl

Pierwszy dzień funkcjonowania wieży Sky Walk „Serce Poronina” przebiegał spokojnie. Nie było tłumów, więc pierwsi goście mogli bez pośpiechu odkrywać widokową ścieżkę w koronach drzew.

W sobotę na polanie Zgorzelisko ruszyła długo wyczekiwana atrakcja – Sky Walk „Serce Poronina”, czyli imponujących rozmiarów ścieżka spacerowa w koronach drzew zakończona tarasem widokowym z panoramą 360 stopni. Chociaż miejsce to może stać się jednym z najpopularniejszych punktów widokowych w regionie, jego pierwszy dzień upłynął w zaskakująco spokojnej atmosferze. – To było

idealne otwarcie dla tych, którzy nie lubią tłumów – mówi pani Joanna, turystka z Krakowa, która jako jedna z pierwszych przeszła całą ścieżkę. Obiekt jest z pierwszym dniem wakacji. Wówczas Sky Walk stanie się obowiązkowym punktem każdej wycieczki.

Pomimo umiarkowanej frekwencji organizacja na miejscu stoi już na wysokim poziomie. Przygotowano parkingi, a dla większych grup i autokarów jest parking przy dolnej stacji wyciągu w Małym Cichem. Stamtąd można dostać się na górę pieszo lub koleją krzesełkową.

A ceny? Tanio nie jest. Bilet dla osoby dorosłej powyżej 12. roku życia kosztuje 69 zł, bilet dla dzieci w wieku od 3 do 12 lat, emerytów i osób z niepełnosprawnością – 53 zł. ©



Tak wygląda „Serce Poronina”, ścieżka w koronach drzew na polanie Zgorzelisko

Rożnów. Spacer po koronie zapory musi poczekać na „lepsze czasy”

Joanna Mrozek
joanna.mrozek@polskapress.pl

Zapora w Rożnowie nie będzie dostępna dla turystów. Tauron, który nią zarządza, nie zgadza, a jako powód odmowy podaje: zagrożenie dla całego regionu, duże koszty i geopolitykę.

Od lat władze gminy Gródek nad Dunajcem dążyły do tego, aby zaporę w Rożnowie mogła być dostępna dla zwiedzających, tak jak w Czorsztynie. Rozmowy z zarządem Elektrowni Wodnej Rożnów należącej do Spółki Tauron Ekoservis nie przynosiły rezultatów. Teraz sprawą zajęła się lokalna Fundacja Historyczny Rożnów, która tematem zainteresowała Wody Polskie i sądeckich posłów. W imieniu mieszkańców poseł Piotr Lachowicz z Platformy Obywatelskiej skierował konkretne pytania do spółki Turon. Ta zdania w kwestii udostępnienia obiektu dla turystów nie zmienia i podaje szczegóły swojej decyzji.

„Pragniemy podkreślić, że udostępnienie korony zapory dla celów turystycznych mogłoby się wiązać z poważnymi zagrożeniami dla prawidłowego funkcjonowania Elektrowni Wodnej Rożnów oraz stanowiłoby dodatkowe zagrożenie dla bezpieczeństwa mienia, zdrowia lub życia osób, a także dla środowiska naturalnego w przypadku uszkodze-



Zapora w Rożnowie nie zostanie otwarta dla zwiedzających. Chodzi o wysokie koszty dostosowania do potrzeb turystów i potencjalne niebezpieczeństwo

nia zapory wodnej” – czytamy w piśmie przesłanym przez spółkę Tauron. Główną przesłanką odmowy są względy techniczne, wynikające z konstrukcji obiektu. W grę wchodził też bezpieczeństwo zwiedzających. Istnieje też ryzyko, że praca obiektu mogłaby zostać zakłócona, co mogłoby mieć poważne konsekwencje dla regionu sądeckiego.

Przystosowanie dużo kosztuje

Spółka wskazuje, że teren korony zapory w zachodniej części również nie jest przysto-

sowany w tej chwili do ruchu pieszo-turystycznego – nie ma drogi dojazdowej ani parkingu, są tam strome skarpy i nie ma bezpiecznego sposobu dostania się do powierzchni wody.

Dostosowanie zapory do ruchu turystycznego wiązałoby się z kosztami rzędu 1,5 mln zł,

Ze względu na obowiązujący drugi stopień alarmowy BRAVO Tauron uznaje, że rozmowy powinny zostać podjęte po jego odwołaniu

nie licząc zabezpieczeń. Wzrosłyby koszty ochrony obiektu.

Czekamy na spokojniejsze czasy

Spółka oświadcza też, że pozostaje otwarta na współpracę, ale nie w obecnej sytuacji geopolitycznej. „Ze względu na bieżącą sytuację geopolityczną, obowiązującą na terenie państwa drugi stopień alarmowy BRAVO, Spółka uznaje, że wszelkie rozmowy powinny zostać podjęte dopiero po jego odwołaniu” – czytamy w piśmie z wyjaśnieniami.

©

Archeolodzy badają sekrety wawelskiego wzgórza

Aleksandra Łabędź
aleksandra.labedz@polskapress.pl

Na dziedzińcu zewnętrznym Zamku Królewskiego na Wawelu, w okolicy nieistniejącego już kościoła św. Jerzego, archeolodzy odnaleźli miejsce trzech dziecięcych pochówków i fragment broni.

Trwają prace w miejscu, gdzie na Wawelu była zburzona w XIX w. świątynia pod wezwaniem św. Jerzego. Celem jest zweryfikowanie hipotezy, według której pod dawnym gotyckim kościołem św. Jerzego mogły być relikty wcześniejszej świątyni.

W ostatnim czasie archeolodzy dokonali niezwykle odkrycia. Jak poinformował PAP dyrektor Zamku Królewskiego prof. Andrzej Betlej, w rejonie prezbiterium dawnego kościoła archeolodzy natrafili na trzy dzie-

cięce pochówki datowane na wiek XVII. Znalezione również fragmenty broni – według wstępnych hipotez może być to kord.

Działania archeologów są kontynuacją prac zakończonych w 1965 roku. – Jest szansa, że uda się zweryfikować dawną hipotezę, a może odnaleźć ten wcześniejszy średniowieczny kościół – powiedział prof. Betlej.

W latach 2023/24, podczas badań poprzedzających budowę nowej podziemnej trasy zwiedzania odsłonięto relikty wcześniejszego średniowiecznego wawelu, datowanego na XI wiek i znaleziono przedmioty codziennego użytku – gliniane fajki, flet w kształcie ptaka, zbiór monet, metalowe ozdoby. Artefakty można obejrzeć na stałych ekspozycjach: „Miasteczko wawelskie” i „Międzyzłoty. Podziemia Wawelu”. ©

Podziemny parking na Starym Mieście w Oświęcimiu będzie później, niż planowano

Bogusław Kwiecień
boguslaw.kwiecien@polskapress.pl

Zakończenie budowy podziemnego parkingu przy ul. Bulwary i zagospodarowanie tej części terenu nad Sołą, opóźnia się. Miasto tłumaczy, że trwają już prace związane z odbiorem inwestycji.

Jest to obecnie największa i budząca duże zainteresowanie, szczególnie kierowców, inwestycja miejska.

W powstającej w zbroczu skarpy dwukondygnacyjnej budowli przewidziany jest parking na 150 samochodów. To ponad dwa razy więcej miejsc postojowych, niż było tam wcześniej.

Inwestycja ma ograniczyć problemy z parkowaniem w centrum Starego Miasta. Kierowcy skarżą się, że w ciągu dnia są olbrzymie problemy ze znale-



Wizualizacja bulwarów po zakończeniu inwestycji

zieniem wolnych miejsc w tej części Oświęcimia.

Dwa terminy przekroczone

– Na Rynku i okolicznych uliczkach trudno znaleźć wolne miejsce – mówi Grzegorz Mu-

siał, oświęcimski kierowca. Podobnie jak wielu innych czeka na zakończenie inwestycji przy ul. Bulwary. Pierwotnie miało to nastąpić jesienią 2024.

Miasto tłumaczyło wówczas, że wykonawca wystąpił o przedłużenie terminu zakończenia inwestycji, obejmującej także zagospodarowanie bulwarów pod kątem miejsca wypoczynku i wydarzeń miejskich.

Powodem było między innymi odkrycie w trakcie prac ziemnych znalezisk, w tym XVIII-wiecznej mykwy, co z uwagi na konieczność konserwatorskiej opinii oraz prac archeologicznych wstrzymało realizację inwestycji na kilkanaście tygodni.

Pod koniec ub. roku ustalono nowy termin zakończenia inwestycji na koniec maja 2025. W tej chwili i ten termin jest nierealny. – Trwają prace związane z od-

biorem inwestycji, które chcemy jak najszybciej zakończyć – tłumaczy oświęcimski urząd.

To duża inwestycja za 30 mln zł

W ramach zagospodarowania tej części oświęcimskich bulwarów powstają tarasy wraz placem do organizacji wydarzeń. Całość będzie podświetlona. Przewidziana jest też część usługowa. Obok nowego oświetlenia i schodów wykonywane są nowe aranżacje zieleni.

Całe przedsięwzięcie kosztuje ponad 30 mln zł. Inwestycja ma dofinansowanie z Oświęcimskiego Strategicznego Programu Rządowego w wysokości 13 mln zł.

Równolegle na bulwarach od jesieni ub. roku trwa druga duża inwestycja związana z budową nowego parku na powierzchni ok. 10 hektarów. ©

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

SPOŁECZEŃSTWO

Coraz gorzej ze splatą alimentów

- Łączna kwota zaległości alimentacyjnych dłużników figurujących w rejestrze osiągnęła pod koniec kwietnia 16,7 mld zł, a w ciągu 3 lat wzrosła o 5,3 mld - wynika z raportu BIG InfoMonitor. Największe łączne zadłużenie alimentacyjne odnotowano na Mazowszu, gdzie kwota zaległości sięga około 2,2 mld zł, a także na Śląsku - blisko 1,8 mld zł i Dolnym Śląsku - niemal 1,5 mld zł. Najwięcej dłużników alimentacyjnych zamieszkuje Śląsk - 35 374, a najwyższa średnia wartość zaległości przypada

na Mazowsze - 64,6 tys. zł. W przeliczeniu na liczbę pełnoletnich mieszkańców w danym regionie, najwięcej dłużników jest w woj. warmińsko-mazurskim i lubuskim. Ponad 1/3 rodziców opiekujących się dziećmi, na które nie otrzymują zasądzonych alimentów, przyznała w badaniu przygotowanym przez BIG InfoMonitor w partnerstwie ze Stowarzyszeniem Dla Naszych Dzieci, że żyje skromnie i na co dzień bardzo oszczędnie gospodaruje pieniędzmi, by wystarczyć na cały miesiąc. oprac. WS|PAP

ZDROWIE

Cenne szypułki truskawek



FOT. DARIUSZ STANISZEWSKI

Nie tylko same owoce truskawek są źródłem zdrowotnych składników odżywczych. Ich szypułki także zawierają cenne związki bioaktywne - wykazały badania przeprowadzone przez polskich naukowców. Szypułki można dodawać do koktajli czy przygotowywać pesto, ale także suszyć i wykorzystywać do naparów.

PRAWO

Pseudokibice przyłapani w lesie

W sobotę mieszkańców wielkopolskiej gminy Szczytniki k. Kalisza zaniepokoił widok kilkunastu samochodów, które wjechały na leśną drogę. O sprawie zawiadomiono komendę policji w Kaliszu. Policjanci pojechali we wskazane miejsce w lesie. Na widok oznakowanych radiowozów grupa mężczyzn zaczęła uciekać, porzucając zaparkowane auta.

Funkcjonariusze dogonili uciekających i zatrzymali 23 mężczyzn. W ich pojazdach znaleziono m.in. kominiarki, które posiadały barwy i emblematy identyfikujące ich przynależność do środowiska pseudokibiców. Zdaniem policji wrocławscy pseudokibice chcieli zaatakować grupę kaliskich kibiców wyjeżdżających na mecz do Łodzi. oprac. WS|PAP

PARYŻ

Pięć budynków związanych ze wspólnotą żydowską w Paryżu, w tym trzy synagogi, zostało oblanych zieloną farbą - poinformowała w weekend paryska policja. „Po czerwonej farbie - farba zielona” - skomentował burmistrz 4. dzielnicy francuskiej stolicy Ariel Weil, który odniósł się do wydarzeń z maja 2024 roku, kiedy to na budynku Muzeum Pamięci Shoah namalowano czerwoną farbą odciski dłoni.

”

Odczuwam wielkie zniesmaczenie wobec tych ohydnych działań wymierzonych we wspólnotę żydowską

Bruno Retailleau minister spraw wewnętrznych Francji

Polska po decydującej turze. Wyborcy ruszyli od rana

oprac. Anna Nagel
Warszawa

Frekwencja w drugiej turze wyborów prezydenckich do południa była wyraźnie wyższa niż dwa tygodnie temu.

- Zbiorcza frekwencja w drugiej turze wyborów prezydenckich na godz. 12 wyniosła 24,83 proc. - informował w niedzielę przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej Sylwester Marciniak.

PKW podała informację o frekwencji na godz. 12 na podstawie danych otrzymanych od wszystkich 29 tys. 815 obwodowych komisji wyborczych.

„Informuję, że w ponownym głosowaniu w wyborach prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 1 czerwca według stanu na godzinę 12, liczba osób uprawnionych do udziału w wyborach, tj. liczba osób ujętych w spisach wyborców w obwodach, z których otrzymano dane, wyniosła 28 mln 115 tys. 594 osoby” - przekazał szef PKW Sylwester Marciniak.

Jak dodał, kart do głosowania wydano 6 mln 980 tys. 740 osobom uprawnionym, co stanowi 24,83 proc. w stosunku do liczby uprawnionych do udziału w tych wyborach.

Oznacza to, że frekwencja do południa była wyższa niż



FOT. ARKADIUSZ WOJASIEWICZ

Niedzielną frekwencją do południa wyniosła 24,83 proc. To niemal tyle co w 2020 roku - wtedy było to 24,73 proc.

podczas drugiej tury wyborów prezydenckich w 2020 r., kiedy do urn poszło w tym samym czasie 24,73 proc. uprawnionych do głosowania. Z kolei 18 maja tego roku podczas pierwszej tury wyborów prezydenckich do godz. 12 frekwencja wyniosła 20,28 proc.

Podczas wyborów prezydenckich w 2020 r. frekwencja w II turze wyborów prezydenckich w sumie wyniosła 68,18 proc.

W miastach najwyższą frekwencją była w Lublinie (28,92 proc.), Toruniu (27,99 proc.) i Bydgoszczy (27,67

proc.). Najmniej osób poszło do głosowania w Gdańsku (20,09 proc.), Wrocławiu (25,13 proc.) i Katowicach (25,3 proc.).

Najniższą frekwencją była do południa w woj. opolskim (21,01 proc.), dolnośląskim (22,28 proc.) i lubuskim (22,47 proc.).

W czasie drugiej tury wyborów nie obyło się bez incydentów. Blisko 0,8 promila alkoholu miał w wydychanym powietrzu członek jednej z obwodowych komisji wyborczych w Białymstoku - poinformowała policja.

Decyzją przewodniczącego tej komisji mężczyzna został odsunięty od czynności służbowych. Dalsze postępowanie w tej sprawie będzie dotyczyło wykroczenia z art. 70 par. 2 Kodeksu wykroczeń.

Mówi on o karze aresztu lub grzywny w przypadku osoby, która - wbrew obowiążkowi zachowania trzeźwości - znajduje się w stanie po użyciu alkoholu i podejmuje w tym stanie czynności zawodowe lub służbowe.

W południe policja informowała łącznie o trzech przestępstwach oraz 173 wykroczeniach związanych z naruszeniem ciszy wyborczej w II turze wyborów prezydenckich.

Wcześniej przewodniczący PKW Sylwester Marciniak poinformował, że zdecydowana większość ewentualnych wykroczeń określonych w kodeksie wykroczeń dotyczy uszkodzenia lub bezprawnego usunięcia ogłoszenia czy baneru. Zaznaczył, że były też przypadki prowadzenia agitacji w czasie ciszy wyborczej. Podkreślał, że wybory przebiegają bardzo spokojnie.

„Nie mamy w tym zakresie dużych zgłoszeń” - dodawał.

Uprawnionych do głosowania było prawie 29 mln Polaków. Dla przeprowadzenia wyborów prezydenckich powołano ponad 32 tysiące obwodowych komisji wyborczych w kraju i 511 za granicą. PAP

Znowelizowane przepisy ustawy o cudzoziemcach. To odpowiedź na migrację i kryzys demograficzny

oprac. Karolina Wrońska
Warszawa

1 czerwca Polska wdrożyła unijną dyrektywę o warunkach wjazdu i pobytu cudzoziemców, którzy chcą pracować w zawodach wymagających wysokich kwalifikacji.

Chodzi m.in. o wydawanie cudzoziemcom tzw. niebieskiej karty UE. Pozwala ona wysoko wykwalifikowanym pracownikom spoza Unii na legalną, sta-

bilną i dobrze płatną pracę, a także wymaga traktowania ich na takich samych zasadach jak obywateli państw UE.

W ustawie wprowadzono możliwość określenia przez starostę listy zawodów i rodzajów pracy, w których nie będą wydawane zezwolenia na pracę cudzoziemcom zamierzającym podjąć pracę na terenie danego powiatu. Przewidziano, że obowiązek sporządzenia takiej listy powstanie w razie znacznego pogorszenia się sytuacji na lo-

kalnych rynkach pracy, po uzyskaniu pozytywnej opinii powiatowej rady rynku pracy.

Również 1 czerwca w życie weszła ustawa eliminująca nieprawidłowości w systemie wizowym. Reformuje ona system wydawania wizy krajowej dla studentów i system wydawania zezwolenia na pobyt czasowy w celu kształcenia się na studiach.

Zgodnie z regulacją każdy cudzoziemiec - obywatel państwa trzeciego, który chce roz-

począć studia w Polsce - będzie musiał podczas rekrutacji przedstawić dokument poświadczający znajomość języka, w którym odbywa się kształcenie, co najmniej na poziomie B2.

Wprowadzony został także limit cudzoziemców kształcących się na studiach na danej uczelni. Ich liczba w danym roku akademickim w danej uczelni nie może być większa niż 50 proc. ogólnej liczby studentów tej uczelni. PAP

Amerykańskie służby boją się sezonu huraganów. Liczne braki w kadrach

oprac. Anna Nagel
Nowy Jork

Sezon huraganów na Atlantyku, trwający tradycyjnie od 1 czerwca do 30 listopada, w nadchodzącym sezonie zapowiada się szczególnie burzliwie.

Według najnowszych przewidywań rejon Atlantyku może doświadczyć od 13 do 19 silnych burz tropikalnych z wiatrem o prędkości ok. 105 km/h lub większej. Spośród nich 6-10 rozwinie się w pełne huragany.

Jednocześnie eksperci wyrażają głębokie obawy związane ze znaczącą redukcją personelu w amerykańskich służbach pogodowych zarządzanych przez administrację w Waszyngtonie.

Ludzie, którzy pozostali w służbie, stoją przed niezwykle trudnym wyzwaniem, próbując utrzymać poziom usług, do którego przyzwyczaiła się opinia publiczna” – ostrzegł Bill Read, emerytowany meteorolog Krajowej Służby Pogodowej (NWS) i były dyrektor Narodowego Centrum Huraganów w latach 2008-2012, w rozmowie z CBS News.

W dramatycznym apelu z początku tego miesiąca czterech byłych dyrektorów NWS zwróciło się bezpośrednio do administracji Donalda Trumpa, wzywając do pilnego wzmocnienia kadrowego agencji.

Alternatywa – jak podkreślają – może oznaczać „niepotrzebną utratę życia ludzkiego”. PAP



Ekspert w USA wyraża głębokie obawy związane ze znaczącą redukcją personelu w służbach pogodowych

Nastolatek bez smartfona miał objawy uzależnienia

oprac. Karolina Wrońska
Turyn

Włoska prasa opisuje ku przestrodze przypadek 15-latk, który trafił do szpitala koło Turynu z objawami typowymi dla głodu narkotykowego.

Przypadek uzależnienia, które dało identyczne objawy jak to w przypadku narkotyków, został opisany podczas zorganizowanego w Turynie sympozjum na temat zdrowia psychicznego.

Opowiedział o nim psychiatra i wykładowca uniwersytecki profesor Gianluca Rosso, który dyżurował w szpitalu w miejscowości Orbassano w Piemontie, gdy na oddział ratunkowy trafił tam nastolatek w stanie skrajnego pobudzenia psychoruchowego i niepokoju. Przyjechał z nim jego przerażeni rodzice.

Początkowo uznano, że przyczyną objawów jest uzależnienie od środków odurzających, bo objawy były takie same. 15-latkowi podano dożylnie leki przeciwlękowe.

Psychiatra, chcąc ustalić dokładny powód stanu „głodu”, przeprowadził rozmowę z rodzicami pacjenta. Ci zaś wyjaśnili, że odebrali mu telefon komórkowy, widząc, że nie wyjmuje go nigdy z rąk.

„Może to dziwić, ale faktem jest, że nadużywanie smartfona kreuje związek z tym przedmiotem bardzo podobny do tego, jaki wywołują alkohol, papierosy czy środki odurzające – wyjaśnił psychiatra.

W niektórych oddziałach włoskiej służby zdrowia prowadzone są prace, by lepiej przygotować ją na rosnącą liczbę nowych uzależnień. PAP

Ostrzejsze kontrole na Bałtyku. Szwedzi walczą z flotą cieni

oprac. Karolina Wrońska
Sztokholm

Według premiera Ulfa Kristerssona nowe prawo pozwala na „zwiększenie obecności Szwecji na Bałtyku, co samo w sobie jest działaniem odstrasającym”.

Szwedzka Straż Przybrzeżna oraz Administracja Morska otrzymały zadanie zbierania informacji o ubezpieczeniu statków, które przepływają przez wody terytorialne lub strefę ekonomiczną Szwecji.

Wcześniej tego rodzaju działania były możliwe jedynie w odniesieniu do jednostek zawijających do portów.

Minister sprawiedliwości Gunnar Stroemmer przypomniał, że działalność floty cieni opiera się na obchodzeniu międzynarodowych przepisów.

Rosja do eksportu ropy wykorzystuje stare tankowce, pływające pod banderami egzotycznych krajów.

Jednostki te mają często nieważne dokumenty ubezpieczeniowe, co może skutkować odmową pokrycia kosztów akcji ratującej środowisko w przypadku wycieku surowca. Rosja z eksportu surowców finansuje wojnę z Ukrainą.

Tymczasem w sobotę kolejny statek osiadł na mieliźnie w cieśninie Sund. Było to drugie tego rodzaju zdarzenie w tej cieśninie w ciągu tygodnia – podała szwedzka Straż Przy-



W ostatnich dniach na mieliżnach w Cieśninie Sund osiadły dwa statki transportowe. Od niedzieli Szwecja zaostrzyła kontrole zagranicznych statków na Morzu Bałtyckim

brzeżna. Jak poinformowano, zarejestrowany w Panamie statek 180-metrowy masowiec Meshka, płynący do rosyjskiego portu w Wysocku znajduje się obecnie na zachód od szwedzkiego miasta Landskrona.

Masowiec nie przewoził żadnego ładunku, na razie nie ma doniesień o uszkodzeniu kadłuba.

W ubiegłym tygodniu, 25 maja, w tej samej cieśninie na wysokości szwedzkiej miejscowości Klagshamn na mieliżnie osiadł przewoźący złom masowiec Ali Aykin, pływający

pod banderą karaibskich wysp Saint Vincent i Grenadyny.

W tym przypadku prowadzone jest śledztwo w związku z podejrzeniem picia alkoholu na pokładzie.

Inny wątek to groźba przeprowadzenia przez rosyjskie statki akcji sabotażu na pod-

Obecnie łącznie unijna czarna lista obejmuje 342 podejrzane statki. Istnieje też groźba sabotażu na podmorskich kablach

morskich kablach i gazociągach. Komandor Erik Kockx, dowódca grupy okrętów NATO patrolujących od stycznia Bałtyk w ramach operacji „Baltic Sentry” (Bałtycka Warta), podczas wizyty w Sztokholmie pod koniec kwietnia poinformował o zaobserwowaniu podejrzanych manewrów statków handlowych.

„W czasie gdy podpływaliśmy na miejsce, to dziwne zachowanie statków nagle kończyło się, a ich załoga kontynuowała swoją podróż” – podkreślił wówczas Kockx, nie podając szczegółów. PAP

Katastrofy kolejowe w rosyjskich obwodach graniczących z Ukrainą. Są zabici i ranni

oprac. Anna Nagel
Moskwa

Most kolejowy w obwodzie kurskim Rosji zawałił się w nocy z soboty na niedzielę, gdy przejeżdżała po nim lokomotywa. Wcześniej do katastrofy kolejowej doszło w sąsiednim obwodzie briańskim.

Pełniący obowiązki gubernatora obwodu kurskiego Aleksandr Chinsztejn poinformował na Telegramie, że do zawalenia się mostu kolejowego doszło w rejonie żeleznogorskim. Jak wynika z jego relacji, lokomotywa „spadła na autostradę przebiegającą pod mostem” i „zapaliła się”.

Maszyniści znajdujący się w lokomotywie, których liczba nie została ujawniona, zostali ranni i przewiezieni do szpitala.



W dwóch miejscach doszło do zawalenia konstrukcji

Z kolei w sobotę późnym wieczorem w obwodzie briańskim doszło do wykołowania się pociągu, na który zawałił się biegnący nad torami wiadukt drogowy.

Rosyjska federalna agencja transportu drogowego Ro-

savtodor przekazała, że zniszczony wiadukt przebiegał nad torami kolejowymi i zawałił się w momencie przejazdu pociągu pasażerskiego, jadącego z Moskwy do miasta Klimow w obwodzie biełgorodskim.

„Most został wysadzony w powietrze, gdy przejeżdżał pod nim pociąg relacji Klimowo-Moskwa z 388 pasażerami” – potwierdził w niedzielę p.o. obowiązki gubernatora obwodu briańskiego Aleksandr Bogomaz, cytowany przez Reutersa. Jak dodał, wśród rannych jest troje dzieci, w tym jedno w stanie krytycznym.

Zdjęcia przekazane przez władze pokazywały zniszczone wagony leżące wśród gruzów. Tymczasem na zdjęciach zamieszczonych w mediach społecznościowych widać było zniszczony wiadukt

i samochody, które w ostatniej chwili zdołały zatrzymać się przed walącym się wiaduktem. Według BBC do katastrofy doszło w miejscu oddalonym o ok. 100 km od granicy z Ukrainą.

„Zawalenie się dwóch mostów w obwodzie kurskim i briańskim na zachodzie Rosji nastąpiło wskutek eksplozji; oba zdarzenia są traktowane jako akty terroru” – oświadczył w niedzielę rosyjski Komitet Śledczy.

AP zastrzega, że większości informacji o podobnych przypadkach nie da się potwierdzić w niezależnych źródłach.

Obwód briański i kurski graniczą z Ukrainą i od czasu rozpoczęcia przez Rosję inwazji na to państwo były często atakowane przez siły ukraińskie, podobnie jak obwód biełgorodzki. PAP

Żeglarka wciąż na fali

Mogę jeszcze coś osiągnąć – mówi Agnieszka Skrzypulec-Szota, wicemistrzyni olimpijska, mistrzyni świata w żeglarstwie

Bogna Skarul

Niedawno zapowiedziała pani start wigrzyskach olimpijskich w 2028 roku. To będą pani czwarte igrzyska. Co panią tak napędza, żeby znowu startować?

Tak, podjęłam się tego wyzwania. To wyzwanie czteroletnie. Właśnie zakończyłam start w swoich pierwszych zawodach po trzech latach przerwy. I ten start dał mi odrobinę wiary. A prawda jest taka, że po igrzyskach w Tokio zamierzałam zakończyć karierę. Faktycznie te ostatnie trzy lata szukałam dla siebie innej ścieżki. Założyłam rodzinę, stąd też pojawił się drugi członek mojego nazwiska. Urodziłam dziecko. Nawet troszeczkę już się pogodziłam z tym, że do sportu nie wrócę. Miałam zresztą przyjemność komentować wyścigi żeglarskie na igrzyskach olimpijskich w Paryżu. Myślałam więc, że tak wygląda życie na sportowej emeryturze. Że już bardziej powinnam opowiadać o tym sporcie, niż faktycznie sama w nim uczestniczyć. Ale ja czuję się młoda. Wiem, że w żeglarstwie ta średnia wieku medalistów olimpijskich jest dość wysoka – to trzydzieści dwa lata. A ja właśnie w wieku 32 lat zdobyłam swój pierwszy medal. I tak naprawdę można powiedzieć, że ta moja kariera zakończyła się w piku mojej formy. Lecz czuję, że jeszcze coś mogę w tym sporcie zrobić. Wykorzystać swoje doświadczenie, wykorzystać tę pewność siebie, którą dał mi medal olimpijski. I tak naprawdę zrobić też jeszcze coś dla siebie. Już po raz ostatni w swoim życiu. Bo wiadomo, kariera sportowa kiedyś się musi skończyć. PESEL jest nieubłagany. Wiem, że jak teraz nie wykorzystam tej szansy, to ona już się później w moim życiu nie pojawi.

A skąd ta trzyletnia przerwa?

Przerwa przede wszystkim wynikała z tego, że konkurencja, w której zdobyłam medal olimpijski, przestała istnieć. Ponieważ o ile łódka, na której się ścigamy, nie zmieniła się (to jest klasa 470), to zaraz po igrzyskach w Tokio postanowiono, że już nie startują osobno mężczyźni i kobiety, lecz teraz muszą startować załogi mieszane. W tamtym momencie tutaj w kraju nie miałam żadnego załoganta, który miałby odpowiednio doświadczenie żeglar-



Wicemistrzyni olimpijska i mistrzyni świata w żeglarstwie jeszcze nie wybiera się na sportową emeryturę



Agnieszka Skrzypulec-Szota ze swoim synkiem

skie, z którym mogłabym stworzyć załogę i w zaledwie trzy lata przygotować się do igrzysk w Paryżu. Stąd też była taka moja dość dojrzała decyzja o tym, żeby po prostu skończyć karierę. Powiedzieć sobie: zrobiłam to, co miałam zrobić. I przechodzę na emeryturę. Natomiast teraz troszeczkę sytuacja się zmieniła. Znalazł się chłopak bardzo doświadczony, który startował na igrzyskach olimpijskich w Paryżu w podobnej klasie i zdobył tam doskonałe, piąte miejsce. I on też zdecydował się poszukać dla siebie nowej ścieżki, nauczyć się nowej łódki. Postanowiliśmy więc stworzyć załogę.

Wiem, że to nie jedyna przeszkoda, jaka stanęła na pani drodze w tym trzyletnim okresie przerwy.

(Śmiech) Tak, przez ostatnie trzy lata szukałam dla siebie nowej ścieżki, ale też założyłam rodzinę i urodziłam kochanego synka Huberta, który niedawno skończył dziesięć miesięcy. A tak się złożyło, że teraz trenuję z klasy 470 skróciłam mój

urlop macierzyński. I faktycznie wróciłam do sportu nawet trochę szybciej niż w ogóle kiedykolwiek bym zakładała. Bo myślałam, że jednak ten rok urlopu macierzyńskiego spędzę w domu. Okazało się, że muszę po prostu założyć znowu buty treningowe i tak naprawdę się porządnie zapakować. Teraz pakuję dwie torby i dla siebie, i dla dziecka, i razem podróżujemy po Europie. Hubert towarzyszy mi w zgrupowaniach i na zawodach.

Jak to jest być sportsmenką, przygotowywać się do najważniejszych zawodów w życiu sportowca i jednocześnie być mamą małego chłopca?

Jak to jest? Sama też się teraz odnajduję w tej nowej sytuacji (śmiech). Wiedziłam też, podejmując decyzję o tym, że chcę wrócić do sportu, że dużo to zmieni w moim życiu. Wiedziałam również, że nie chcę stracić tego pięknego okresu macierzyństwa. Właśnie macierzyństwo, patrzenie, jak ten młody człowiek uczy się nowych rzeczy, jest fascynujące.

Chciałam po prostu być przy tym obecna. Nie rezygnować z tego. Wiem, że wiele kobiet faktycznie staje przed takim wyborem – albo sport, albo dziecko. Wiem, że często to dziecko musi zostać w domu. Ale jednocześnie ja wiedziałam, że nie jestem w stanie tego znieść, bo bardzo długo czekałam na Huberta. Jest to mój wyczekany chłopiec. Absolutnie więc wiedziałam, że on musi być ze mną. I to był też jeden z moich warunków powrotu do sportu i startu w igrzyskach w 2028 roku. Trenuję się zgodzili, a ja wiem, że jest to trudne, bo dochodzi do tego cała trudna logistyka. Poza tym jest to dla mnie bardzo trudne fizycznie. Bo to trochę jest jak praca przed pracą. Idę do tej mojej pracy docelowej i wracam też do pracy. Oczywiście tak jak wszystkie kobiety. Niczym się specjalnym tutaj nie wyróżniam. Jedyne, co jest wyjątkowe to to, że jest to sport, że tak naprawdę idę rywalizować z innymi. I wszyscy tylko czekają na moje spotkanie, na mój błąd, na moją gorszą dyspozycję, więc tak naprawdę dla mnie teraz jeszcze ważniejsze jest takie skupienie się na regeneracji. Przez to, że syn jeszcze nie przesypia nocy ciągiem, to wiem, że muszę liczyć te godziny snu, bo muszę spać dziesięć godzin.

Aż tyle?

Z tych dziesięciu godzin wyjdzie mi faktycznie samego snu z osiem. I takie osiem to jest dla mnie pełne minimum, żeby w sporcie się odnaleźć. Bo muszę być w topowej formie fizycznej, ale też umysłowej. My w żeglarstwie w trakcie naszych wyścigów musimy podejmować setki decyzji. Więc

tak naprawdę ten mój umysł musi być w najwyższym stanie gotowości. Dlatego ten sen jest gdzieś tam niezbędny i na razie to jest moja największa bolączką. Inna sprawa to jest znalezienie odpowiedniej opieki dla Huberta.

To trudne?

Tak. Kiedy jestem na wodzie, to wiem, że muszę mieć osobę zaufaną na brzegu, dzięki której nie będę musiała się zastanawiać, czy z moim dzieckiem jest wszystko w porządku i czy na pewno jest dobrze zaopiekowane. Jestem za synka odpowiedzialna. Zabieram go za granicę i tak naprawdę jestem odpowiedzialna za to, kto z nim będzie spędzać ten wolny czas.

A zabiera go pani na łódkę?

Na łódce jeszcze nie był. Był na brzegu przy łódce. Bardzo mu się to podoba. Wszystkie linki go szalenie interesują. Bardzo lubi się nimi bawić.

Przeglądała się pani swoim koleżankom po fachu, które aktywnie uprawiają sport, biorą udział w zawodach i jednocześnie są matkami?

Już od wielu lat obserwuję historie innych zawodniczek. Prawda jest taka, że każda z nas ma swoją historię do napisania i nie da rady tych doświadczeń skopiować. Ale te historie mogą

być inspirujące. Pokazują, że można połączyć sport i macierzyństwo. Choć wiem, że to są wyzwania. Przeglądając się tym zawodniczkom-matkom, zauważałam, że te, które wracały po porodzie na wodę, faktycznie osiągały lepsze rezultaty.

Naprawdę?

Holenderska żeglarka teraz na igrzyskach w Paryżu zdobyła złoty medal z ogromną przewagą punktową. A urodziła dziecko po igrzyskach w Tokio. Miała zaledwie dwa lata na przygotowania i wywalczyła złoty medal. Podobnie dziewczyny, z którymi rywalizowałam, nagle zdobywały mistrzostwo świata.

Jak to się dzieje?

Wydaje mi się, że przede wszystkim zmienia się perspektywa, podejście do sportu. Sama teraz obserwuję, że stres sportowy jest dużo mniejszy. Jego prawie nie ma. To, co nas stresuje jako rodziców, to to, czy dziecko jest zdrowe. Zatem to, jakie miejsce zajmiesz w wyścigu, czy to, z której strony zawieje wiatr, nie jest już najważniejsze. Nie jest obciążeniem. Wcześniej bardzo długo analizowałam, co zrobiłam, jakie popełniłam błędy i trochę się w tym zaczęłam młotać. A teraz, gdy mam Huberta, tak naprawdę robię to, co mam zrobić.

REKLAMA

0011340132

„Tarnowskie Wodociągi” Spółka z o.o.

w Tarnowie, ul. Narutowicza 37

sprzeda w drodze przetargu pisemnego

- Samochód Osobowy marki **Ford Transit REGULAR V 280 2,2L**, nr rej. KT 84172, nr VIN WFOUXXTTFXB31710, rok produkcji 2011, przebieg 248415 km. Cena wywoławcza brutto: 10 762,50 zł.
- Samochód Osobowy marki **Ford Transit REGULAR V 280 2,2L**, nr rej. KT 84171, nr VIN WFOUXXTTFXB31711, rok produkcji 2011, przebieg 301081 km. Cena wywoławcza brutto: 9 778,50 zł.
- Samochód osobowy marki **Ford Fusion 1,4 TDCI**, nr rej. KT 56250, nr VIN WFOUXXGAJU7T84808, rok produkcji 2007, przebieg 162742 km. Cena wywoławcza brutto: 3 751,50 zł.
- Samochód Ciężarowy marki **KIA K2500 wywrotka**, nr rej. KT 54382, nr VIN KNESE01327K219227, rok produkcji 2007, przebieg 284186 km. Cena wywoławcza brutto: 9 040,50 zł.

Pisemne oferty w zaklejonych kopertach zawierające imię, nazwisko i adres zamieszkania lub firmę i siedzibę oferenta, a także proponowaną cenę za określony przedmiot przetargu i potwierdzenie wpłaty wadium, należy składać do dnia **12 czerwca 2025 r. do godz. 12.00** w Sekretariacie Zakładu Utrzymania Sieci Tarnowskich Wodociągów Sp. z o.o. w Tarnowie, ul. Wodna 4, pokój nr 11.

Do oferty należy dołączyć oświadczenie, że oferent zapoznał się z przedmiotem przetargu.

Publiczne otwarcie ofert nastąpi w dniu **12.06.2025 r. o godz. 13.00** w miejscu składania ofert.

Wymieniony samochód i maszynę można oglądać od poniedziałku do piątku w godz.

9.00-12.00 na terenie Spółki przy ul. Bitwy pod Cedynią 7 lub uzyskać informację telefoniczną pod numerem 14 623 53 36, 14 623 53 63.

Wymagane wadium wynosi 10% ceny wywoławczej i należy je wpłacić na konto nr 76 1050 1445 1000 0012 0005 1637 lub gotówką w kasie Spółki przy ul. Wodnej 2 (parter) w godz. 9.00-14.00 przed złożeniem oferty.

Wadium wpłacone przez uczestników, którzy nie wygrali przetargu, zostanie zwrócone po jego rozstrzygnięciu.

Wadium wpłacone przez nabywcę zostanie zarachowane w poczet ceny.

Wadium przepada na rzecz Spółki, jeżeli wygrujący przetarg uchyli się od zakupu w ciągu 5 dni roboczych od daty rozstrzygnięcia przetargu.

W przypadku ustalenia, po otwarciu ofert, że kilku oferentów zaproponowało jednakową najwyższą cenę, zostanie przeprowadzony przetarg licytacyjny z ich udziałem.

Organizator przetargu nie odpowiada za wady ukryte sprzedawanych samochodów.

Były białoruski pogranicznik: Całkowite uszczelnienie granicy jest niezwykle trudne

Minął rok od tragicznego ataku na polskiego żołnierza na granicy z Białorusią. Polska codziennie rejestruje kolejne próby nielegalnego przekroczenia granicy. Porozmawialiśmy z byłym funkcjonariuszem białoruskiej straży granicznej o tym, jak dziś wygląda granica od wschodniej strony i co kryje się za eskalacją kryzysu migracyjnego

Witalij (imię zmienione) przez wiele lat służył w białoruskich służbach granicznych, ale odszedł po protestach w 2021 roku. Obecnie przebywa na wymuszonej emigracji. Kryzys migracyjny na granicy polsko-białoruskiej trwa nieprzerwanie od 2021 roku. Polskie służby graniczne coraz częściej odnotowują akty agresji ze strony migrantów. W ciągu ostatniego roku patrol graniczny był obrzucany kamieniami, grubymi gałęziami oraz podpalonymi konarami drzew. W ubiegłym roku cudzoziemcy zaczęli również używać najprostszej broni: proc, noży, zaostrzonych przedmiotów oraz rozbitych szklanych butelek. Doszło także do tragicznego incydentu – śmiertelnego ataku na polskiego żołnierza Mateusza Sitka, który

został ugodzony nożem przymocowanym do długiego kija.

Jak wygląda granica po stronie białoruskiej? Czy można ją przekroczyć bez pomocy pograniczników?

Odcinek granicy Białorusi z Polską jest najbardziej zaawansowany pod względem zabezpieczeń inżynierskich. To dziedzictwo czasów ZSRR, kiedy ten fragment był zewnętrzną granicą Związku. W porównaniu z Litwą, Łotwą, a tym bardziej z Ukrainą, jest on maksymalnie wzmocniony. Dlatego w poprzednich latach, jeśli migranci próbowali nielegalnie przedostać się do Europy przez Białoruś, zwykle wybierali inne kierunki. Złapanie migranta na granicy z Polską było wydarzeniem



FOT. ROBERT SZULC

Polskie służby graniczne coraz częściej odnotowują akty agresji ze strony migrantów. Na granicy z Białorusią powstały zapory

-były placówki, które przez pięć lat nie miały ani jednego takiego przypadku. Najbardziej podatne na nielegalne przekroczenia były styki granicy Białorusi z Ukrainą i Litwą, bo właśnie tam

brakowało systemów alarmowych. Obecnie wszystkie te sztuczne granice mają miejsce na odcinkach liniowych strażnic. Pas graniczny jest oznaczony w terenie systemem zapór inżynierskich. Jego podstawowym elementem jest kompleks alarmowy. Systemy mogą być przerzutowe, zwarciowe, indukcyjne, światłowodowe – w każdym przypadku pogranicznicy od razu wiedzą, że ktoś znajduje się w strefie granicznej. Grupa interwencyjna natychmiast rusza na miejsce, gdzie doszło do naruszenia. Nie ma możliwości, żeby 200 osób znajdowało się w lesie i strażnica tego nie zauważyła. Poza tym teren naszpikowany jest zaporami inżynierskimi: drutem żyłkowym, zaporami typu „poty-

kacz” i wieloma innymi. Dostać się do tego pasa ot tak jest niemożliwe. Najpierw jest ogrodzenie, potem drut kolczasty, a dalej pas kontrolno-śledczy. Nawet przed rokiem 2021 wszystkie rzadkie, jednostkowe próby nielegalnego przekroczenia granicy z Białorusi do Polski opierały się na pomocy kogoś z wewnątrz – na przykład byłego żołnierza, który znał teren swojej strażnicy. Ale i tak te próby najczęściej były planowane jako „na przebieg”, czyli nie z założeniem, że nikt ich nie zauważy, ale że uda się przedrzeć szybciej, niż dotrze grupa interwencyjna. Przebiegnięcie tego pasa, szerokiego od 500 metrów do 3,5 kilometra, to kwestia minut lub kilkunastu minut. I tak migranci często błędzili. To przecież las, teren jest

niewidoczny. A dziś widzimy migrantów, którzy setkami biegną w stronę ogrodzenia z wielkimi drabinami, po których próbują się przez nie przedostać. Taki przebieg z drabiną jest niemożliwy. Poza komponentem wojskowym – czyli zabezpieczeniem granicy i patrolami – istnieje też komponent operacyjny. To praca z lokalną ludnością. Jeśli mieszkańcy widzieli obcych, zawsze informowali straż graniczną. Zawsze współpracowali z mieszkańcami, każdy miał kontakt do pograniczników. Szczególnie na odcinku polskim lokalna społeczność była bardzo zdyscyplinowana. Trudno sobie wyobrazić, żeby tylu cudzoziemców kręciło się po tej okolicy i nikt by ich nie zgłosił.

AUTOREKLAMA

0511332039

forum
PRZEDSIĘBIORCÓW
MAŁOPOLSKI
23. edycja 2025

INWESTYCJE
INNOWACJE
INSPIRACJE

Przyszłość biznesu
w Małopolsce

13 czerwca 2025

Centrum Konferencyjne CKF_13
Fabryczna 13, Kraków.

Dołącz do liderów biznesu, ekspertów i innowatorów, by wspólnie budować przyszłość regionu!

TEMATY PRZEWODNIE:

- Inwestycje w Małopolsce – szanse i wyzwania
- Nowoczesne technologie i przemysł 4.0
- Małopolska patrzy w kosmos
- Zielona transformacja – zrównoważony rozwój w biznesie
- Globalizacja vs. lokalność
- Prawo w biznesie
- Kraków jako hub edukacyjny i biznesowy
- Start-upy i spin-offy akademickie

UDZIAŁ BEZPŁATNY – LICZBA MIEJSC OGRANICZONA!

GOŚCIE SPECJALNI:



Andrzej Borcz

Trener i konsultant biznesowy.
Pierwszy w Polsce
certyfikowany trener
Cialdini Institute.



Jarosław Królewski

CEO & współzałożyciel Synerise
Prezes i właściciel Wisły Kraków
Wykładowca AGH Young
Global Leader™ 2025,
World Economic Forum

ZAREJESTRUJ
SIĘ



Rejestracja: forumprzedsiębiorcow.pl

ORGANIZATOR:

**POLSKA
PRESS
GRUPA**

PATRONAT MEDIALNY:

DZIENNIK POLSKI
Gazeta Krakowska
**strefa
BIZNESU**

PATRONAT HONOROWY:



PARTNER
MERYTORYCZNY:



PARTNER GŁÓWNY:



PARTNER REGIONALNY:



PARTNERZY:



Po co migranci rzucają w polskie patrole kijami i kamieniami?

Kiedy widzimy, jak 5-10 osób rzuca tymi kijami, rozumiemy, że raczej nie planują w tym momencie przekroczyć granicy. Chodzi o odwrócenie uwagi - przyciągają wzrok i absorbują siły straży granicznej, by w tym czasie jakaś mała grupa na innym odcinku mogła wspiąć się na ogrodzenie albo rozchylić pręty. Granica ma ok. 400 kilometrów długości – Polska nie jest w stanie postawić funkcjonariusza na każdym metrze.

Dlaczego migranci zaczęli używać noży? Czy białoruscy pogranicznicy o tym wiedzą? W ubiegłym roku doszło przecież do zabójstwa polskiego żołnierza.

Tu są dwie możliwości. To mogła być spontaniczna reakcja migrantów, którzy są już bardzo sfrustrowani. Wielu z nich od miesięcy mieszka w tym lesie - brudni, niewyspani, śmierzdzący, pokąsani przez kleszcze, z mnóstwem chorób. I mają gdzieś w podobnych warunkach żonę czy dziecko. Są na granicy wytrzymałości. To bardzo specyficzny kontyngent. Mają różne życiowe doświadczenia, często bardzo trudne. Wśród nich jest wiele osób, które widziały wojny, widziały obcięte

głowy. I dla niektórych z nich dźgnięcie kogoś nożem to jak dla chuligana spoliczkowanie - nie mają takiego wewnętrznego tabu. Druga możliwość - to mogła być prowokacja.

Czy migranci mogli wymknąć się spod kontroli białoruskich służb?

Nie. Gdyby tylko chcieli, opalnawaliby ich w ciągu dwóch dni. Jeśli będzie taka potrzeba - będą chodzić zwartym szykiem.

Dlaczego jedni migranci przekraczają granicę, a inni pełnią rolę „szturmowców”?

Mogą obowiązywać różne zasady. Ktoś płaci więcej - trafia od razu do grupy przekraczającej granicę. Komuś innemu mówią, że najpierw musi „odsłużyć” w grupie szturmowej, wtedy płaci mniej.

Codziennie w Polsce odnotowuje się dziesiątki, a nawet setki prób nielegalnego przekroczenia granicy. Czy naprawdę tylu migrantów da się gdzieś ulokować?

Bez problemu. W zależności od placówki – nawet 100 osób można zakwaterować. Warunki nie będą idealne, ale i tak lepsze niż w lesie. Zapewnią im miejsce, będzie woda, dowiozą jedzenie, możliwość umycia się, a nawet jakaś podstawowa pomoc medyczna.

Polska wprowadziła strefę buforową. Czy to coś pomoże? Dwieście metrów to minuta bardzo wolnego biegu. Nawet pieszo można to przejść.

W maju wzrosła liczba prób przekroczenia granicy. Jak Pan uważa, czy ma to związek z wyborami w Polsce czy raczej z pogodą?

Przed wszystkim z pogodą. Wszystko jest już zarośnięte, łatwiej się ukryć. Jedno to siedzieć w lesie w deszczu, zwłaszcza gdy w grupie są chorzy. A co innego, gdy jest ciepło – łatwiej się poruszać, koordynować działania, gromadzić większe grupy. Ale wybory w Polsce też odgrywają swoją rolę. Sam kryzys migracyjny rozpoczął się jeszcze przed wojną jako narzędzie nacisku reżimu Łukaszenki, by kraje europejskie uznały nielegalne wybory. Wówczas sankcje nie były jeszcze tak dotkliwe - chodziło głównie o uznanie Łukaszenki. Migranci byli i pozostają instrumentem politycznym. Inicjatywa wyszła jednoznacznie ze strony białoruskiego reżimu.

W ostatnim czasie polskie służby odnotowują obecność osób w mundurach po białoruskiej stronie granicy, które towarzyszą migrantom. Kim mogą być ci ludzie?

Ten temat nawet nie wymaga dyskusji. Już tłumaczę dla

czego. W 2021 roku, w szczytowym momencie kryzysu, podczas szturmów na przejście graniczne w Kuźnicy, polskim służbom udało się zidentyfikować jednego z zastępców przewodniczącego białoruskiego Komitetu Straży Granicznej. Był to generał Roman Podligniew. To nie był przypadkowy człowiek, ale wysokiej rangi oficer. Dziś już nikt nie ukrywa obecności osób w mundurach przy migrantach. Sam fakt obecności dużej liczby nielegalnych migrantów w pasie przygranicznym, dodatkowo wyposażonych w sprzęt do pokonywania ogrodzeń – to już rażące naruszenie. W takich rejonach nie może znajdować się nikt poza funkcjonariuszami straży granicznej i osobami tymczasowo dopuszczonymi pod ich ścisłym nadzorem.

Czy zmieniła się taktyka migrantów podczas szturmów granicy?

Z tego, co widzę w otwartych źródłach - nie. Polska wzmacnia granicę za pomocą infrastruktury inżynierskiej, a reżim Łukaszenki szuka w tych zaopieczeniach słabych punktów. Granica jest długa. Teren jest trudny: lasy, bagna, ciek wodne. Całkowite jej uszczelnienie jest niezwykle trudne. Myślę, że to starcie będzie trwać dalej. Po jednej stronie jest polska Straż Graniczna,

po drugiej migranci pod kontrolą KGB, milicji i straży granicznej. Wszystko to jest koordynowane przez aparat siłowy reżimu Łukaszenki. Dysponują dużymi zasobami – technicznymi, ludzkimi i finansowymi. Kiedyś byli to pojedynczy przemytnicy z kilkoma osobami, a dziś to skoordynowane operacje: używa się dronów, kamer termowizyjnych, monitoruje się ruchy polskich patroli, przeprowadza się pozorowane ataki, by odciągnąć uwagę i próbować przejść z innej strony.

Niedawno pojawiły się doniesienia o 150 tysiącach Pakistańczyków, których rzekomo chce zaprosić Białoruś. Czy to element presji na Polskę?

Pakistańczycy zawsze pojawiali się na granicy białoruskiej. Podobnie jak Hindusi, Afgańczycy. Ten region tradycyjnie dążył do przedostania się do Europy. Jeszcze przed obecnym kryzysem było to zjawisko codzienne – sam osobiście zatrzymywałem takie osoby. To, że Pakistańczycy znów pojawiają się w raportach, nie jest niczym niezwykłym. To naturalny strumień migracyjny – był, jest i będzie. Nie wierzę w wersję o 150 tysiącach. Owszem, na Białorusi brakuje siły roboczej i podejmowane są próby jej uzupełnienia. Ale ta historia to raczej element gry informacyjnej niż realny plan.

Jak Pana zdaniem rozwinie się sytuacja na granicy?

Polska daje sobie radę. Tak, całkowite uszczelnienie granicy jest niemożliwe i nigdy nie będzie możliwe. To nieustanna walka. Po jednej stronie - państwo demokratyczne, po drugiej - autorytarny reżim z dużymi zasobami finansowymi, kadrowymi i technicznymi. Tak, będą próby siłowego przekroczenia. Będą przejścia. Ale nie spodziewam się katastrofalnych konsekwencji. Europa jest w stanie „przetrawić” ten napływ – jak robiła to wcześniej. Jeśli spojrzeć szerzej, problem leży w europejskim prawodawstwie migracyjnym. Samo dążenie ludzi do przyjazdu do Europy nie jest niczym złym - to zasób. Ale potrzebny jest kompromis polityczny i jasne ramy prawne. Jeśli ktoś przyjeżdża legalnie, żeby pracować i mieszkać - proszę bardzo. Ale jeśli łamie prawo - to już zupełnie inna rozmowa. Potrzebne są konkretne rozwiązania na poziomie ustawodawczym całej Unii Europejskiej.

Tekst został przygotowany we współpracy z MOST (media Białorusiów w Polsce). Więcej informacji na mostmedia.pl

REKLAMA

0011291756

Paliwa **BAQ**

JAKOŚĆ GRUPY ORLEN

MASZ TO
JAK W
BAQ

Ponad 3 000 nagród!

KAŻDY WYGRYWA!

Zatankuj min. 10 l paliwa,
odbierz e-przewodnik
„30 nieoczywistych miejsc w Polsce”
i weź udział w loterii na loteriapaliwabaq.pl

Loteria trwa od 30.04 do 25.06.2025 r. Regulamin dostępny na loteriapaliwabaq.pl. Zachowaj dowód zakupu.

30 000 zł
Nagroda główna

40 x
Aparat
instax mini 12™

1330 x
Koc piknikowy

1330 x
Torba
termiczna

300 x
Plecak
piknikowy



MAGAZYN

SPORTOWY24

2.06.2025

Pilkarze Paris Saint-Germain rozbili aż 5:0 przeciwników z Interu Mediolan w finale Ligi Mistrzów UEFA rozegranym w Monachium STR. 16



FOT. PAP/EP/RONALD WITTEK

Wspaniały sukces za wielkie pieniądze

Podsumowujemy sezon Cracovii, czyli apetyty były większe niż szóste miejsce STR. 17

Krajobraz po klęsce, czyli, jaka jest Wisła Kraków kilka dni po barażach STR. 18

Iga Świątek dobrze radzi sobie w Paryżu. Polka w ćwierćfinale French Open STR. 20

SPORTOWY24.PL

Piękny monachijski koncert Paris Saint-Germain

Jaromir Kruk z Monachium
redakcja@polskapress.pl

W 1993 roku Olympique Marsylia w finale Ligi Mistrzów w Monachium okazał się lepszy od AC Milan. 32 lata później znów o najcenniejsze klubowe trofeum walczyli w Bawarii Francuzi.

I tym razem nie na Stadionie Olimpijskim, lecz na Allianz Arena francuski futbol miał powody do ogromnej radości.

To fantastycznie spisujących się pod wodzą Luisa paryżan uważano za zdecydowanych faworytów potyczki z Interem, który w tym sezonie nie wygrał Copa Italia i scudetto, choć długo na to się zanosilo. „Nerazzurri” potrafili jednak wyeliminować z Ligi Mistrzów jej wielkiego faworyta - Barcelonę i Francuzi o tym pamiętali.

- Nie mogę się doczekać tego meczu - podkreślał na każdym kroku Achraf Hakimi, wspinały marokański prawy obrońca, uważany za maszynę do grania. To właśnie on dał na Allianz Arena prowadzenie ekipie Luisa Enrique, znalazł się tam gdzie trzeba i dopełnił for-

malności po podaniu Desire Doue, wschodzącej gwiazdy reprezentacji Francji i - można tak spokojnie określić - światowego futbolu.

3 czerwca, mający kameruńskie korzenie urodzony w Angers piłkarz, ukończył 20 lat, a w Monachium zaliczył kapitalny występ. Doue nie boi się wchodzenia na głębokie wody, niedawno zadebiutował w francuskiej drużynie narodowej, wszedł i w konkursie rzutów karnych z Chorwacją pokonał bramkarza rywala. Też dzięki niemu zespół Didiera Deschamps wywalczył awans do Final Four Ligi Narodów (5 czerwca zagra w półfinale w Stuttgarcie z Hiszpanią), on też był motorem napędowym Paris SG na Allianz Arena.

Na trybunach dominowali lepiej zorganizowani kibice mistrzów Francji, zagłuszyli tifosi Interu. Po gołu w 20 minucie, autorstwa Doue, a podawał inny reprezentant Francji - odrodzony u Louise Enrique Ousmane Dembele można było odnieść wrażenie, że społeczność „Nerazzurrich” pogodziła się z porażką.

Simone Inzaghi, który jest blisko opuszczenia Interu szukał różnych rozwiązań. Wpuścił



Piłkarze PSG po raz pierwszy w historii okazali się najlepsi w elitarniej Lidze Mistrzów.

po przerwie Nicolę Zalewskiego, nasz reprezentant wniósł ożywienie, ale ostudziła go żółta kartka. Inter przygwoździła kompletnie trzecia bramka dla Paryża - znów słabo dysponowanego Yoana Sommera pokonał Doue, a asystował mu Vinha.

Po trzecim ciosie Inter myślał już tylko o zachowaniu twarzy,

dążył do zdobycia przynajmniej honorowego gola, kibice mu wcale nie pomagali, byli na trybunach stłamszeni przez Francuzów. Tak, jak ich ukochana drużyna na boisku. Swoją cegiełkę do rozbicia Interu dołożył pamiętany z Napoli Chwiczka Kvaracchelia, kolejny artysta w talii Enrique. Jego diabelskie

dryblingi po przerwie w Monachium doprowadzały do rozpaczy Inter, a w 73 minucie po uderzeniu Gruzina Sommer musiał sięgnąć po futbolówkę z siatki.

Upokorzenie „Nerazzurrich” przypieczętował 19-letni wychowanek Saint-Denis US, Senny Mayulu, kolejny kandydat na gwiazdę. Asystował mu inny

zmiennik w Monachium - Bradley Barcola, rocznik 2002, który ma już zaliczone 13 występów w drużynie narodowej.

Sędzia z Rumunii już nawet nie dobił Interu, nie dokładał czasu, ekipa PSG mogła oszaleć po końcowym gwizdku. Wzruszenia nie ukrywał Luis Enrique, który wspominał zmarłą w 2019 roku na nowotwór kości córkę, Xanę. Ona była z nim na finale przed 10 laty w Berlinie, gdy z Barceloną ograł Juventus 3:1. - Xana jest zawsze ze mną. Nie smućmy się, teraz jest pora na świętowanie - powiedział. ©

Final Ligi Mistrzów - Monachium

Paris SG - Inter Mediolan 5:0 (2:0)

Bramki: Hakimi 12, Doue 20, 63, Kvaracchelia 73, Mayulu 86.

PSG: Donnarumma - Hakimi, Marquinhos, Pacheco, Mendes (78 Lucas Hernandez) - Neves (84 Zaire-Emery), Vinha, Ruiz (84 Mayulu) - Doue (66 Barcola), Dembele, Kvaracchelia (84 G. Ramos). Trener: L. Enrique.

Inter: Sommer - Pavard (53 Bisseck, 62 Darmian), Acerbi, Bastoni - Dumfries, Barella, H. Calhanoglu (70 Asslani), Mkhitaryan (62 Carlos Augusto), Dimarco (53 Zalewski) - Thuram, L. Martinez. Trener: S. Inzaghi.

Żółte kartki: Doue, Hakimi - Zalewski, Thuram, Acerbi. **Sędziował:** Kovacs (Rumunia).

Widzów: 75024.

Gwiazdy na boisku, gwiazdy na trybunach. Niemal wszyscy stawiali na Francuzów

Jaromir Kruk z Monachium
redakcja@polskapress.pl

Ruud Gullit, który wygrał Puchar Europy z AC Milan dwukrotnie, przed finałem Ligi Mistrzów 2024/25 w Monachium nie sprawiał wrażenia bardzo rozemocjonowanego bojem Paris SG z Interem.

Mistrz Europy 1988 był biurze prasowym dłuższy czas pochłonięty graniem na telefonie, a kiedy zauważył, że rośnie zainteresowanie jego osobą - po prostu poszedł na swoje stanowisko komentatorskie. Nie ukrywał, że stawia na ekipę Luisa Enrique. I nie był w tym typie osamotniony. Różnicę w jakości piłkarskiej dostrzegali niemal wszyscy byli słynni piłkarze, którzy pofatygowali się do Monachium.

Thierry Henry stawiał na rodaków

Na rodaków stawiał także Thierry Henry, zasłużona postać reprezentacji Francji, triumfator Champions League z Barceloną z 2009 roku. Mistrz świata 1998 i Europy 2000 pojawił się na stadionie z liczną świtą. Chwilę pogadał z Sidneyem Govou, kolegą z kadry, dawną gwiazdą Olympique Lyon. Govou, który we francu-

skiej drużynie narodowej zaliczył 49 występów stawiał w Monachium oczywiście na Paris SG, tak jak jego kumpel z zespołu z Lyonu, Jacek Bąk.

- Paryż ma dużo lepszy zespół niż Inter, Luis Enrique stworzył giganta fantastycznie grającego w piłkę - podkreślał Govou, który mile wspomina Bąka, a przed finałem nawet porozmawiał z nim telefonicznie.

- Jacky to super kolega, bardzo dobry obrońca. Wszyscy go lubili - przyznał Govou, który w Monachium rozprawił też z inną legendą francuskiego futbolu, Luisem Hernandezem, kiedyś gwiazdą Paris SG, a potem trenerem tego klubu.

- Proszę pozdrowić polskich kibiców. Szkoda, że w lidze francuskiej jest już tak mało piłkarzy z waszego kraju. Kiedyś uchodzili za wielkie gwiazdy. Nie tylko napastnik Andrzej Szarmach, ale także stoper Paweł Janas. - stwierdził Hernandez, mistrz Europy 1984, uczestnik mundialu 1982 (4 miejsce) i 1986 (3 miejsce). Od 2016 roku kiedy zakończył pracę z reprezentacją Gwinei nie udziela się jako trener, za to jest cenionym komentatorem telewizyjnym.



Byli piłkarze zgodnie wskazywali PSG jako zwycięzcę finału, a francuski zespół sprostą tym oczekiwaniom

PSG to zdecydowanie lepszy zespół

W tym fachu branie ma także Dietmar Hamann, 59-letni reprezentant Niemiec, zwycięzca Ligi Mistrzów z Liverpoolem 2005, kumpel Jerzego Dudka. Didi był przekonany, że paryżanie rozbiją Inter, ale nie spodziewał się, że w takich rozmiarach.

- Paris SG jest zdecydowanie lepszy, Inter mu ustępuje,

a przed finałem toczył nieudaną walkę o mistrzostwo Włoch. Zatem ustępuje francuskiemu zespołowi nie tylko jakością, ale też przystępował do sobotniej rywalizacji mniej wypoczęty. Znacznie mniej, i tej różnicy nie udało się zniwelować - mówił Hamann, który w Monachium spotkał się z mistrzami świata 2014 - Samim Khedirą i Perem Meretackerem.

Del Piero oglądał finał wraz z Bergomim

Wszyscy zgodnie stawiali na Paris SG. Wielki mecz przyciągnął do Bawarii także dawne włoskie gwiazdy. Można się było przekonać, że nie spada popularność Alessandro Del Piero, legendzie Juventus, któremu w biurze prasowym towarzyszyła... legenda Interu, Giuseppe Bergomi.

Obaj panowie zdobywali mistrzostwo świata - Bergomi jeszcze w 1982 roku, nie mając ukończonych 19 lat, Del Piero w 2006. Razem zagraли w finałach mistrzostw świata 1998 we Francji. Aleksowi udało się z Juventusem wygrać Ligę Mistrzów, Bergomi tego nie dokonał z ukochanym Interem.

Słynny obrońca po cichu liczył na niespodziankę w Monachium, ale zdawał sobie sprawę z siły Paris SG.

- Oni mają bardzo mocny zespół, można powiedzieć, że kompletny. To na dziś absolutny światowy top - przyznał.

Piłkarzom Interu zabrakło umiejętności

Miał rację, a widać to było na Allianz Arenie. Piłkarzom Interu zabrakło umiejętności i chyba sił, natomiast ich kibi-

com z całą pewnością zabrakło determinacji.

Na trybunach rządili paryżanie, a nakreślały ich kolejne gole. Pewnie wielu fanów Interu trochę żałowało, że za duże pieniądze kupili bilety na finał tuż przed spotkaniem, które kompletnie nie potoczyło się po ich myśli. I trudno im się dziwić...

Na występ liczył także reprezentant naszego kraju Piotr Zieliński, ale nie dostał takiej szansy od Simone Inzaghi. I trenera, i polskiego piłkarza może już nie być w Interze w następnym sezonie, Inzaghi jest kuszony przez kluby z Azji ogromnymi pieniędzmi, a Inter nie wyklucza przerwania współpracy z pomocnikiem reprezentacji Polski.

Polacy nie mieli dość odwagi. Obaj...

Po klęsce w Monachium 0:5 sprawa „Zielka” to nie jest jednak priorytet „Nerazzurrich... Inna sprawa, iż obaj polscy piłkarze - mimo że przed meczem dość chętnie umawiali się z polskimi dziennikarzami na rozmowy po spotkaniu - nie zdobyli się na ostatecznie na odwagę, aby porozmawiać po kompromitująco wysokiej porażce Interu... ©

Ekstraklasa piłkarska Kilka wniosków dla piłkarzy Cracovii po zakończonych rozgrywkach 2024/2025

Czy to był udany sezon? Tak, ale...

Jacek Żukowski
jacek.zukowski@polskapress.pl

Cracovia zakończyła rozgrywki ekstraklasy na szóstym miejscu w tabeli. Czy to dobra lokata? Z pewnością tak, choć apetyty były większe.

Spełnione założenia

Przed sezonem celem dla „Pasów” była pierwsza ósemka w tabeli. Nie było wiadomo, czy nowy zespół, który - przypomnijmy - w poprzednich rozgrywkach bronił się przed spadkiem i zapewnił sobie byt dopiero na kolejną rundę przed końcem, podoła. Misję powierzono ratownikowi, czyli Dawidowi Kroczkowi, który miał udaną wiosnę, ale jeszcze dość małe doświadczenie - 7 meczów w ekstraklasie. Dokonano kilku transferów i „Pasy” zaskoczyły. Wygrane na początku rozgrywek dały bardzo wysokie miejsce w tabeli - krakowianie byli wiceliderem, plasowali się też na trzecim miejscu. Apetyty rosły z każdym tygodniem. Potem spadły na czwarte miejsce, by na zimową przerwę udawać się będąc na piątym. Wiosna była o wiele słabsza, ale dorobek z pierwszej rundy pozwalał utrzymywać się na powierzchni. Wciąż realna była czwarta lokata, która przy sprzyjających okolicznościach mogła dać europejskie puchary. Z czasem jednak nadzieje gasły, bo zespół nie grał tak jak jesienią. Została do osiągnięcia 6. lokata i ona została zrealizowana. A więc w stosunku do założenia o dwa miejsca wyżej.

Kapitał na gra na wyjazdach, fatalna u siebie

Cracovia na własnym boisku i Cracovia na wyjazdach to były dwa różne zespoły. „Pasy” u siebie wywalczyły tylko 21 punktów wygrywając jedynie 5 z 17 meczów. Na wyjazdach ta statystyka wygląda zgoła odmiennie - 30 punktów i aż 9 wygranych spotkań z 17. Dlaczego tak się działo? Konia z rzędem temu, kto odpowie na to pytanie. Nie trudno jednak zauważyć, że „Pasy” lubią grać z kontry, a o to znacznie łatwiej w meczach wyjazdowych. Przeważnie, gdy krakowianie mieli mniejsze posiadanie piłki od przeciwnika, to takie mecze wygrywali, a gdy to oni częściej znajdowali się w po-

siadaniu futbolówki, z reguły kończyło się to źle.

Zespół z mocną psychiką, czyli umiejętne odwracanie losów meczów

Ta umiejętność podopiecznych trenera Dawida Krocza była w cenie. Wielokrotnie „Pasy” pierwsze traciły gola i takiego meczu nie przegrywały, mało tego, sporo z nich wygrały. Dokładnie sześć, a mistrzostwem był mecz we Wrocławiu, w którym to przegrywały ze Śląskiem 0:2 by wygrać 4:2. Same też potrafiły roztrwonąć przewagę, nawet dwóch bramek jak w meczu wyjazdowym z Pogonią, gdy prowadząc 2:0 uległy rywalowi 2:5. Nawet gdy nie udało się wygrać, to przynajmniej był remis. Z tym, że większość z tych meczów miała miejsce jesienią.

Bardzo dobra ofensywa

„Pasy” zdobyły 58 goli. To świetny wynik. Dokładnie czwarty w lidze za Lechem Poznań, Legią Warszawa i Pogonią Szczecin. Gros bramek to zasługa Benjamin Kallmana, który strzelił ich 18 i zaliczył 7 asyst. Kallman z 33 trafieniami w ciągu trzech sezonów spędzonych w „Pasach” stał się ich najlepszym snajperem w XXI wieku, wyprzedzając o gola Krzysztofa Piątka. Inni nie byli aż tak skuteczni, ale trochę do dorobku dołożyli Mikkell Maigaard - 6 goli i 5 kluczowych podań oraz Ajdin Hasić - 3 trafienia, ale aż 7 asyst. Cracovia była niezwykle groźna przy stałych fragmentach gry. Po rzutach różnych, wolnych, autach, karnych zdobyła aż 25 goli. To niezwykle dużo, zostawiła pod tym względem pozostałych konkurentów w tyle, jedynie Puszcza Niepołomice próbowała jej dorównać (20 goli zdobytych w ten sposób). W sumie na listę strzelców zawodników (trzy gole dla Cracovii były samobójcze).

Dziurawa obrona

O ile można pochwalić „Pasy” za ofensywną grę i skuteczność, o tyle gra obronna pozostawiała wiele do życzenia. W pierwszej rundzie choć nie była ona wcale lepsza od rewanżowej w tym względzie, to jednak ofensywa nadrobiła braki. Przez cały sezon „Pasy” traciły jednak wiele bramek, skończyło się na stracie 53.



Wyróżniający się piłkarze - A. Hasić (na pierwszym planie) i B. Kallman (drugi z lewej)

Tylko cztery zespoły straciły więcej, a tyle samo Śląsk Wrocław. Tylko sześć spotkań „Pasy” kończyły z zerem po stronie strat. Brakowało wyraźnego lidera tej formacji.

Dużo rotacji

Dawid Kroczek należał do trenerów, którzy nie wyznają zasady, że zwycięskiego składu się nie zmienia. A po porażkach wręcz lubował się w wielu rozstrząsach. Często było tak, że jedenastka, na którą postawił, nie była najlepszą grupą piłkarzy. A dopiero zmiennicy odwracali losy meczów. Sporo rotacji było w obronie, także w drugiej linii, a najmniej w ataku, gdzie Benjamin Kallman miał niepodważalną pozycję. Zresztą zagrał we wszystkich 34 meczach i jako jedyny rozpoczął je w podstawowym składzie. Tyle samo występów ma też Maigaard, który jednak trzykrotnie wchodził z ławki.

Średnie transfery

Cracovię trzeba pochwalić za transfery. Najlepiej z nowych zawodników spisał się Ajdin Hasić. Grający z polotem, techniczny zawodnik. Mankamentem było jednak to, że jak na ofensywnego pomocnika, był mało skuteczny. Trzy gole świadczą o tym dobitnie, nadrobił jednak niedostatki asystami. O ile jednak można wyróżnić tego zawodnika, to pozostałych nie można obdarzyć tak jednoznaczną oceną. Potencjał pokazał Mauro Perковиć. Pokazał się wiosną, ale tylko w 8 meczach. Widać jed-

nak, że to ofensywnie grający obrońca i musi mieć trochę czasu na wkomponowanie się w zespół. Całą wiosnę grał Gustav Henriksson, ale mamy wrażenie, że poza solidnością niewiele pokazał. Z pewnością spodziewano się po nim więcej. Podobnie jak po Amirze Al-Ammarim. Szału nie zrobił, choć im dłużej trwał sezon, tym prezentował się lepiej. Martin Minczew z pewnością nie jest następcą Kallmana. To raczej skrzydłowy i wciąż musi pracować na to, by można było o nim powiedzieć, że to wzmocnienie zespołu. Ciekawą postacią jest Mick van Buren, silny napastnik. Ma jednak poważną wadę, często bywa kontuzjowany i opuszcza mecze. Zagrał 1444 minuty, wystąpił w 2/3 meczów. Jeśli ominą go kontuzje, to może być z niego pożytek. Na razie zaznaczył swą obecność w pierwszym zespole czterema golami. Młodzi zawodnicy sprowadzeni latem - Jakub Burek, Oskar Lachowicz owszem pokazywali się z bardzo dobrej strony, ale w drugim zespole, w IV lidze. Burek nie zaliczył debiutu w ekstraklasie, a Lachowicz zagrał śladowo w meczu z Legią. Sprowadzony latem Patryk Janasik stanowił alternatywę na wahadła, ale zagrał tylko 473 minuty w 11 meczach. Trudno więc mówić, by ten transfer się obronił.

Znaleźć dobrego trenera

Cracovia stanęła przed niełatwą wyzwaniami poszukiwania nowego trenera. Nie do końca

jest zrozumiała sytuacja, w której ten dotychczasowy - Dawid Kroczek traci pracę, mimo że uzyskał bardzo przyzwoity wynik. Ale to się już stało. Kierownictwo „Pasów” zapowiada w przyszłym sezonie walkę o europejskie puchary. Nadzieje więc są spore, a więc ryzyko pomyłki w doborze szkoleniowca jest naprawdę zmarginalizowane. Dochodzą słuchy, że ma być to opcja zagraniczna, pierwsza od wielu, wielu lat w Cracovii. Nowy szkoleniowiec powinien mieć rozeznanie polskiej ligi, bo zanim ją pozna, może już być za późno. Zastanie obecną kadrę. Będzie jej przebudowa, ale o rewolucji nie ma mowy więc nie wiadomo, czy będzie mógł wdrożyć wszystkie pomysły.

Nadzieja w młodych

Niewątpliwą perełką zespołu jest Filip Rózga. Ofensywny pomocnik, czasem skrzydłowy. Chłopak o naturalnym talencie, dynamicie, szybkości. Nie ma jeszcze liczb - dwa gole - ale stał się ważnym ogniwem zespołu. Skoro trzeba było wypełnić 3-tygodniowy limit minut młodzieżowców, Rózga był pierwszym kandydatem do występu. Jego grę oglądało się z przyjemnością. Właśnie na takich piłkarzy kibice przychodzą na mecze. Niekonwencjonalnych, którzy bawią się grą i robią show. W tym jest Fabian Bzdyl, także utalentowany pomocnik. Nie grał jednak tyle, ile by chciał - 402 minuty w 11 meczach i też strzelił dwie bramki. Potencjał ma Kacper Śmiglewski, ale szyki

pokrzyżowała mu kontuzja przez którą stracił prawie cały sezon. Debiutował wspomniany Lachowicz, także Dawid Polak i Oskar Wójcik. W nowym sezonie młodzi nie będą mieli już niczego za darmo, przestaje bowiem obowiązywać limit minut młodzieżowców. Trener Dawid Kroczek był jego przeciwnikiem. Teraz więc liczyć się będą tylko piłkarskie umiejętności, a nie wiek.

Katastrofa w CLJ

O ile można pochwalić niektórych młodych piłkarzy i fakt, że zdołali się przebić do pierwszego zespołu, przynajmniej do szerokiej kadry, to bez echa nie może przejść katastrofa, jaka zdarzyła się w Cracovii jeśli chodzi o dwie drużyny grające w Centralnej Lidze Juniorów. Zarówno ci starsi, U-19, jak i młodszy - U-17 niestety opuszczają elitarnie grono. To wielki wstyd dla klubu, który chwali się akademią i bardzo nowoczesnym ośrodkiem treningowym czyli Cracovia Training Center. W zgoła odmiennych warunkach, wręcz siemniężnych w porównaniu do obecnych „Pasów” potrafiły wywalczyć mistrzostwo Polski juniorów (1990, 1991), czy w znacznie już nam bliższych czasach tytuły wicemistrzowskie - 2014 i 2018. Wtedy było bardziej utalentowane pokolenie piłkarzy, ale nie tłumaczy to kompletnej zapaści jaka dotknęła te dwa roczniki. Bez natychmiastowego planu naprawczego nie będzie możliwe odpudowanie pozycji „Pasów” w Polsce jeśli chodzi o grupy młodzieżowe.

Rosnąca frekwencja

Zrobiła się moda na „Pasy”. Średnia liczba widzów to 10 554, co w poprzednich sezonach nie było takie oczywiste. Największą publiczność zgromadził mecz z Legią (13 709), najniższą spotkanie z Pogonią (7719), oczywiście nie licząc „zamkniętego” dla publiczności spotkania z Pogonią, na którym jednak znalazło się około 3 tysiące fanów. Klub robił wiele akcji marketingowych, by ściągnąć kibiców na trybuny. Największym jednak magnesem jest zawsze dobra gra. Skoro przez dużą część sezonu była szansa na europejskie puchary, to kibice w to wierzyli. Widowski styl gry i to, że w meczach Cracovii padało wiele bramek też był niebagatelnym czynnikiem. ©©

I liga piłkarska

Trener Mariusz Jop ma zostać mimo porażki w barażach

W Wiśle smutny krajobraz po klęsce

Bartosz Karcz
bartosz.karcz@polskapress.pl

Sezon dla Wisły Kraków zakończył się klęską w barażach. Atut własnego stadionu kolejny raz nie pomógł, a 33 tysiące widzów, które przyszło na ten mecz, doznało wielkiego zawodu.

W Wiśle po meczu z Miedzią Legnica mogą oczywiście mówić o pechu. Jeśli w jednym meczu piłka ląduje dwukrotnie na poprzeczce i raz na słupku, to trudno mówić, że fortuna sprzyjała. Tym bardziej, jeśli rywal nie stwarza niezliczonej liczby sytuacji, oddaje trzy groźne strzały, a mimo to schodzi z boiska wygrany.

Dla krakowskiego klubu ten mecz przyniósł nie tylko gigantyczne rozczarowanie porażką. Był też jak prawdziwy bój, po którym nie brakuje rannych. Takie porównanie śmiało można zastosować w przypadku Rafała Mikułca, który po starciu z Juliuszem Letniowskim ma złamaną nogę. Będąc precyzyjnym, obrońcą „Białej Gwiazdy” ma złamane obie kości podudzia. Już w piątek przeszedł zabieg, który - jak poinformowała Wisła - przebiegł pomyślnie.

Nie był to jedyny problem medyczny, jaki dopadł wiślaków w tym meczu. Podobne kontuzje, naderwanie mięśnia dwugłowego, mają bowiem Angel Baena i Marko Poletanović. W ich przypadku przerwa w treningach i grze potrwa kilka tygodni. Mi-



FOT. ANNA KACZMARZ

Wiślaczy byli załamani po meczu barażowym z Miedzią

kulca czeka natomiast wielomiesięczna żmuda rehabilitacja.

W Wiśle na razie jest mnóstwo znaków zapytania. Jedno wydaje się być pewne - drużynę w nowym sezonie poprowadzi trener Mariusz Jop. Przyszłość szkoleniowca „Białej Gwiazdy” jasno nakreślił po czwartkowym meczu prezes i większościowy właściciel Wisły Jarosław Królewski, który powiedział: - Mariusz Jop będzie kontynuował swoją misję w Wiśle Kraków. Nie będziemy robić już większych rewolucji w tym zakresie. Myślę, że udowodnił, iż zna się na swoim fachu. Pomocemy mu w oknie transferowym i mam nadzieję, że rozpocznie ko-

lejny sezon w spokoju. Myślę, że też bardziej efektywnie i mam nadzieję, że na koniec przyszłego sezonu będzie efektywnie.

Na razie nie wiadomo, jaka będzie ta pomoc w oknie transferowym, czyli kto zostanie, a kto z klubu odejdzie. To pierwsze z pytań, jakie można sobie postawić. Drugie musi brzmieć czy w gronie zawodników, którzy w Wiśle już nie zagrają, jest również Angel Rodado? On sam przerasta I ligę umiejętnościami i szczerze mówiąc trudno przewidzieć czy mimo dużego oddania dla klubu z ul. Reymonta będzie chciał czwarty sezon z rzędu

grać na zapleczu ekstraklasy. Polskiej czy jakiegokolwiek innej.

Wisła na pewno musi też się wzmocnić. Powinna zacząć od obrony, bo tutaj po kontuzjach wygląda to po prostu słabo. Muszą zatem w Krakowie myśleć ościągnięciu bocznych obrońców i stoperów. Wzmocnienia są potrzebne jednak również w innych formacjach. Pozostaje jednak kolejne pytanie, skąd wziąć na to wszystko pieniądze? I tutaj pojawia się kolejna kwestia, czyli czy w Wiśle powiększy się grono właścicieli. Scenariuszy może być kilka. Wciąż otwarty jest temat Wojciecha Kwietnia, wciąż chęć inwestycji zgłasza Amerykanin polskiego pochodzenia Thomas Kokosiński. Jedno jest pewne, przy ul. Reymonta szybko muszą otzapać kurz po przegranym sromotnie sezonie, muszą zakasać rękawy i wziąć się błyskawicznie do pracy. To co prawda najdłuższa w historii seria Wisły na zapleczu ekstraklasy, ale tego już się nie zmieni. I trzeba zrobić wszystko, żeby tym razem był to sezon ostatni w I lidzie.

WISŁAKRAKÓW-MIEDZLEGNICA 0:1 (0:1)
Bramki: 0:1 Kostka 36.
Wiśla: Broda - Jaroch, Łasicki, Colley, Mikulec (59 Kialos) - Igbekeme, Poletanović (75 Zieliński) - Baena (46 Kiss, 90+5 Alfaro), Duda, Duarte - Rodado.
Miedź: Wrąbel - Kostka, Kovacević (13 Diallo), Kwiecień, Grudziński - Bochnak (87 Podgórski), Drygas, Hajda, Antonik (87 Michalik) - Walczak, Letniowski (90+11 Mioc).
Sędziował: Bartosz Frankowski (Toruń). **Widzów:** 33 000. ©©

Gazeta Krakowska
Poniedziałek, 2.06.2025

Wieczysta się przełamała, Hutnik idzie za ciosem

B. Przybyło, A. Bogacki
artur.bogacki@polskapress.pl

II LIGA PIŁKARSKA. W przedostatniej kolejce obie krakowskiej drużyny wygrały ważne mecze.

Hutnik Kraków 4 (2)
Pogoń Grodzisk Maz. 2 (0)

Bramki: 1:0 Słomka 23, 2:0 Kiełsiś 45, 3:0 Kiełsiś 59, 3:1 Odolak 63, 3:2 Łoś 73 karny, 4:2 Belycz 83.
Hutnik: Damian Hoyo-Kowalski - Kiełsiś, Zięba, Daniel Hoyo-Kowalski, K. Głogowski - Kiełsiś, Wilak (74 Motrycz) - Słomka (74 Belycz), Semik (88 Szablowski), Urbańczyk, Sowiński (66 Miśak) - Kuzimski (65 Rzepka).
Pogoń: Szpadewski - Apolinarski, Łoś, Noisewski, Farbiszewski [79] - Jaroń (61 Dziegielewski), Dias (61 Korczakowski), Sommerfeld (61 Bahonko), Lis, Niski (61 Niewiadomski) - Odolak.
Sędziował: Damian Gawęcki (Kielce).
Widzów: 650.

Obie drużyny były nastawione na ofensywę, kreując mnóstwo okazji, a strzelone bramki musiały się podobać. Najpierw Wojciech Słomka otrzymał piłkę w zamieszaniu i uzyskał prowadzenie. Na 2:0 trafił ładną główką Patryk Kiełsiś, przesunięty wcześniej z prawej na lewą stronę boiska.

Po przerwie Hutnik podwyższył prowadzenie - rywale znów nie upilnowali Kiełsisa - i wydawało się, że jest po meczu. Wicelider jednak uzyskał przewagę i szybko strzelił dwa gole (Odolak główką i Łoś z karnego po faulu Kiełsisa). Pościg jednak w zasadzie się skończył, gdy z boiska za czerwoną kartę wyleciał Bartosz Farbiszewski. Hutnik odzyskał rezon, Jewhienij Belycz wykorzystał błąd gości przed bramką i ustalił wynik meczu. Dzięki drugiej z rzędu wygranej Hutnik zachował szansę na miejsce w barażach o awans.

- Chłopaki włożyli w ten występ dużo serca i pokonaliśmy zespół z dużym potencjałem, szczególnie ofensywnym. Sporo ryzykowaliśmy, ale tak trzeba grać, jeśli chce się coś osiągnąć - podkreślił trener Krzysztof Świętek. (BP)

Olimpia Grudziądz 1 (1)
Wieczysta Kraków 3 (0)

Bramki: 1:0 Frelek 27, 1:1 Pazdan 51, 1:2 Łysiak 59, 1:3 Sandoval 75.
Olimpia: Górski - Kobryń, Zbiciak, Sikorski, Ciupa - Chmarek (61 Rychert), Sewerzyński, Frelek, Koperski (74 Cichor), Kaczmarek (61 Gutowski) - Mas (75 Guzek).
Wieczysta: Mielcarz - Brzęk, Kasolik, Pazdan, Koj - Samedo (76 Pesek), Śwędrowski, Trąbka (84 Pakulski), Brlek (46 Łysiak), Vukojević (66 Sandoval) - Lopes (66 Chuma).
Sędziował: Mateusz Jenda (Warszawa).



FOT. ANDRZEJ BANAS

Wojciech Słomka i Patryk Kiełsiś strzelili bramki

Po sześciu meczach bez wygranej Wieczysta przełamała się, zwyciężając na trudnym terenie (Olimpia wygrała pięć poprzednich spotkań u siebie). W dodatku jest już pewna 3. lokata, najlepszej w barażach o awans (półfinał i ewentualnie finał u siebie), bowiem punkty straciła Chojniczanka.

Po pierwszej połowie zasłużenie prowadzili gospodarze. Z kilku okazji wykorzystali jedną: po rożnym Dominik Frelek trafił z okolicy linii 16 m.

Po przerwie kibice zobaczyli Wieczystą grającą jak za najlepszymi czasami. Szybko do remisu doprowadził Michał Pazdan (głową), następnie z wolnego trafił niezawodny rezerwowy Paweł Łysiak. Kropkę nad „i” postawił inny zmiennik - Daniel Sandoval, zamykając kolejną bardzo dobrą wrzutkę Lisandro Samedo.

Inne mecze: ŁKS II Łódź - GKS Jastrzębie 1:2 (1:0), Książek 40 - Śliwa 49, Ali 88; **Zagłębie II Lubin - Świt Szczecin 0:2 (0:1),** Ropski 9, 57; **Resovia Rzeszów - Skra Częstochowa 2:2 (1:0),** Letniowski 5, Adamski 79 - Okusami 71, Wiereński 75; **Olimpia Elbląg - Polonia Bytom 0:0; Zagłębie Sosnowiec - Chojniczanka Chojnice 2:2 (1:1),** Bykow 38, Biliński 90+6 - Kamiński 8, Sabala 14; **Rekord Bielsko-Biała - Wisła Puławy 2:0 (1:0),** Ciucka 44, Kempny 90+2; **KKS 1925 Kalisz - Podbeskidzie Bielsko-Biała** - po zamknięciu wydania.

1. Polonia Bytom	33	72	69-33
2. Pogoń Grodzisk Maz.	33	68	61-36
3. Wieczysta Kraków	33	63	64-27
4. Chojniczanka	33	60	46-28
5. Świt Szczecin	33	51	58-52
6. Hutnik Kraków	33	49	49-57
7. Podbeskidzie B.-B.	32	48	42-34
8. KKS 1925 Kalisz	32	47	35-37
9. Zagłębie Sosnowiec	33	43	47-52
10. Resovia Rzeszów	33	42	45-48
11. GKS Jastrzębie	33	41	34-33
12. ŁKS II Łódź	33	41	41-49
13. Olimpia Grudziądz	33	40	41-47
14. Rekord Bielsko-Biała	33	38	48-53
15. Wisła Puławy	33	37	42-64
16. Zagłębie II Lubin	33	31	48-57
17. Skra Częstochowa	33	23	31-57
18. Olimpia Elbląg	33	20	27-64

Skra - 8 pkt, Wisła - 2 pkt.
34. kolejka (706): Wieczysta - Rekord (s. 17:30), Podbeskidzie - Hutnik (s. 17:30). ©©

„Nafciarze” pokonali Miedź Legnica i są w ekstraklasie

Bartosz Karcz
bartosz.karcz@polskapress.pl

I LIGA PIŁKARSKA. Wisła Płock wraca do ekstraklasy. Przesądził o tym niedzielny finał barażu, który „Nafciarze” wygrali z Miedzią Legnica 2:0.

Wisła Płock 2 (1)
Miedź Legnica 0

Bramki: 1:0 Sekulski 45+7 karny, 2:0 Jime 57.
Wiśla: Gradecki - Borowski, Haglind-Sangre, Mijusković, Edmondsson, Nastić (46 Custović) - Jime (73 Pomorski), Kun (81 Bosnjak), Pacheco (88 Szymański) - Salvador, Sekulski (88 Krawczyk).
Miedź: Wrąbel - Kostka, Kwiecień, Diallo, Grudziński (79 Hartherz) - Bochnak (66 Michalik), Hajda [90+3], Drygas (60 Mioc), Letniowski (Engvall), Antonik - Walczak.
Sędziował: Wojciech Myć (Lublin).
Widzów: 13 840.



FOT. PAP/MARIAN ZUBRYCKI

Fragment wczorajszego meczu Wisły Płock z Miedzią

żami nie mogła być pewna swego, bowiem w ostatnich latach awans po barażach zdobywały drużyny z niższych miejsc. Tym razem stało się inaczej.

Niedzielny mecz był wyrównany w pierwszej połowie. Trwała zażarta walka, ale widać było, że obie strony nieco para-

liżuje stawka tego spotkania. Ważna okazała się końcówka pierwszej połowy, gdy w polu karnym faulował Kamil Drygas. Sędzia Wojciech Myć potrzebował to jeszcze sprawdzić, ale ostatecznie wskazał na jedenasty metr. Piłkę ustawił Łukasz Sekulski. Kapitan drużyny z Płocka wytrzymał ciśnienie. Uderzył płasko, mocno, przy słupku. Fakt, że Jakub Wrąbel wyczuł intencje strzelca nie miał znaczenia, bo uderzenie było niezwykle precyzyjne. Na przerwę gospodarze schodzili z jednobramkową zaliczką.

Miedź musiała ruszyć po przerwie, ale dość szybko dostała drugi cios. Znów ważna w tym wszystkim była precyzja, bo właśnie tak uderzył Jime. Wisła prowadziła już 2:0. To była pokaźna zaliczka, ale Miedź nie miała zamiaru jeszcze się poddawać. Goście ruszyli do ataków i mieli kilka naprawdę świetnych sytuacji.

III liga piłkarska

Wiślanie do końca muszą walczyć o uniknięcie spadku

Podhale bardzo blisko baraży o awans

BK, PIET, ŻUK, WOJT
redakcja@polskapress.pl

W przedostatniej, 33. kolejce rozgrywek w grupie IV swoje mecze wygrały Sandecja, Podhale i Wisła II.

Unia Tarnów	1 (0)
Podhale Nowy Targ	2 (2)

Bramki: 0:1 Marcinho 13, 0:2 Michota 40 karny, 1:2 Sowa 69.

Unia: Misiaszek - Wójtowicz, Abramowicz, Górkiewicz - Surma, Uzoigwe, Sowa, Jaworski, Zbylut (46 Aoyama), Padlo - Bociek.

Podhale: Styrzula - Salak, Michota, Kozarzewski - Seweryn, Vaclavik, Purcha (60 Lukco), Burkiewicz (75 Nowak), Rubiś (60 Niedziałkowski) - Marcinho, Giel (60 Kurzeja).

Sędziował: Kamil Zator (Wąsice). **Żółta kartka:** trener Kuźma (Podhale). **Widzów:** 60.

Tarnowianie, mimo że już dawno zostali zdegradowani do IV ligi, w końcówce rozgrywek spisują się nadspodziewanie dobrze, stawiają duży opór nawet zespołom z czołówki tabeli. Taki przebieg miało spotkanie z wiceliderem z Nowego Targu, który po stracie punktów przez KSZO i Siarkę ma baraże o awans na wyciągnięcie ręki. W ostatniej kolejce wystarczy mu remis w meczu na własnym boisku.

Faworyt od początku próbował narzucić swój styl. W 13 min Wojciech Misiaszek źle wybił piłkę, rywale błyskawicznie wykorzystali okazję, prowadzenie dał im Marcinho. Gospodarze atakowali, ale nie potrafili sforsować skutecznie grającej defensywy Podhala. W końcówce I połowy przyjezdni podwyższyli prowadzenie. Po faulu Bogumiła Abramowicza na Piotrze Gielu sędzia podyktował rzut karny dla drużyny gości, który na drugą bramkę zamienił Marcin Michota.

Po zmianie stron Unia nadal próbowała zmienić niekorzystny wynik. I w 69 min po kontrataku i podaniu Krzysztofa Bočka Bartłomiej Sowa strzałem z pola karnego zdobył kontaktowego gola. Wicelider na więcej Unii już nie pozwolił. A w końcówce Mateusz Niedziałkowski miał dwie szanse na podwyższenie wyniku, lecz spudłował. (PIET)

Korona II Kielce	5 (1)
Wiślanie Skawina	1 (0)

Bramki: 1:0 Kowalski 30, 2:0 Chojcecki 46, 3:0 Chojcecki 54, 4:0 Nojszewski 62, 4:1 Marszałik 88, 5:1 Chojcecki 90.

Korona II: Mikieliewicz - Przybysławski, Rogala, Minuczyc (60 Toboła), Nojszewski, K. Turek (75 Sousa), Mianowany, Kowalski (68 Żądło), R. Turek, Szymański (68 Zawierucha), Chojcecki.



FOT. FB/SANDECJA

Sandecja oficjalnie świętowała awans do II ligi. Zespół wraca na szczebel centralny już po jednym sezonie

Wiślanie: Bartusik - Bąk (55 Stachera), Bociek (55 Morawski), Janeczek Tomasiak - Żurek, Ożóg (55 Krasuski), Dynarek, Marszałik - Banik - Radwanek (55 Adisa).

Sędziował: Sebastian Godek (Rzeszów). **Widzów:** 100.

To, co Wiślanie zyskali, wygrywając tydzień temu z Sandecją, teraz stracili i ich sytuacja w walce o utrzymanie znów jest trudna. Są na piątym miejscu od końca, a wiadomo, że spadną co najmniej cztery zespoły. Niepewność będzie więc do końca sezonu, trzeba także śledzić rozstrzygnięcia w II lidze.

Goście dali się zaskoczyć po 30 minutach gry, gdy Kowalski uderzył z dystansu lewą nogą i było 1:0. Przyjezdni oddali więcej strzałów, ale nie były one celne. Najgroźniejsze było uderzenie Radwanka, które trafiło w boczną siatkę.

Tuż po przerwie Chojcecki znalazł się w sytuacji sam na sam z bramkarzem i pokonał go. Zresztą nie zawodnik skompletował hat-tricka. Gola dla gości mógł zdobyć Adisa, ale obrońcy rywali wybili piłkę z linii bramkowej. W rewanżu gospodarze podwyższyli prowadzenie. Wiślan było stać tylko na honorowego gola - po podaniu Banika wzdłuż bramki Marszałik skierował piłkę do siatki.

Wiślanie nadal borykają się z urazami, nie mogą grać Kołodziej i Gondek. Z kolei Stachera i Krasuski występują po powrocie po kontuzjach.

Mecz ostatniej kolejki z Chełmianką będzie miał duże znaczenie. (ŻUK)

Sandecja Nowy Sącz	1 (0)
Star Starachowice	0

Bramka: 1:0 Pieczarka 64.

Sandecja: Polacek - Rutkowski, Słaby, Wokacz (60 Pieczarka), Paśko (46 Kowalik) - Kolbon, Skalecki, Kwietniewski (46 Smajdor), Pietraszkiewicz (71 Kolesar) - Klos (60 Nawotka), Górski.

Star: Miazek - Jagielto, Styczyński, Kasperowicz, Adamiak (83 Rodzim) - Puton (71 Ambroziak), Stefański (46 Himiak), Kawęcki (65 Miklos), Lipka (71 Michasiewicz) - Szynka, Stanisławski.

Sędziował: Kamil Szczęch (Lublin). Mecz bez publiczności.

Sandecja już wcześniej zapewniła sobie awans, ale okazja do uczczenia sukcesu na swoim boisku była dopiero w minioną sobotę. Po spotkaniu sądeczanie świętowali, odebrali też okolicznościowe patery z rąk prezesa MZPN Bartosza Ryta.

Duży udział w zwycięstwie gospodarzy miał bramkarz Polacek, który popisał się kilkoma świetnymi interwencjami. Na początku Szynka dośrodkował z wolnego, Kasperowicz skierował piłkę do siatki, ale był na spalonym i sędzia gola nie uznał. Tuż przed przerwą po kontrze Kaweki w sytuacji sam na sam z Polackiem zwlekał ze strzałem i słowacki golkeeper wygrał ten pojedynek.

W 54 min Stanisławski też przegrał w sytuacji sam na sam z Polackiem. Po chwili Szynka z boku pola karnego trafił w boczną siatkę. Sądeczanie byli skuteczniejsi. W 64 min naciskany przez rywala Pietraszkiewicz wycofał piłkę do Pieczarki, który zza „16” uderzył mocno, a futbolówka po rykoszecie zmyliła Miazka i wpadła do siatki.

Starachowiczanie nie rezygnowali. Polacek instynktownie obronił strzał głową Stanisławskiego, a Szynka zza pola karnego trafił w słupek. W 82 min Stanisławski znów był sam na sam z bramkarzem, ale po raz kolejny przegrał pojedynek. (WOJT)

KS Wiązownica	0
Wisła II Kraków	3 (2)

Bramki: 0:1 Ziarko 8, 0:2 Tokarczyk 38, 0:3 Kaczówka 90.

Wiązownica: Nowak - Tonia (46 Kittirski), Kapuściński, Hrabowskyj (46 Baraniuk), Kordas - Jopek (86 M. Kasia), Janiczak (68 Jaroch), Płatek - Maj, Buriko (74 Mazur), A. Kasia.

Wisła: Stępek - Chmiel (46 Kawała), Woś, Bojko, Ziarko - Cymbaluk, Zimon (46 Prochwicz) - Baniowski, Tokarczyk, Kuziemka - Chelmecki (85 Skala).

Sędziował: Konrad Gąsiorowski (Biała Podlaska). **Widzów:** 200.

Wygrana gwarantuje, że rezerwy Wiśły zachowają miejsce w III lidze. Spadnie natomiast ekipa z Wiązownicy. Beniaminek z Krakowa cel na sezon osiągnął, grając młodym składem (w Wiązownicy średnia wieku wynosiła raptem 20 lat!) Wielkie brawa dla trenera Karola Nędzy, że w takich warunkach utrzymał drużynę na tym szczeblu. Niemniej na kolejny sezon klub musi się postarać o wzmocnienie zespołu doświadczonymi graczami.

W sobotę Wisła szybko wyszła na prowadzenie po uderzeniu z dystansu Arkadiusza Ziarki. Jeszcze przed przerwą podwyższył jeden z najlepszych zawodników drugiej drużyny Wiśły w całym sezonie, Karol Tokarczyk. W drugiej połowie krakowianie kontrolowali sytuację na boisku. Kropkę nad „i” postawił w samej końcówce Kamil Kaczówka. (BK)

Inne mecze: Siarka Tarnobrzeg - Podlasie Biała Podlaska 2:2 (0:1), Lisowski 81, Iwao 88 - Horzuj 45+3, Lipiński 51; **KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski - Wisłoka Dębica 1:1 (0:0)**, Ł. Mazurek 117 k. - Czarny 58; **Świdniczanica Świdnik - Avia Świdnik 1:2 (1:1)**, Nawrocki 17 - Assuncao 19, Remeniuk 82; **Lewart Lubartów - Czarni Polaniec 2:2 (2:1)**, Zieliński 8, Myśliwiecki 43 k. - Salomon 35, Sadłocha 83 k.; **Chełmianka Chełm - Pogon-Sokół Lubaczów 3:4 (0:2)** Kobiłka 53, Karbownik 74, Krocze 81 - Majda 8, Imieli 42, Bystrek 85, Grabowski 90.

1. Sandecja Nowy Sącz	33	74	65-28
2. Podhale Nowy Targ	33	65	63-43
3. KSZO Ostrowiec Św.	33	63	54-38
4. Siarka Tarnobrzeg	33	62	74-42
5. Avia Świdnik	33	59	74-44
6. Korona II Kielce	33	58	67-49
7. Star Starachowice	33	55	60-42
8. Chełmianka Chełm	33	54	73-57
9. Podlasie Biała Podl.	33	50	57-41
10. Wisłoka Dębica	33	46	60-52
11. Czarni Polaniec	33	41	51-62
12. Wisła II Kraków	33	41	72-58
13. Świdniczanica	33	36	41-53
14. Wiślanie Skawina	33	36	38-58
15. Pogon-Sokół Lub.	33	34	47-68
16. KS Wiązownica	33	27	36-69
17. Lewart Lubartów	33	19	31-81
18. Unia Tarnów	33	8	26-104

34. kolejka (206): Podhale - Lewart (s. 15), Wiślanie - Chełmianka (s. 15), Pogon-Sokół - Unia (s. 15), Avia - Sandecja (s. 15), Siarka - Wisła II (s. 15). ©

PIŁKA NOŻNA IV, V liga

IV LIGA

KALWARIANKA KALWARIA

ZEBRZYDOWSKA - CRACOVIA II 2:4 (0:1)

Bramki: 0:1 Tabor 10, 0:2 Lachowicz 65, 0:3 Doba 70, 1:3 Kasza 71, 2:3 Banot 85, 2:4 Wierzbicki 90+5.

Kalwarianka: Dyrga - Korczyk, Boksiński (75 Profic), Kajpust, Daniel (62 Banot) - Buraczek (75 Oremus), Kasza (82 Poskróbek), Valenzuela, Waligóra - Stańczyk, Wątroba (62 Piotrowski).

Cracovia II: Burek - Nowakowski, Lusiak, Gut (60 Wierzbicki), Hyla - Żołądź, Lachowicz, Strózik (83 Tkaczuk), Mustafajew (73 Kęska) - Tabor (68 Doba), Tabisz (90+3 Sutor).

Sędziował: Dawid Kogut (Zabno). **Widzów:** 400.

W obozie miejscowych narzekali na okoliczności utraty trzeciego gola. Ich zdaniem, walczący o piłkę Boksiński był faulowany. Sędzia nie zareagował, a goście wykorzystali okazję. Miejscowi zdołali jednak złapać kontakt, a potem Stańczyk zmarnował szansę na wyrównanie. Warto wspomnieć, że tuż przed przerwą Dyrga obronił karnego.

- Dziwny to był mecz, taki szarpany. Sami strzelaliśmy sobie gole - zwrócił uwagę Leszek Janiczak, trener Kalwarianki.

„Pasy” wiedziały, że wcześniej punkty zgubił wicelider Glinik. Wykorzystały szansę na powiększenie przewagi. - Musieliśmy utrzymać emocje na wodzy. Na finiszu sezonu styl schodzi na drugi plan - ocenił trener Krzysztof Mordak. (ZAB)

LKS JAWISZOWICE - GLINIK GORLICE

2:2 (1:1)

Bramki: 0:1 Śliwa 4, 1:1 Czapla 7, 1:2 Pitry 62 samob., 2:2 Ceglaz 90+7 karny.

Jawiszowice: Uryga - Sitko, Pitry, Pilch, Mojeszczyk - Gemborys, Nagi, Frączek, Kraczyński (67 Kawka) - Ceglaz, Czapla (75 Wójcik).

Glinik: Krawczyk - Dąbrowski (86 Martuszczyński), Michnienko, Zięba, Koźma - Rząca, Stasiak (56 Olejnik), Gogola, Świechowski (62 Grela), Gazda - Śliwa (90+4 Szafran).

Sędziował: Paweł Bagan (Kraków). **Widzów:** 150.

Początek należał do gości, którzy z czterech znakomitych okazji wykorzystali jedną - po rozmontowaniu jawiszowickiej defensywy Śliwa wygrał pojedynek z Urygą. Miejscowi szybko odpowiedzieli, akcję Ceglaza zamienił na gola Czapla, popisując się płaskim strzałem w dalszy róg.

Po zmianie stron, po ostrym dośrodkowaniu Gogoli piłkę do własnej bramki wpakował Pitry. W ostatniej akcji meczu, po zagraneniu ręką, sędzia przyznał miejscowemu karnego, którego wykorzystał Ceglaz. (ZAB)

Inne mecze 36. kolejki: Beskid Andrychów

- Limanovia Limanowa 0:2 (0:0), Uszczow

Pcim 2:2 (2:1), Skrydan 24, Hojniak 45 - Malik 21, Ciesielski 75; **BKS Bochnia - Bruk-Bet Termalica II Niedzica 3:0 (1:0)**, Andruszko 37, Grudnik 50, Grzybowski 78; **Orzeł Ryczów - Wolania**

Wola Rzędzińska 5:0 (1:0), Kamiński 30, Prochowik 55, Konieczny 56, Seweryn 72, Sarga 85; **Lubań Maniowy - Sokół Słupnice 8:0 (4:0)**,

Czajkowski 29, Kasperczyk 37, Sobuś 39, Misiura 42, Faron 60, Bryja 63, Magdziarczyk 75, 76; **Watra Białka Tatrzńska - Wieczysta II Kraków 2:2 (1:1)**, Sendor 1, Dudek 59 - Linca 32, Skoczni 90+4; **MKS Trzebinia - Podhalanin Biecz 3:0 walkower** (Podhalanin wycofał się), pauza: Daliń Myślenice. (WOJT, ART)

1. Cracovia II	34	81	102-28
2. Glinik Gorlice	34	78	65-36
3. Orzeł Ryczów	34	72	83-42
4. Kalwarianka Kal. Zeb.	35	60	68-47
5. Beskid Andrychów	34	60	59-46
6. LKS Jawiszowice	34	57	68-51
7. Wieczysta II Kraków	34	55	76-53
8. Poprad Muszyna	34	50	56-47
9. Daliń Myślenice	34	49	56-54
10. Limanovia	35	45	44-52
11. Lubań Maniowy	34	45	47-50
12. MKS Trzebinia	34	44	55-56
13. Bocheński KS	34	44	50-63
14. Watra Białka Tatr.	34	41	40-53
15. Pćmianka Pćm	34	41	49-65
16. Bruk-Bet Termalica II	34	36	58-66
17. Wolania Wola Rzędz.	34	26	46-80
18. Sokół Słupnice	34	16	38-112
19. Podhalanin Biecz	34	20	26-85

V LIGA

Grupa zachodnia, 31. kolejka: Skawa Wadowice

- Tempo Białka 2:4, Jutrzenka Giebułtów - Przebój Wolbrom 1:4, Radziszowianka Radziszów - Victoria Jaworzno 5:1, KS Chelmeck - Niwa Nowa Wieś 2:2, Raba Dobczyce - Garbarnia Kraków 1:3, Kmita Zabierzów - Sokół Kocmyrzów 1:0, Hutnik II Kraków - Unia Oświęcim 2:3, Węgrzanka Węgrce Wielkie - Błękitni Modlnica 2:0, pauza: Pogon Kraków.

1. Hutnik II Kraków	30	58	76-41
2. Garbarnia Kraków	29	57	62-33
3. Niwa Nowa Wieś	29	57	61-41
4. KS Chelmeck	29	52	53-40
5. Tempo Białka	30	51	63-50
6. Jutrzenka Giebułtów	29	47	51-57
7. Unia Oświęcim	29	44	48-47
8. Radziszowianka	30	43	53-44
9. Victoria Jaworzno	29	39	46-50
10. Raba Dobczyce	29	38	52-50
11. Kmita Zabierzów	29	38	32-40
12. Sokół Kocmyrzów	29	36	54-55
13. Błękitni Modlnica	29	33	53-70
14. Węgrzanka	29	33	42-55
15. Przebój Wolbrom	29	30	44-57
16. Pogon Kraków	29	20	39-66
17. Skawa Wadowice	29	18	30-63

Grupa wschodnia, 27. kolejka (28.05): Tarnovia

Tarnów - Okocimski Brzesko 0:0, Kolejarz Stróże - Szreniawa Nowy Wiśnicz 2:1, Metal Tarnów - Gród Podegrodzie 1:3, Dunajec Zakliczyn - Dunajec Nowy Sącz 2:2, Łęgovia Łęg Tarnowski - Jordan Jordanów 4:2, Unia II Tarnów - GKS Gromnik 7:0, Orzeł Dębno - KS Nowa Jastrzębka-Żukowice 0:2, LKS Szaflary - Zalesianka Zalesie 2:1.

28. kolejka: Okocimski Brzesko - Unia II Tarnów 4:1, KS Nowa Jastrzębka-Żukowice - Tarnovia Tarnów 0:4, Gród Podegrodzie - Orzeł 1:1, Zalesianka Zalesie - Kolejarz Stróże 0:1, Dunajec Nowy Sącz - Metal Tarnów 1:2, GKS Gromnik - LKS Szaflary 0:3, Szreniawa Nowy Wiśnicz - Łęgovia Łęg Tarnowski 2:2, Jordan Jordanów - Dunajec Zakliczyn 4:2.

1. Okocimski Brzesko	28	70	84-26
2. Metal Tarnów	28	62	100-39
3. Gród Podegrodzie	28	61	87-40
4. Dunajec Nowy Sącz	28	56	59-42
5. Kolejarz Stróże	28	49	44-33
6. Nowa Jastrzębka-Żuk.	28	41	64-50
7. LKS Szaflary	28	39	54-61
8. Szreniawa N. Wiśnicz	28	39	48-49
9. Jordan Jordanów	28	38	62-64
10. Tarnovia Tarnów	28	34	44-51
11. Orzeł Dębno	28	32	41-57
12. Zalesianka Zalesie	28	30	47-52
13. Unia II Tarnów	28	29	40-53
14. Łęgovia Łęg Tarn.	28	28	38-70
15. Dunajec Zakliczyn	28	26	55-64
16. GKS Gromnik	28	4	11-127

Bartosz Zmarzlik jubileusz uczcił zwycięstwem

Cezary Konarski
cezary.konarski@polskapress.pl

ŻUŻEL. Bartosz Zmarzlik po pięciu latach wrócił na najwyższy stopień podium w Pradze. W sobotę wygrał Grand Prix Czech i znów jest liderem klasyfikacji generalnej.

Polski pięciokrotny mistrz świata do tej pory nie miał zbyt wielu dobrych wspomnień z turniejów Grand Prix rozgrywanych na praskiej Markecie. Na podium stał tam tylko trzy razy, a wygrywał w pandemicznym 2020 roku, w obu rozegranych zawodach. Od tamtej pory zwyciężali inni, m.in. trzykrotnie z rzędu Słowak Martin Vaculik. Bartosz Zmarzlik przerwał jego serię, choć nie miał łatwej przeprawy.

W sobotę tor w Pradze „układała” pogoda. Opady deszczu sprawiły, że zdecydowano odwołać kwalifikacje, dlatego numery startowe zostały wylosowane. Organizatorzy zdołali przygotować tor do ścigania, ale jak to w Pradze bywa, nie było go zbyt dużo. Nawierzchnia była zagadką dla

każdego, żaden z zawodników nie dominował.

W pierwszej fazie turnieju najsolidniej punktowali Fredrik Lindgren, Zmarzlik i Leon Madsen. Ten ostatni „wskoczył” do rywalizacji w miejsce kontuzjowanego Australijczyka Jasona Doyle’a. Duńczyk ścigał się bez presji, wygrał w sumie trzy wyścigi i awansował do finału, potwierdzając, że kryzys formy z początku sezonu ma już za sobą.

Zmarzlik w większości wyścigów przegrywał starty, ale w kilku przypadkach pokazywał swój jeździecki kunszt, wyprzedzając rywali na dystansie. Ofensywna jazda zaprowadziła Polaka najpierw do zwycięstwa w turnieju zasadniczym, a następnie do pewnego triumfu w finale, w którym prowadził od samego startu.

Obronca tytułu mistrza świata zaliczył w Pradze swój jubileuszowy - setny - turniej Grand Prix. Dorobek robi wrażenie - Polak aż 56 razy stał na podium, a to oznacza, że tylko w ośmiu finałach zamykał stawkę. Sobotnie Grand Prix Czech było jego 28. zwycięstwem w karierze.



Bartosz Zmarzlik w Pradze po raz setny wystartował w turnieju Grand Prix

- Jestem bardzo szczęśliwy, to dla mnie wyjątkowy moment - mówił Zmarzlik po zawodach. - Dotarcie do 64 finałów to wspaniała sprawa, jestem dumny z tego powodu. Pewnie będę to czuł bardziej w późniejszych latach, kiedy spojrzę wstecz na moją karierę i te statystyki. Na praskim torze

od pierwszego wyścigu czułem się dobrze. Nawierzchnia była dobra do ścigania, a wszyscy stworzyli dobre widowisko.

Nasz najlepszy żużlowiec odzyskał, utracone dwa tygodnie wcześniej w Warszawie, prowadzenie w klasyfikacji generalnej. Liderem był Brady Kurtz, który w Pradze

bardzo źle zaczął. Końcówkę zawodów miał zdecydowanie lepszą, w wyścigu barażowym toczył zacięty bój o zwycięstwo z Leonem Madsenem. Jadący za plecami Duńczyka Australijczyk miał jednak pecha. Z powodu awarii motocykla powrócił się i zakończył udział w turnieju (10. miejsce).

WYNIKI GRAND PRIX CZECH

1. Bartosz Zmarzlik (Polska) 12 (2, 3, 2, 2, 3) - 1. miejsce w finale, 2. Fredrik Lindgren (Szwecja) 11 (2, 3, 3, 1, 2) - 2. miejsce w finale, 3. Leon Madsen (Dania) 10 (3, 3, 0, 1, 3) - 1. miejsce w barażu + 3. miejsce w finale, 4. Jack Holder (Australia) 9 (1, 2, 1, 3, 2) - 1. miejsce w barażu + 4. miejsce w finale, 5. Andrzej Lebediew (Łotwa) 10 (3, 2, 1, 1, 3) - 2. miejsce w barażu, 6. Daniel Bewley (Wielka Brytania) 10 (2, 1, 3, 2, 2) - 2. miejsce w barażu, 7. Anders Thomsen (Dania) 9 (1, 2, 3, 2, 1) - 3. miejsce w barażu, 8. Jan Kvech (Czechy) 6 (3, 0, 1, 2, 0) - 3. miejsce w barażu, 9. Martin Vaculik (Słowacja) 10 (3, 2, 2, 1, 2) - 4. miejsce w barażu, 10. Brady Kurtz (Australia) 7 (1, 0, 0, 3, 3) - upadek w barażu, 11. Mikkel Michelsen (Dania) 6 (d, 3, 2, 0, 1), 12. Kai Huckenbeck (Niemcy) 6 (0, 1, 1, 3, 1), 13. Max Fricke (Australia) 6 (2, 1, 2, 0, 1), 14. Robert Lambert (Wielka Brytania) 5 (1, 1, 0, 3, 0), 15. Dominik Kubera (Polska) 3 (0, w, 3, 0, 0), 16. Daniel Klima (Czechy) 0 (0, 0, 0, 0).

KLASYFIKACJA GRAND PRIX

1. Bartosz Zmarzlik - 53 pkt., 2. Brady Kurtz - 45, 3. Jack Holder - 42, 4. Andrzej Lebediew - 41, 5. Fredrik Lindgren - 40, 6. Daniel Bewley - 34, 7. Dominik Kubera - 27, 8. Robert Lambert - 27, 9. Anders Thomsen - 24, 10. Max Fricke - 22, 11. Jan Kvech - 21, 12. Patryk Dudek - 16, 13. Leon Madsen - 16, 14. Martin Vaculik - 16, 15. Mikkel Michelsen - 16, 16. Jason Doyle - 8, 17. Kai Huckenbeck - 7, 18. Erik Riss - 2, 19. Daniel Klima - 1, 20. Mateusz Ciemniak - 0, 21. Bartłomiej Kowalski - 0. ©©

Iga Świątek już w ćwierćfinale Rolanda Garrosa. Powinna poprawić sferę mentalną

Zbigniew Czyż
zbigniew.czyz@polskapress.pl

TENIS. Iga Świątek awansowała do ćwierćfinału wielkoszlemowego turnieju Rolanda Garrosa w Paryżu. W meczu IV rundy pokonała Jelenę Rybakinę 1:6, 6:3, 7:5.

W pierwszym secie raszycianka nie miała nic do powiedzenia. Rybakina grała jak natchniona, a Polka popełniała liczne błędy, między innymi podwójne serwisy. 24-letnia tenisistka przegrała dwa swoje pierwsze podania serwisowe i szybko zrobiło się 0:4, a chwilę później 0:5. W tej partii, nasza reprezentantka zdołała wygrać tylko jednego gema, ostatecznie przegrywając 1:6.

Drugi set również zaczął się bardzo źle dla Polki. Podopieczna trenera Wima Fissete’a, licząc pierwszego seta, straciła dziesięć punktów z rzędu i przegrywała już 0:2. Od tego momentu role na korcie się odwróciły. Iga wygrała cztery gemy z rzędu, dwukrotnie przełamała Kazaskę i objęła prowadzenie 5:2. Urodzona w Warszawie zawodniczka spokojnie dowiodła wypracowaną wcześniej bezpieczną przewagę i wygrała 6:3, doprowadzając do wyrównania stanu meczu.

Trzeci set dostarczył największej emocji. Do stanu 3:3 żadnej tenisistce nie udało się przełamać rywalki. Pierwsza zrobiła to Polka i wyszła na prowadzenie 4:3, ale w kolejnym gemie to ona została przełamana i był remis 4:4. Próbę nerwów w końcówce pojedynku lepiej wytrzymała tenisistka z nadbrzeża Wisły. Przy stanie 5:5 przełamała niżej klasyfikowaną rywalkę, a decydujący cios zadała w dwunastym gemie trzeciego seta przy własnym podaniu. Ostatecznie Świątek wygrała tę partię 7:5, a cały mecz po dwóch godzinach i 30 minutach 2:1, meldując się w ćwierćfinale turnieju.

W 1/4 finału Polka zmierzy się z Ukrainką Eliną Switoliną, która wcześniej pokonała ubiegłoroczną finalistkę, Włoszkę Jasmine Paolini (nr 4) 4:6, 7:6 (6), 6:1. Switolina po raz piąty zagra w ćwierćfinale French Open. Nigdy nie udało jej się awansować dalej.

Polka walczy w stolicy Francji o czwarty tytuł z rzędu, co nie udało się żadnej tenisistce od ponad 100 lat. Najlepsza była też w 2020 roku. Iga w trzech wcześniej rozegranych spotkaniach w Paryżu zaprezentowała się z dobrej strony. W starciu ze Słowaczką Rebecą Sramkovą, Brytyjką Emmą Raducanu i Rumunką Jacqueline Cristian za-



Iga Świątek walczy w Paryżu o piąte w karierze triumf w wielkoszlemowym turnieju Rolanda Garrosa

częła przypominać zawodniczkę, przed którą drżały niemal wszystkie rywalki. Pewne zagrania kończące, przyzwyczajony serwis, mała liczba niewymuszonych błędów - to elementy, których we wcześniejszych turniejach w bieżącym sezonie często brakowało.

Dzień przed spotkaniem z Rybakiną, podopieczna trenera Fissete’a obchodziła 24. urodziny. Polka od ubiegłego roku

nie wygrała ani jednego turnieju. Mimo to, tenisowi eksperci widzą naszą reprezentantkę w gronie głównych faworytek to wygranej w stolicy Francji.

- Mało kto może się pochwalić taką statystyką meczów w Paryżu jak Iga. Oczywiście, można mówić, że obecnie jest w słabszej formie, ale wciąż jest wybitną zawodniczką, zwłaszcza na swoich ulubionych kortach. W Paryżu czuje się bardzo dobrze, więc

gdzie miałyby się przełamać, jak właśnie nie tutaj? - mówi nam Adam Romer, redaktor naczelny magazynu Tenisklub.pl.

- Z racji rozstawienia w pierwszych rundach nasza rodaczka nie gra z tuzami światowego tenisa i zazwyczaj, nie licząc wyjątków, przechodzi je z uśmiechem na ustach - dodaje Tomasz Wolfke, komentator tenisa. - Na trudniejszej rywalce, niestety, się potyka. Oby to się nie powtórzyło we Francji, ale jeśli tak się zdarzy, nie będzie w tym nic zaskakującego, bo jej wyniki w tym roku każą ostrożnie patrzeć na szanse nawet na kortach ziemnych w Paryżu. Wciąż musi być czujna, a my nie możemy zbyt hurraoptymistycznie prognozować.

Ekspert dodaje, że gdyby Polka zwyciężyła, dodałoby jej to spokoju i pewności siebie.

- Mam wrażenie, że Iga wróciła do tendencji z lat 2020-2021, gdy stawiała sobie wysokie cele i nie akceptowała porażek. Teraz jest chyba podobnie z jej psychiką i podejściem mentalnym do uprawianego zawodu. To chyba ją spala. Ewidentnie widać, że problemem Świątek nie jest forma fizyczna, że przestała umieć grać w tenisa, ale mental. Jeżeli opanuje ten niezwykle istotny niuans w tenisie, będzie lepiej - mówi Wolfke.

Co ciekawe, nasza młoda tenisistka przez lata świetnie sobie radziła pod względem psychicznym w meczowym tourze. Wolfke wskazuje, że sytuacja zmieniała się po przegranym półfinale ubiegłorocznych igrzysk w Paryżu.

- Była dominatorką, słabsze rywalki wręcz miażdżyła, z silniejszymi też pewnie zwyciężała. Gdy była numerem jeden, miała najlepszy wskaźnik, jeśli chodzi o wygrane z rywalkami z pierwszych dziesiątk rankingu. Po igrzyskach, mam wrażenie, że się rozsypała psychicznie. Nie spełniła swoich oczekiwań, myślała o złocie, a zdobyła tylko brąz, choć to i tak był wielki sukces. Potem było zamieszanie dopingowe z melatoniną - przypomina Wolfke.

W ubiegłym tygodniu z kortami tenisowymi we Francji pozostali się wszyscy pozostali nasi reprezentanci. W drugiej rundzie odpadła Magdalena Fręch, a już w pierwszej - Magda Linette. Także po jednym meczu rozegrali Kamil Majchrzak i Hubert Hurkacz. Na tym etapie z turnieju odpadł również nasz najlepszy deblista Jan Zieliński oraz polski duet Karol Drzewiecki i Piotr Matuszewski. W deblu kobiet też w I rundzie przegrali Magda Linette i Katarzyna Piter. ©©

Krakowianie bez szans

Artur Bogacki
artur.bogacki@polskapress.pl

ŻUŻEL. W swoim piątym meczu w Krajowej Lidze Żużlowej (trzeci poziom) Speedway Kraków wysoko przegrał w Gnieźnie.

START GNIEZNO - SPEEDWAY KRAKÓW 57:32
Start: Pedersen 11+1 (3, 2*, 3, 3, -), Fajfer 10+1 (3, 3, 2*, 2, w), Masters 12+1 (1, 2*, 3, 3, 3), Gała 6 (3, 3, d, t), Ellis 8+2 (1, 2*, 3, 1*, 1), Juskowiak 5 (3, 1, 1, 0), Budniak 5 (w, 3, 0, 2), Słomski ns.
Speedway: Mustonen 1+1 (0, 0, -, 1*), Szymura 3 (0, 1, -, 2, -), Ivacić 8 (2, 1, 2, 0, 0, 3), Rempala 7 (2, 0, -, 1, 2, 2), Matjusonoks 9 (2, 1, 2, 3, 1), Grzeszczyk 0 (d, 0, -), Duda 2 (2, 0, -, 0), Woźnik 2+1 (0, 1, 1*).
Bieg pobiegu: 4:2, 3:2 (7:4), 4:2 (11:6), 4:2 (15:8), 5:1 (20:9), 5:1 (25:10), 5:1 (30:11), 4:2 (34:13), 5:1 (39:14), 3:3 (42:17), 3:3 (45:20), 3:3 (48:23), 3:3 (51:26), 4:2 (55:28), 2:4 (57:32).

Krakowianie w dwóch poprzednich kolejkach zanotowali zwycięstwa na swoim torze (z Lokomotivem Daugavpils i Landshutem Devils) i wypadałoby, by iść za ciosem. W żużlu jednak jazda na obcym obiekcie to zupełnie inna bajka. A jeśli dodatkowo w starciu z głównym faworytem ligi trzeba wystąpić w osłabionym składzie (bez Richarda Lawsona, który w poprzednim spotkaniu zdo-

był kompletem 15 punktów), to szanse na sprawienie niespodzianki są niewielkie. Tym bardziej, że w ekipie z Nowej Huty na zastępstwo są juniorzy i młodzieżowiec.
Patrząc na przebieg meczu w Gnieźnie, goście w praktyce ani przez moment nie mogli liczyć na punkty. Dość powiedzieć, że z pierwszych ośmiu biegów nie tylko nie wygrali indywidualnie żadnego, ale nawet nie zdobyli drużynowo remisu. Na 3:3 udało się pojechać dopiero w wyścigu numer 10, gdy za Samem Mastersem finiszowali Ernests Matjusonoks i Jakub Woźnik, bo zdefektował motocykl Adriana Gały.
Wówczas było już 25 pkt różnicy - 42:17 - i niewiadomą pozostawały rozmiary wygranej gnieźnian. A ta przewaga na koniec była taka sama.

Inne mecze: Landshut Devils - Kolejarz Opole 47:43, Polonia Piła - Wybrzeże Gdańsk 25:29 (zakorciony po 9. biegu z powodu deszczu), pauza: Lokomotiv Daugavpils. © ©

1. Start Gniezno	6	10	+49
2. Wybrzeże Gdańsk	6	10	+66
3. Polonia Piła	5	6	+15
4. Speedway Kraków	5	4	-69
5. Lokomotiv Daugavpils	5	4	-20
6. Landshut Devils	6	2	-40
7. Kolejarz Opole	5	2	-1

Wisła druga w Europie

Bartosz Karcz
bartosz.karcz@polskapress.pl

AMP FUTBOL. Powtórki sprzed roku nie było. Tym razem Wisła Kraków nie wygrała Ligi Mistrzów w amp futbolu. W wielkim finale przegrała z tureckim Alves Kablo Ampute FK 1:6.

Finałowy turniej rozgrywany był w Ankarze, a Alves Kablo, gospodarz imprezy, był zdecydowanym faworytem zmagania. Wisła jednak godnie zaprezentowała się jako triumfator Ligi Mistrzów sprzed roku. Krakowianie przez fazę grupową przeszli wręcz jak burza. Na przywitanie z finałowym turniejem Wisła ogłała włoski zespół Sporting Amp Football 3:0. Bramki dla „Białej Gwiazdy” zdobyli Przemysław Świercz (trzy gole), Jakub Kozuch, Kamil Grygiel, Emanuele Paduan, Przemysław Świercz oraz Kamil Rosiek. Wynik mógł być jeszcze bardziej okazały, ale Dawid Kaczmarek nie wykorzystał karnego (bramkarz obronił).

Podsumowaniem grupowych rozgrywek była dla Wisły wygrana 4:0 z irlandzkim Shamrock Rovers. Gole dla „Białej Gwiazdy” strzelali z kolei: Krystian Kapłon, Matthew Dean, Harry Ash oraz Jakub Kozuch.
Jak widać, trzy wygrane (i to bez straty bramki) dały wiślakom awans do półfinału, gdzie polski zespół zmierzył się z hiszpańskim Realem Betisem Balompie. W tym starciu też nie było wątpliwości, kto jest lepszy. Wisła wygrała 6:0, a bramki dla niej tym razem zdobyli: Kamil Grygiel trzy, Krystian Kapłon dwie oraz Jakub Kozuch jedną.
W drugim półfinale z roli faworyta wywiązali się Turcy z Alves Kablo, którzy wygrali z Włochami ze Sporting Amp Football 5:1.
Niedzielny finał był jednostronnym widowiskiem, Turcy rozbili Wisłę 6:1. Jedyną bramkę dla krakowian zdobył Kamil Grygiel. Z kolei dla Alves Kablo Ampute FK trafiali: Igor Woźniak samob., Omer Guleryuz dwie, Mohcine Chrharh, David Mendes oraz Alican Kuruyamac.
Mimo porażki w finale wynik Wisły trzeba określić jako kolejny wielki sukces polskiego amp futbolu. „Biała Gwiazda” potwierdziła bowiem, że wciąż należy do ścisłej europejskiej czołówki. © ©

Żużel Tarnowianie wreszcie pojechali na swym torze

Unię stać na niespodzianki

Piotr Pietras
piotr.pietras@polskapress.pl

W zaległym meczu - pierwszym w tym sezonie 2. Ekstraligi w Tarnowie - Autona Unia przegrała z ekipą z Rzeszowa 43:47. Skazywane na pożarcie „Jaskółki” postawiły się faworyzowanym rywalem.

- Czteropunktowa porażka z mocnym i bardzo wyrównanym zespołem z Rzeszowa, po niezwykle wyrównanym meczu, pokazuje że naszą drużynę stać w tym sezonie na sprawienie niejednej niespodzianki - przyznał trener tarnowian Stanisław Burza.
Gospodarze w czwartkowym spotkaniu odrobili straty z początku, później przez chwilę prowadzili. Decydował ostatni bieg, przed którym było 42:42. W nim lepiej spisali się goście, którzy wygrali start.
Zabrakło punktów najsukceszniejszego żużlowca Unii - Timo Lahtiego. Dzień wcześniej doznał kontuzji barku podczas zawodów w Danii. Przyjechał do Tarnowa, ale nie był w stanie wytrzymać całego meczu.
- Jestem przekonany, że gdyby Timo był w normalnej dyspozycji, to mielibyśmy szansę na wygraną. Absencja w jego trzech ostatnich startach mocno pokrzyżowała nasze plany, gdyż w jego miejsce musiałem desygnować do jazdy zawodników rezerwowych. Na pochwałę zasłużyli z kolei nasi juniorzy, którzy szczególnie w pierwszej części zawodów byli bardzo mocnymi punktami zespołu - dodał Burza.
Tarnowianie do spotkania z „Żurawiami” przystąpili praktycznie bez treningów, gdyż do ostatnich dni przed meczem na stadionie trwały prace. Obiekt oficjalnie dostał licencję tuż przed sa-



FOT. SEBASTIAN MACIEJKO

Mecz w Tarnowie rozgrywany był w trudnych warunkach. W deszczu i błocie lepiej poradzili sobie rzeszowianie

mym meczem! W dodatku z powodu niesprzyjających prognoz pogody tor został przykryty.
- Nie wiedzieliśmy, jak zachowa się nawierzchnia toru pod plandeką, ale tor był suchy i twardy, w bardzo dobrym stanie - stwierdził szkoleniowiec „Jaskółek”. - Odbiliśmy praktycznie tylko jeden trening spod taśmy, co także nie pomogło nam w lepszym przygotowaniu się do zawodów. Mimo wszystko po spotkaniu z rzeszowianami atmosfera w zespole jest bardzo bojowa i z optymizmem przystąpimy do kolejnych meczów ligowych.

AUTONA UNIA TARNÓW - TEXOM STAL RZESZÓW 43:47
Autona Unia: Szczepaniak 10+1 (0, 3, 2, 2*, 3), Madej 1 (-, -, -, 1), Zagar 8+1 (1, 2*, 3, 2, d), Lewiszyn 10+1 (1, 3, 2*, 3, 1), Lahti 0 (0, t, -, -), Kowalski 7+1 (2*, 2, 3, 0, u), Heleniak 4+1 (3, 1*, 0, 0, 0), Bowes 3 (1, 2, 0).
Texom Stal: Nowak 8+1 (2*, 2, 1, 1, 2), Rew 13+1 (3, 1*, 3, 3, 3), Klindt 8+1 (3, 1, 3, w, 1*), Bellego 0 (0, 0, -, -), Przepelski 10+2 (2*, 2, 1, 3, 2*), Rafalski 4 (1, 3, 0), Majewski 2+1 (0, 1*, 1), Grmek 2+1 (2*, w).
Bieg pobiegu: 1:5, 5:1 (6:6), 1:5 (7:11), 3:3 (10:14), 5:1 (15:15), 3:3 (18:18), 3:3 (21:21), 1:5 (22:26), 2:4

(24:30), 5:1 (29:31), 5:1 (34:32), 2:4 (36:36), 3:3 (39:39), 3:3 (42:42), 1:5 (43:47).
Sędziował: Bartosz Ignaszewski (Rybnik).
Widzów: 4500.

Inne mecze 2. Ekstraligi: zaległy (29.05): PSŻ Poznań - Unia Leszno 37:53, Stal Rzeszów - Unia L. 39:51, Orzeł Łódź - Wilki Krosno 41:46; 8.06: Ostrovia - Polonia Bydgoszcz, Unia T. - PSŻ Poznań.

1. Unia Leszno	6	10	+81
2. Polonia Bydgoszcz	5	8	+56
3. Wilki Krosno	5	8	+21
4. Stal Rzeszów	6	7	-2
5. PSŻ Poznań	5	3	-46
6. Ostrovia Ostrów Wlkp.	4	2	+8
7. Orzeł Łódź	6	2	-57
8. Autona Unia Tarnów	3	0	-61

Ekstraliga: zaległy: GKM Grudziądz - Motor Lubin 41:49, Falubaz Zielona Góra - ROW Rybnik 48:42, GKM - Stal Gorzów 58:32, Sparta Wrocław - Włókniarz Częstochowa - przełożony, Motor - KS Toruń - po zamknięciu wydania.

1. Motor Lublin	5	10	+84
2. KS Toruń	6	9	+50
3. Sparta Wrocław	6	8	+54
4. GKM Grudziądz	7	8	+36
5. Falubaz Zielona Góra	7	6	-60
6. Włókniarz Częstoch.	6	4	0
7. Stal Gorzów	6	3	-70
8. ROW Rybnik	7	2	-94

© ©

Przygotowania kadry z dopingiem w tle

Jacek Kmiecik
jacek.kmiecik@polskapress.pl

SIATKÓWKA. Polscy siatkarze zajęli ostatnie miejsce w turnieju Silesia Cup w Katowicach. Z kadry wykluczono podejrzanego o doping Mikołaja Sawickiego.

Trener Nikola Grbić podczas pierwszego etapu przygotowań do Ligi Narodów dał odpocząć naszym czołowym zawodnikom. W kadrze pojawiła się za to grupa debiutantów.

Biało-Czerwoni, występujący w eksperymentalnym składzie, w turnieju w Katowicach przegrali dwa mecze: z Ukrainą 2:3 i Niemcami 1:3, a pokonali Bułgarów 3:2.
W szerokim składzie już w piątek zabrakło zawodnika Bogdanki LUK Lublin Mikołaja Sawickiego. Jak się okazało, jest on czasowo zawieszony po pozytywnym wyniku badania antydopingowego. Prezes PZPS Sebastian Świderski nie chciał odnieść się do doniesień o „dopingowej wpadce”.

- Skomentuję wtedy, kiedy będą oficjalne informacje - skwitował.
Kadrowicze dziś spotkają się w Spale. 11 czerwca w chińskim Xi'an Biało-Czerwoni rozpoczną zmagania w LN, w której rok temu byli na 3. miejscu.
Wyniki Silesia Cup: Bułgaria - Niemcy 3:0, Polska - Ukraina 2:3 (25:22, 25:22, 35:37, 22:25, 7:15), Niemcy - Ukraina 3:0, Polska - Bułgaria 3:2 (19:25, 25:23, 24:26, 25:16, 15:12), Ukraina - Bułgaria 3:1, Polska - Niemcy 1:3 (24:26, 22:25, 25:17, 28:30).
Kolejność: 1. Niemcy 6 pkt, 2. Ukraina 5, 3. Bułgaria 4, 4. Polska 3. © ©

Krótko

Spadek Cracovii
Piłkarze Cracovii spadli z Centralnej Ligi Juniorów U-19. W ostatniej kolejce przegrali u siebie 1:6 z Jagiellonią Białystok (bramkę na 1:3 w 36 min strzelił Królać) i zajęli 13. miejsce. Porażki u siebie doznała też Wisła Kraków - 1:2 z Polonią Warszawa (Nowak 18 samob. - Zarzecki 54, Nowak 71), skończyła rozgrywki na 4. miejscu. (ŻUK, BK)

Pacers w finale
Koszykarze Indiana Pacers po raz drugi w historii zagrają o mistrzostwo ligi NBA. W sobotę w 6. meczu finału Konferencji Wschodniej pokonali we własnej hali New York Knicks 125:108 i wygrali rywalizację play-off 4:2. O tytuł powalczą z Oklahoma City Thunder. Początek serii - w czwartek. (PAP)

Piastri najszybszy
Lider klasyfikacji generalnej MŚ Formuły 1 Australijczyk Oscar Piastri wygrał wyścig o Grand Prix Hiszpanii, 9. rundę cyklu. Drugie miejsce zajął jego kolega z McLarenu Brytyjczyk Lando Norris. (PAP)

Sport w telewizji
Poniedziałek: 10:30-20 Eurosport 1, 11-18 Eurosport 2, tenis: **French Open w Paryżu;** 17:20 Polsat Sport 1, koszykówka (półfinał): **Start Lublin - Trefl Sopot;** 17:55 TVP Sport, futsal (finał): **Construct Lubawa - Piast Gliwice;** 19:50 Polsat Sport 1, koszykówka (półfinał): **Legia Warszawa - Anwil Włocławek;** 20:10 TVP Sport, lekkoatletyka: **World Athletics Continental Tour w Rovereto.** (ART)

Lotto
Piątek, 30.05. Multi Multi, 14: 6, 17, 21, 22, 24, 27, 29, 31, 41, 53, [55], 56, 57, 59, 66, 67, 69, 70, 73, 74. **Multi Multi, 22:** 2, 4, 8, 12, 17, 29, 38, 41, 45, 49, 52, 57, 61, [62], 63, 64, 66, 67, 70, 77. **Kaskada, 14:** 1, 6, 7, 8, 10, 12, 15, 16, 19, 21, 22, 24. **Kaskada, 22:** 5, 6, 8, 10, 12, 13, 14, 15, 17, 18, 19, 21. **Ekstra Pensja:** 18, 22, 24, 29, 30 + 2. **Ekstra Premia:** 6, 11, 22, 25, 28 + 1. **Mini Lotto:** 6, 13, 17, 25, 31. **Eurojackpot:** 4, 5, 26, 29, 43 + 5, 9. **Sobota, 31.05. Multi Multi, 14:** 1, 7, 18, 22, 32, 34, 38, 45, 50, 51, 54, 55, [60], 61, 63, 65, 69, 70, 76, 77. **Multi Multi, 22:** 1, 2, 3, 5, 17, 19, 21, 27, 29, [31], 32, 39, 44, 45, 49, 50, 51, 57, 65, 70. **Kaskada, 14:** 2, 5, 6, 7, 10, 12, 15, 16, 19, 21, 22, 24. **Kaskada, 22:** 3, 4, 6, 7, 8, 9, 13, 15, 17, 20, 22, 24. **Ekstra Pensja:** 5, 14, 25, 26, 28 + 2. **Ekstra Premia:** 3, 7, 22, 24, 33 + 1. **Mini Lotto:** 10, 14, 31, 37, 42. **Lotto:** 18, 21, 22, 41, 42, 45. **Lotto Plus:** 3, 7, 9, 27, 39, 48. **Niedziela, 1.06. Multi Multi, 14:** 4, 5, 8, 9, 17, [18], 19, 24, 26, 29, 38, 40, 46, 50, 53, 59, 63, 67, 70, 80. **Kaskada, 14:** 3, 5, 6, 8, 10, 11, 12, 13, 15, 19, 20, 23.

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U.2024.311 – zwanej dalej *specustawą*), oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz.U.2024.572)

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

zawiadamia,

że w dniu 20 maja 2025 r. została wydana decyzja Wojewody Małopolskiego Nr 14/2025, znak: WI-VI.7820.1.19.2024.DSK, o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, pn.: „*Budowa obwodnicy m. Lisia Góra w ciągu drogi wojewódzkiej nr 984 w miejscowości Lisia Góra i Brzozówka, gminie Lisia Góra, powiat tarnowski, województwo małopolskie*”, na wniosek inwestora – Zarządu Województwa Małopolskiego.

Projektowana inwestycja planowana jest do realizacji na terenie województwa małopolskiego, w powiecie tarnowskim, w gminie Lisia Góra, **w miejscowościach Lisia Góra i Brzozówka** – na niżej wymienionych działkach ewidencyjnych, które znajdują się:

1. między liniami rozgraniczającymi teren projektowanego pasa drogowego nowego przebiegu drogi wojewódzkiej nr 984, zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt 2 *specustawy* (w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki, która powstaje w wyniku zatwierdzenia podziału i jest przeznaczona pod drogę, w nawiasie podano numer działki przed podziałem):

– **jednostka ewidencyjna 121603_2 Lisia Góra, obręb 0003 Brzozówka**: 165/4, 780/1 (780), 165/11 (165/7), 166/4 (166/1), 166/2, 168/12 (168/5), 168/6, 169/7, 169/13 (169/10), 170/2, 171/2, 172/2, 173/18 (173/10), 173/20 (173/15), 188/1, 194/5 (194/1), 194/12 (194/3), 195/3 (195/1), 195/2, 197/9, 197/10 (197/6), 197/13 (197/8), 198/4 (198/1), 198/6 (198/2), 199/4 (199/1), 199/6 (199/2), 200/4 (200/1), 200/8 (200/2), 201/4 (201/1), 201/6 (201/2), 202/4 (202/1), 202/6 (202/2), 203/4 (203/1), 203/6 (203/2), 204/5 (204/1), 204/7 (204/2), 213/1 (213), 214/1 (214), 215/10 (215/3), 215/16 (215/4), 215/13 (215/5), 218/4 (218/1), 220/1 (220), 221/1 (221), 222/3 (222/1), 224/1 (224), 225/1 (225), 226/1 (226), 227/1 (227), 228/1 (228), 234/1 (234), 244/1 (244), 245/1 (245), 247/1 (247), 248/1 (248), 249/1 (249), 250/5 (250/1), 250/7 (250/2), 251/1 (251), 252/1 (252), 253/1 (253), 254/1 (254);

– **jednostka ewidencyjna 121603_2 Lisia Góra, obręb 0001 Lisia Góra**: 2104/1 (2104), 2105/2 (2105), 2106/4 (2106/2), 2107/1, 2107/3 (2107/2), 2108/1, 2108/3 (2108/2), 2109/1, 2109/3 (2109/2), 2110/1 (2110), 2111/1 (2111), 2117/1 (2117), 2119/1 (2119), 2120/1, 2120/3 (2120/2), 2121/1, 2121/3 (2121/2), 2126/1, 2126/3 (2126/2), 2127/1 (2127), 2130/4 (2130/3), 2130/6 (2130/3), 2131/1 (2131), 2132/1 (2132), 2132/2 (2132), 2133/1, 2133/3 (2133/2), 2134/5, 2134/7, 2134/9 (2134/6), 2134/11 (2134/8), 2139/1 (2139), 2140/1 (2140), 2141/1 (2141), 2144/1 (2144), 2145/1 (2145), 2157/1 (2157), 2160/5 (2160/2), 2162/7 (2162/4), 2162/10 (2162/6), 2163/5 (2163/4), 2167/14 (2167/9), 2167/17 (2167/11), 2168/3 (2168/2), 2170/1 (2170), 2171/1 (2171), 2172/9 (2172/3), 2172/12 (2172/6), 2179/10 (2179/3), 2179/8 (2179/7), 2180/3 (2180/2), 2181/1 (2181), 2449/1 (2449), 2452/1 (2452), 2453/3 (2453/2), 2454/5 (2454/4), 2461/3 (2461/2), 2462/3 (2462/2), 2463/7 (2463/3), 2463/9 (2463/6), 2465/1 (2465), 2466/3 (2466/2), 2467/1 (2467), 2468/1 (2468), 2481/5 (2481/3), 2484/1 (2484), 2485/5 (2485/4), 2486/15 (2486/14), 2487/3 (2487/2), 2488/1 (2488), 2517/1 (2517), 2518/1 (2518), 2519/3 (2519/2), 2520/3 (2520/2), 2522/5 (2522/4), 2530/3 (2530/2), 2531/1 (2531), 2533/1 (2533), 2534/1 (2534), 2542/3 (2542/2), 2647/7 (2647/1), 2647/5 (2647/4), 2651/3 (2651/2), 2656/1 (2656), 2657/1 (2657), 2659/13 (2659/5), 2659/11 (2659/6), 2661/1 (2661), 2674/9 (2674/4), 2676/1 (2676), 2677/1 (2677), 2678/4 (2678/3), 2681/15 (2681/13), 2691/3 (2691/2), 2692/3 (2692/2), 2694/4 (2694/3), 2695/3 (2695/2), 2696/3 (2696/2), 2697/3 (2697/2), 2704/9 (2704/8), 2705/4 (2705/3), 2706/3 (2706/2), 2711/1 (2711), 2795/5 (2795/2), 2796/6 (2796/1), 2798/1 (2798), 2802/1 (2802), 2803/1 (2803), 2804/1 (2804), 2820/10 (2820/4), 2826/1 (2826), 2827/1 (2827), 2842/7 (2842/6), 2870/1 (2870), 2873/1 (2873), 2874/1 (2874), 2875/1 (2875), 2876, 2877/1 (2877), 2878/1 (2878), 2879, 2880/1 (2880), 2881/1 (2881), 2882, 2883/1 (2883), 2883/2 (2883), 2884/1 (2884), 2936/3 (2936/2), 2937/3 (2937/2), 2938/27 (2938/18), 2938/29 (2938/26), 2939/1 (2939), 2992/1 (2992), 2993/3 (2993/2), 2995/10 (2995/9), 2996/1 (2996), 2999/1 (2999), 3006/1 (3006), 3007/1 (3007), 3008/3 (3008/1), 3009/8 (3009/2), 3010/1 (3010), 3011/1 (3011), 3014/1 (3014), 3016/1 (3016), 3017/1 (3017), 3025/1 (3025), 3032/1 (3032), 3033/1 (3033), 3034/5 (3034/3), 3035/1 (3035), 3036/1 (3036), 3037/3 (3037/2), 3038/1 (3038), 3044/7 (3044/4), 3045/8 (3045/6), 3045/11 (3045/7), 3046/1 (3046), 3047/3 (3047/2), 3048/1 (3048), 3052/1 (3052), 3054/3 (3054/2), 3055/18 (3055/13), 3055/21 (3055/14), 3055/24 (3055/15), 3058/4 (3058/2), 3059/3 (3059/2), 3060/3 (3060/1), 3061/7 (3061/4), 3063/1 (3063), 3066/1 (3066), 3067/1 (3067), 3068/1 (3068), 3069/1 (3069), 3070/4 (3070/1), 3073/1 (3073), 3089/1 (3089), 3090/1 (3090), 3091/1 (3091), 3093/1 (3093), 3094, 3109/8 (3109/6), 3109/7, 3119/1 (3119), 3120, 3121/1 (3121), 3122/3 (3122/1), 3122/5 (3122/2), 3131/12 (3131/1), 3283/7 (3283/5), 3283/10 (3283/6)

oraz na części działki nr 1396/6 (1396/3);

2. między liniami rozgraniczającymi teren, w granicach projektowanych pasów drogowych innych dróg publicznych, objętych obowiązkiem budowy innych dróg publicznych, zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt 2 i art. 11f ust. 1 pkt 8 lit. g *specustawy* (w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki, która powstaje w wyniku zatwierdzenia podziału i jest przeznaczona pod drogę, w nawiasie podano numer działki przed podziałem):

• **droga gminna nr 203744 K:**

– **jednostka ewidencyjna 121603_2 Lisia Góra, obręb 0003 Brzozówka**: 17/14 (17/6), 17/16 (17/7);

• **droga krajowa nr 73:**

– **jednostka ewidencyjna 121603_2 Lisia Góra, obręb 0003 Brzozówka**: 17/18 (17/10), 17/20 (17/12), 36/3 (36/1), 50/32 (50/30), 50/34 (50/31), 173/19 (173/10), 173/21 (173/15);

• **droga gminna nr 203750 K:**

– **jednostka ewidencyjna 121603_2 Lisia Góra, obręb 0003 Brzozówka**: 165/10 (165/7), 168/8, 168/14 (168/10), 189/21 (189/12), 194/6 (194/1), 194/11 (194/3), 194/8 (194/4), 197/11 (197/6), 198/7 (198/2), 198/8 (198/3), 199/7 (199/2), 199/8 (199/3), 200/6 (200/3), 200/9 (200/2), 201/7 (201/2), 201/8 (201/3), 202/7 (202/2), 202/8 (202/3), 203/7 (203/2), 203/8 (203/3), 204/8 (204/2), 204/9 (204/3), 213/2 (213), 214/2 (214), 215/11 (215/3), 215/14 (215/5), 215/15 (215/4), 217/1 (217), 218/3 (218/1), 220/2 (220);

• **droga powiatowa nr 1376 K:**

– **jednostka ewidencyjna 121603_2 Lisia Góra, obręb 0001 Lisia Góra**: 3063/2 (3063), 3063/3 (3063), 3067/2 (3067), 3067/3 (3067);

• **droga powiatowa (starodroże drogi wojewódzkiej nr 984):**

– **jednostka ewidencyjna 121603_2 Lisia Góra, obręb 0001 Lisia Góra**: 2098/3, 2098/5 (2098/4), 2100/13 (2100/3), 2105/1 (2105), 2106/1, 2106/3 (2106/2);

3. w terenie objętym obowiązkiem przebudowy innych dróg publicznych, zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt 8 lit. g *specustawy* ¹:

• **droga gminna nr 203744 K:**

– **jednostka ewidencyjna 121603_2 Lisia Góra, obręb 0003 Brzozówka**: na części działek nr: 36/4 (36/1), 17/21 (17/12);

• **droga krajowa nr 73:**

– **jednostka ewidencyjna 121603_2 Lisia Góra, obręb 0003 Brzozówka**: 17/11, 17/13, 36/2, 50/21, 171/13, 172/4, 173/9, 173/12, 173/14

oraz na części działek nr: 174/1, 50/23, 170/3, 12/6, 16/1;

• **droga gminna nr 203750 K:**

– **jednostka ewidencyjna 121603_2 Lisia Góra, obręb 0003 Brzozówka**: 165/6, 168/9 oraz na części działek nr: 166/3, 168/11, 189/11;

• **droga powiatowa nr 1376 K:**

– **jednostka ewidencyjna 121603_2 Lisia Góra, obręb 0001 Lisia Góra**: 3066/2 (3066), 3066/3 (3066);

• **droga gminna nr 203702 K:**

– **jednostka ewidencyjna 121603_2 Lisia Góra, obręb 0001 Lisia Góra**: na części działek nr: 2795/6 (2795/2), 2795/7 (2795/2);

• **droga powiatowa (starodroże drogi wojewódzkiej nr 984):**

– **jednostka ewidencyjna 121603_2 Lisia Góra, obręb 0001 Lisia Góra**: na części działki nr: 1396/5 (1396/3);

4. w terenie objętym obowiązkiem budowy lub przebudowy sieci uzbrojenia terenu, zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt 8 lit. e *specustawy* ¹:

– **jednostka ewidencyjna 121603_2 Lisia Góra, obręb 0003 Brzozówka**: na części działek nr: 16/1, 17/15 (17/6), 17/17 (17/7), 17/19 (17/10), 17/22 (17/12), 18/27, 50/6, 50/10, 50/24, 50/33 (50/30), 50/35 (50/31), 169/4, 171/7, 172/3, 173/13, 173/23, 173/22 (173/15), 188/2, 189/8, 193, 759;

– **jednostka ewidencyjna 121603_2 Lisia Góra, obręb 0001 Lisia Góra**: na części działek nr: 1396/5 (1396/3), 1396/6 (1396/3), 2063/1, 2169/1, 2170/2 (2170), 2171/3 (2171), 2187, 2188, 2205, 2530/4 (2530/2), 2531/2 (2531), 2533/2 (2533), 2795/6 (2795/2), 2842/8 (2842/6), 2842/9 (2842/6), 2868, 2870/2 (2870), 2872, 2875/2 (2875), 2877/2 (2877), 2880/2 (2880), 2881/2 (2881), 2883/3 (2883), 2886, 3048/2 (3048), 3048/3 (3048), 3052/3 (3052), 3063/4 (3063), 3063/5 (3063), 3066/2 (3066), 3066/3 (3066), 3067/4 (3067), 3067/5 (3067), 3091/2 (3091), 3109/9 (3109/6), 3118, 3119/2 (3119), 3121/2 (3121), 3122/4 (3122/1), 3122/6 (3122/2), 3122/7 (3122/2), 3131/13 (3131/1);

5. w terenie objętym obowiązkiem i terminem rozbiórki istniejących obiektów budowlanych nieprzewidzianych do dalszego użytkowania, zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt 8 lit. c *specustawy* ¹:

– **jednostka ewidencyjna 121603_2 Lisia Góra, obręb 0003 Brzozówka**: na części działek nr: 17/15 (17/6), 173/22 (173/15), 194/9 (194/4);

– **jednostka ewidencyjna 121603_2 Lisia Góra, obręb 0001 Lisia Góra**: na części działek nr: 2110/2 (2110), 2111/2 (2111), 2119/2 (2119), 2141/2 (2141), 2171/3 (2171), 2187, 2188, 2530/4 (2530/2), 2531/2 (2531), 2533/2 (2533), 2842/8 (2842/6), 2875/2 (2875), 2880/2 (2880), 3048/2 (3048), 3048/3 (3048), 3052/3 (3052), 3063/4 (3063), 3067/5 (3067), 3091/2 (3091), 3109/9 (3109/6), 3121/2 (3121), 3122/4 (3122/1), 3122/6 (3122/2), 3122/7 (3122/2);

6. w terenie objętym obowiązkiem budowy lub przebudowy zjazdów, zgodnie z art. 11f ust.1 pkt 8 lit. h *specustawy* ¹:

– **jednostka ewidencyjna 121603_2 Lisia Góra, obręb 0003 Brzozówka**: na części działek nr: 214/3 (214), 214/4 (214), 759;

– **jednostka ewidencyjna 121603_2 Lisia Góra, obręb 0001 Lisia Góra**: na części działki nr: 2100/14 (2100/3);

7. w terenie objętym obowiązkiem budowy lub przebudowy urządzeń wodnych lub urządzeń melioracji wodnych szczegółowych, zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt 8 lit. f *specustawy* ¹:

– **jednostka ewidencyjna 121603_2 Lisia Góra, obręb 0003 Brzozówka**: na części działek nr: 169/4, 169/8,189/8, 189/22 (189/12), 193, 215/12 (215/3), 215/17 (215/4), 220/3 (220), 221/2 (221), 222/4 (222/1), 224/2 (224), 225/2 (225), 249/2 (249), 254/2 (254), 255;

– **jednostka ewidencyjna 121603_2 Lisia Góra, obręb 0001 Lisia Góra**: na części działek nr: 2127/2 (2127), 2130/5 (2130/3), 2130/7 (2130/3), 2131/2 (2131), 2131/3 (2131), 2132/3 (2132), 2141/2 (2141), 2157/2 (2157), 2160/6 (2160/2), 2162/8 (2162/4), 2162/11 (2162/6), 2163/6 (2163/4), 2167/15 (2167/9), 2167/18 (2167/11), 2167/19 (2167/11), 2168/4 (2168/2), 2171/2 (2171), 2172/10 (2172/3), 2172/13 (2172/6), 2179/9 (2179/7), 2179/11 (2179/3), 2180/4 (2180/2), 2181/2 (2181), 2449/2 (2449), 2522/6 (2522/4), 2530/4 (2530/2), 2531/2 (2531), 2533/2 (2533), 2533/3 (2533), 2534/3 (2534), 2542/5 (2542/2), 2647/6 (2647/4), 2651/4 (2651/2), 2678/6 (2678/3), 2681/16 (2681/13), 2691/4 (2691/2), 2691/5 (2691/2), 2694/6 (2694/3), 2695/4 (2695/2), 2705/6 (2705/3), 2711/3 (2711), 2870/2 (2870), 2875/3 (2875), 2877/2 (2877), 2880/2 (2880), 2881/2 (2881), 2883/3 (2883), 2884/2 (2884), 2886, 2936/5 (2936/2), 2937/5 (2937/2), 2938/31 (2938/26), 2939/2 (2939), 3011/2 (3011), 3014/2 (3014), 3014/3 (3014), 3016/3 (3016), 3017/3 (3017), 3038/3 (3038), 3044/9 (3044/4), 3045/10 (3045/6), 3045/13 (3045/7), 3046/2 (3046), 3046/3 (3046), 3047/5 (3047/2), 3054/5 (3054/2), 3055/20 (3055/13), 3055/23 (3055/14), 3055/26 (3055/15), 3058/5 (3058/2), 3058/6 (3058/2), 3059/5 (3059/2), 3060/5 (3060/1), 3061/9 (3061/4), 3067/4 (3067), 3067/5 (3067), 3068/3 (3068), 3069/3 (3069), 3091/2 (3091), 3122/6 (3122/2), 3122/7 (3122/2), 3283/9 (3283/5), 3283/12 (3283/6).

¹ w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem

podano numer działki, która powstaje w wyniku zatwierdzenia podziału i posiada dotychczasowe przeznaczenie, w nawiasie podano numer działki przed podziałem

Decyzja zawiera rozstrzygnięcia w zakresie udzielenia zezwolenia na realizację ww. inwestycji drogowej, w tym w szczególności dotyczące ustalenia: linii rozgraniczających teren projektowanego pasa drogowego drogi wojewódzkiej nr 984; linii rozgraniczających teren, w granic projektowanych pasów drogowych innych dróg publicznych, objętych obowiązkiem budowy innych dróg publicznych; obowiązku przebudowy innych dróg publicznych; obowiązku budowy lub przebudowy sieci uzbrojenia terenu; obowiązku rozbiórki istniejących obiektów budowlanych nieprzewidzianych do dalszego użytkowania; obowiązku budowy lub przebudowy zjazdów; obowiązku budowy lub przebudowy urządzeń wodnych lub urządzeń melioracji

REKLAMA

wodnych szczegółowych; zatwierdzenia podziału nieruchomości; oznaczenia nieruchomości, które stają się własnością Województwa Małopolskiego; zatwierdzenia projektu zagospodarowania terenu oraz projektu architektoniczno-budowlanego; określenia szczególnych warunków zabezpieczenia terenu budowy i prowadzenia robót budowlanych; ustalenia obowiązku wykonania analizy porealizacyjnej; określenia szczegółowych wymagań dotyczących nadzoru na budowie oraz określenia terminu wydania nieruchomości lub wydania nieruchomości i opróżnienia lokali i innych pomieszczeń położonych w liniach rozgraniczających teren planowanej inwestycji na 121 dzień od dnia, w którym decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stanie się ostateczna.

Ww. decyzji został nadany rygor natychmiastowej wykonalności.

Decyzja, której został nadany rygor natychmiastowej wykonalności, zgodnie z art. 17 ust. 3 *specustawy*, zobowiązuje do niezwłocznego wydania nieruchomości, opróżnienia lokali i innych pomieszczeń, uprawnia do faktycznego objęcia nieruchomości w posiadanie przez właściwego zarządcę drogi, uprawnia do rozpoczęcia robót budowlanych oraz uprawnia do wydania przez właściwy organ dziennika budowy.

Strony postępowania mogą zapoznać się z treścią ww. decyzji w Oddziale Zezwoleń na Realizację Inwestycji Wydziału Infrastruktury Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie przy ul. Basztowej 22, 31-156 Kraków, pokój nr 5 (parter), od poniedziałku do piątku, w godzinach pracy Urzędu. Zaleca się wcześniejsze uzgodnienie terminu spotkania telefonicznie pod numerem telefonu 12 39 21 981.

Od ww. decyzji służy stronie prawo wniesienia odwołania do Ministra Rozwoju i Technologii za pośrednictwem organu wydającego decyzję, tj. Wojewody Małopolskiego (ul. Basztowa 22, 31-156 Kraków).

Zgodnie z art. 11g ust. 1a *specustawy* odwołanie strony od decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej zawiera zarzuty odnoszące się do tej decyzji, określa istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazuje dowody uzasadniające to żądanie.

Odwołanie służy także:

- organizacji ekologicznej powołującej się na swoje cele statutowe, jeżeli prowadzi ona działalność statutową w zakresie ochrony środowiska lub ochrony przyrody przez minimum 12 miesięcy przed dniem wszczęcia postępowania w sprawie zezwolenia na inwestycję, także w przypadku gdy nie brała ona udziału w postępowaniu prowadzonym przez organ pierwszej instancji (w postępowaniu odwoławczym organizacja ekologiczna uczestniczy na prawach strony),
- stronie postępowania w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach,

(art. 86g ustawy *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko*).

Odwołanie przysługuje w zakresie, w jakim organ właściwy do wydania zezwolenia na inwestycję jest związany decyzją o środowiskowych uwarunkowaniach zgodnie z art. 86 pkt 2 ww. ustawy. Odwołanie powinno zawierać:

- wskazanie, w jakim zakresie zezwolenie na inwestycję jest niezgodne z decyzją o środowiskowych uwarunkowaniach lub nie uwzględnia jej postanowień;
- uzasadnienie;

0011342007

3) w przypadku odwołania wnoszonego przez stronę postępowania w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach - informacje lub dokumenty potwierdzające prawa rzeczowe do nieruchomości znajdującej się w zasięgu oddziaływania przedsięwzięcia, zawierające co najmniej numer działki ewidencyjnej oraz, o ile został ujawniony, numer jej księgi wieczystej.

Odwołanie wnosi się w terminie 14 dni od dnia upływu terminu udostępnienia treści zezwolenia na inwestycję w Biuletynie Informacji Publicznej Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, zgodnie z art. 72 ust. 6 ww. ustawy.

Zanonimizowana wersja decyzji dostępna jest na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie – w zakładce: *Urząd Wojewódzki > Wydziały > Infrastruktury > Repozytorium plików* > nazwa inwestycji.

Nadmienia się, że zgodnie z art. 63 ustawy *Kodeks postępowania administracyjnego* podania (żądania, wyjaśnienia, odwołania, zażalenia) wnosi się na piśmie, za pomocą telefaksu lub ustnie do protokołu. Podania utrwalone w postaci elektronicznej wnosi się na adres do doręczeń elektronicznych lub za pośrednictwem konta w systemie teleinformatycznym organu administracji publicznej. Jeżeli przepisy odrębne nie stanowią inaczej, podania wniesione na adres poczty elektronicznej organu administracji publicznej pozostawia się bez rozpoznania.

Wyjaśnia się, że **doręczenie ww. decyzji** uważa się za dokonane w dniu odbioru decyzji przez wnioskodawcę, a dla pozostałych stron po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. ukazania się niniejszego obwieszczenia o wydaniu ww. decyzji, zgodnie z art. 49 ustawy *Kodeks postępowania administracyjnego*.

W trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania. Z dniem doręczenia Wojewodzie Małopolskiemu oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna.

Zgodnie z art. 11f ust. 3 *specustawy* decyzję o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej doręcza się wnioskodawcy oraz zawiadamia o jej wydaniu pozostałe strony w drodze obwieszczeń odpowiednio w urzędzie wojewódzkim oraz w urzędzie gminy właściwym ze względu na przebieg drogi, w urzędowych publikatorach teleinformatycznych – Biuletynie Informacji Publicznej tych urzędów, a także w prasie lokalnej.

Informuje się, że obwieszczenie Wojewody Małopolskiego podlega zamieszczeniu na tablicy ogłoszeń urzędowych w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie, Urzędzie Gminy Lisia Góra, oraz w urzędowych publikatorach teleinformatycznych – Biuletynie Informacji Publicznej Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, Urzędu Gminy Lisia Góra, a także w prasie lokalnej.

Ww. przepis zobowiązuje także organ wydający decyzję do przesłania zawiadomienia o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dotychczasowemu właścicielowi lub użytkownikowi wieczystemu na adres określony w katastrze nieruchomości. Doręczenie zawiadomienia na adres wskazany w katastrze nieruchomości jest skuteczne.

Informacje dotyczące odszkodowań można uzyskać w Wydziale Skarbu Państwa i Nieruchomości Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, ul. Basztowa 22, 31-156 Kraków, tel.: 12 39 21 432, 12 39 21 441, który w imieniu Wojewody Małopolskiego będzie prowadził postępowania odszkodowawcze.

Nieruchomości

MIESZKANIA - SPRZEDAM

ZARZĄD SM Hutnik w Krakowie, ogłasza przetarg ustny na sprzedaż mieszkania w budynku os. Na Stoku 24A w Krakowie o pow. 43,70 mkw. Cena wywoławcza: 449.055,00 zł. Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu: 12/645-39-76 lub na stronie <https://www.smhutnik.krakow.pl/przetargi>

MIESZKANIA - KUPIĘ

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 782-300-200

Handlowe

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIMY maszyny do obróbki metalu i drewna. Tel.: 782-592-790.

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

AUTA skupujemy 888-025-123

Praca

ZATRUDNIĘ

DO sprzedaży obwarzanków, zatrudnię. Tel. 696-300-005

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

NIEMCY: cieśla murarz malarz spaw. ocieplenia elektryk: 601-218-955.

OŚRODEK nad morzem zatrudni na sezon kucharki, pomoce kuchenne, sprzątaczk, konserwatora. Zapewniam nocleg i wyżywienie, tel. 601-450-995, 667-616-418

Turystyka

KRAJ - GÓRY

PROMOCJA - pobyt - 95 zł ze śniadaniem. TYLICZ k/Krynicy G., pok. z łaz.+TV, bilard, parking, 730-007-166

KRAJ - MORZE

ŁEBA - tanie pokoje z łaz. 603-471-715.

USTKA- Wczasy! Pokoje! 604-486-413.

USTRONIE MORSKIE Pensjonat DANA pobyt z wyżywieniem od 140zł doba, 601-585-510 www.danaustronie.pl

Matrymonialne

KAWALER, 51 lat, rencista, majątny, mam dom, samochód. Marzę o skromnej pannie z dzieckiem, żonie, rencistce, w wieku 22-43 lata. Czekam na miłość. Szukam Ciebie. Adam z Oświęcimia, tel.: 730-244-629.

Różne

KASA za stare książki 609-643-399

Rolnicze

INNE

ULE WARSZAWSKIE. 1200 zł/szt. Tel: 692 195 650. Oświęcim.

REKLAMA

0011340537

Wójt Gminy Sękowa informuje,

że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Sękowa i na stronie internetowej **www.sekowa.pl** podano do publicznej wiadomości **wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w trybie bezprzetargowym, położonej w miejscowości Nieznajowa.**

Szczegółowe informacje można uzyskać pod nr. tel. **18 351 90 60** lub w **Urzędzie Gminy Sękowa.**

REKLAMA

0011340292

KARAWAN
GRUPA
FIRM POGRZEBOWYCH
TRADYCJE OD 1981 ROKU

CAŁĄ DOBĘ
12 411 11 11
12 658 21 11
również w
Niedziele i Święta

www.karawan.pl

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe

REKLAMA

0011342079

**Szpital Wojewódzki im Św. Łukasza SP ZOZ
w Tarnowie
ul. Lwowska 178a, 33-100 Tarnów**

**Ogłasza przetarg pisemny ofertowy NA NAJEM
lokalu użytkowego O POWIERZCHNI 17 M²
mieszczącego się na parterze Pawilon „G1”
szpitala z przeznaczeniem na prowadzenie
działalności handlowej**

**Dokumenty dotyczące postępowania znajdują
się na stronie internetowej pod adresem:
www.lukasz.med.pl**

REKLAMA

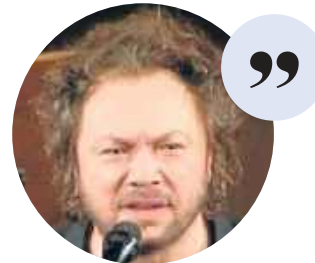
0011341982

Burmistrz Brzeszcz informuje

że na podstawie art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.) podany został do publicznej wiadomości, poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Brzeszczach ul. Kościelna 4, na stronie internetowej www.brzeszcze.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej, wykaz dotyczący sprzedaży przez Gminę Brzeszcze w drodze przetargu ustnego ograniczonego nieruchomości położonej w Brzeszczach, oznaczonej numerem działki 1267/3. Przetarg zostanie ograniczony dla właścicieli nieruchomości sąsiednich. Wykaz podlega wywieszeniu na okres 21 dni.

Moje urodziny w domu na wsi trwają tydzień albo dwa tygodnie. Po słowiańsku

Mietek Szcześniak w portalu ShowNews FOT. ARCHIWUM B. HYPKI



Z ŻYCIA GWIAZD

Paweł Deląg świętuje z klasą

Aktor wybrał się z ukochaną do Andaluzji na tamtejsze święto koni Feria del Caballo. „Konie, flamenco i kieliszek sherry pod andaluzyjskim słońcem. Tydzień świętowania z klasą: w rytmie tradycji, stylu i prawdziwej radości życia” – podpisał fotografie z Patrycją Komorowską, która na tę okazję ubrała tradycyjną hiszpańską suknię.

Grzegorz Skawiński kamufluje się

Frontman zespołu Kombii zawsze nosi ciemne okulary. Zapytany przez Pudelka, dlaczego, powiedział: Po prostu to są okulary optyczne. Jest to część mojego image'u. Gdybym poszedł bez okularów, to pewno nikt by mnie nie poznał i czasem to jest dobre, bo ja nie tęsknię za popularnością, taką na ulicy.

Agnieszka Chylińska zarobi krocie

Jesienią polecą na trzy koncerty do USA. 10 października wystąpi w Copernicus Center w Chicago, 11 października w Breslin Performing Arts Center w Lodi w New Jersey, a 12 października w Melrose Ballroom w Queens w Nowym Jorku. Za te koncerty zgarnie 100 tys. dolarów. Bilety kosztują od 80 do 160 dolarów. Z Chylińską polecą duża ekipa, m.in. menedżerka, ochroniarz, makijażystka, fryzjerka. Organizator pokryje koszty podróży w klasie biznes, noclegów i posiłków w eleganckich restauracjach. (GZL) FOT. SYLWIA DĄBROWA



W TELEWIZJI



Protegowana TV Puls, 20:00

Anna (Maggie Q), płatna zabójczyni, chce pomóc śmierć przybranego ojca i mentora, Moody'ego (Samuel L. Jackson), gdy ten zostaje zamordowany. Trop wiedzie ją do Wietnamu, do miejsca, w którym Moody znalazł ją w dzieciństwie.

Bestia Polsat, 20:15

Po śmierci żony dr Nate Samuels (Idris Elba) jedzie z córkami do RPA. Podróż zamienia się w walkę o przetrwanie, gdy na ich drodze staje lew skrzywdzony przez kłusowników. Zwierzę chce teraz dokonać zemsty na ludziach.

Gwardia Szwajcarska. Armia Watykanu

TVP Dokument, 21:30
Film o najmniejszej i najbardziej tajemniczej armii na świecie. Elitarny korpus Papieskiej Gwardii Szwajcarskiej, liczący 150 żołnierzy, łączy tradycję z nowoczesnym wyszkoleniem.

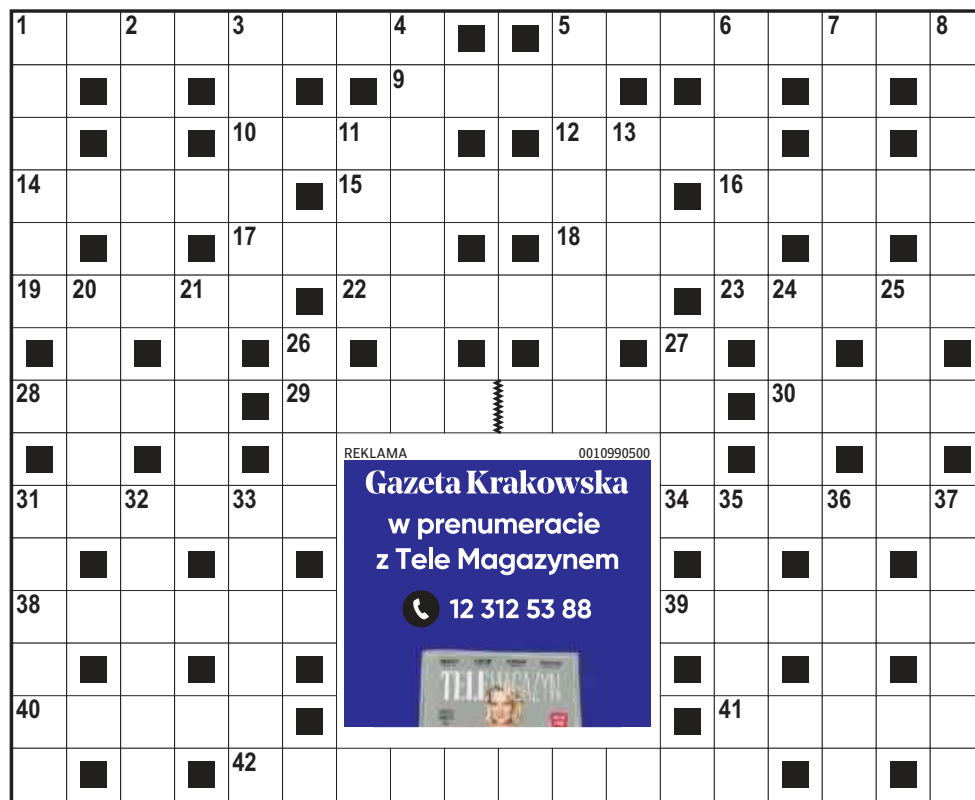
Karol, władca Hiszpanii TVP 2, 22:15

Historia życia i panowania Karola V – króla Hiszpanii, następcy Izabeli Katolickiej, jednego z najbardziej wpływowych władców XVI-wiecznej Europy. Obserwujemy życie Karola od jego przybycia do Hiszpanii, to, jak władca rozwija się jako mąż stanu, staje się coraz silniejszy, jak reaguje na otaczające go zagrożenia i jak potrafi wykorzystać mądrość swoich doradców.

KRZYŻÓWKA NR 83

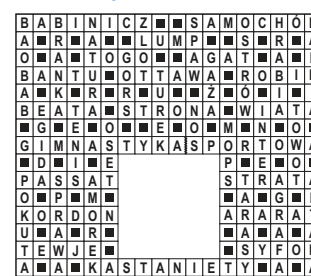
Poziomo:

- bylina z rodziny jaskrowatych,
 - zwarte zarośla, chaszcze,
 - kryształ do tamowania krwi,
 - podstawowa jednostka długości,
 - rolniczy stan w USA,
 - cienki makaron do rosółu,
 - niemiecki producent sprzętu sportowego,
 - azjatycki gatunek owcy stepowej,
 - koń czarnej maści,
 - materiał wtórny dla hut,
 - młody Kiemlicz z „Potopu”,
 - podobny do kasztana,
 - klamra spinająca spękane mury,
 - osesek drapieżnego ptaka,
 - zdolność do opierania się pokusom,
 - Jan Sebastian, kompozytor,
 - grupa ludzi, gromada,
 - narzędzie do zgarniania siana,
 - drąg używany przez lino-skoczka,
 - wydawca dzieł drukiem,
 - ostry wiraż górskiej drogi,
 - Henrik, autor „Dzikiej kaczki”,
 - chroniony, niejadowity wąż.
- ### Pionowo:
- duże, metalowe naczynie,
 - człowiek porywczy, impetyk,
 - rzeczy śmieszne i zabawne,
 - wysoki dostojnik kościelny,
 - uwite przez wróbelka,
 - silne wzruszenie, wstrząs,
 - Sławomir, reżyser filmu „Enak”,
 - film z rolą Audrey Tautou,



- plac ze straganami,
- juczne zwierzęta, uparte z natury,
- „wyborcza” jednostka administracyjna,
- aromatyczna przyprawa kuchenna,
- kraina historyczna w Afryce obejmująca środkową dolinę Nilu,
- Nina, kreatorka mody,
- „... za miasto Arras”,
- tok myśli lub mowy,
- miasto na Wyżynie Śląskiej,
- wypoczynek po pracy,
- prorok izraelski połączony przez wielką rybę,
- ojciec na szkolnej wywiadówce,
- cienka, przejrzysta tkanina na firanki i bieliznę,
- ustawiane wzdłuż autostrady.

ROZWIĄZANIE NR 82



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Przed Tobą dobry dzień na nadrobienie zaległości. Horoskop dzienny to wskazówka, by wejść w nowy tydzień i miesiąc bez obciążeń. **Ryby (19.02 - 20.03)** Skupiaj się na tym, co ważne dla Ciebie oraz Twoich bliskich. Horoskop na dziś mówi, że reszta może spokojnie poczekać na inne dni. **Baran (21.03 - 19.04)** Doświadczysz wielu gestów życzliwości. Horoskop dzienny na poniedziałek wróży, że uśmiech będzie Twoim towarzyszem przez cały dzień.

Byk (20.04 - 20.05)

Ważne będą dla Ciebie potrzeby i oczekiwania innych osób. Horoskop dzienny zapowiada, że ludzie będą Ci za to bardzo wdzięczni. **Bliźnięta (21.05 - 21.06)** Raczej nie możesz liczyć na pomoc innych osób. Horoskop na dziś mówi, że większości zadań musisz stawić czoła w pojedynkę. **Rak (22.06 - 22.07)** Spadną dzisiaj na Twoje barki dodatkowe obowiązki. Horoskop dzienny na poniedziałek nie wyklucza, że niektóre będą ponad Twoje siły.

Lew (23.07 - 22.08)

Wykażesz się skrupulatnością. Horoskop dzienny mówi, że przywiązywanie wagi do szczegółów będzie Twoim znakiem rozpoznawczym. **Panna (23.08 - 22.09)** Ktoś będzie próbował wpływać na podejmowane przez Ciebie decyzje. Horoskop na dziś zapowiada, że nie ulegniesz tej presji. **Waga (23.09 - 22.10)** Horoskop dzienny na poniedziałek wyraźnie wróży, że chętnie zaangażujesz się w przedsięwzięcia realizowane przez inne osoby.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Będziesz dzisiaj ostatnią deską ratunku dla kogoś z grona znajomych. Horoskop dzienny radzi postępować wyjątkowo delikatnie... **Strzelec (22.11 - 21.12)** Argulec innych osób nie będą miały dla Ciebie żadnego znaczenia. Horoskop na dziś zapowiada, że polegać będziesz tylko na sobie. **Koziorożec (22.12 - 19.01)** Przygotuj się na konieczność zmiany powziętych planów. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że Twoi bliscy nie będą zadowoleni...



Gdy śmieje
się dziecko, śmieje
się cały świat!

To jedna z najmilszych i wyczekiwaných tradycji naszej redakcji. Co roku, z okazji Dnia Dziecka, dołączamy do gazety specjalny dodatek - ze zdjęciami roześmianých dzieci naszych Czytelników. Wszystkie nadesłane fotografie znajdziecie też w wielkiej galerii dziecięcych uśmiechów w naszym serwisie internetowym. Akcji towarzyszyć będzie głosowanie, w którym wybrane zostaną najśladziej maluchy, a ich

zdjęcia trafiają na okładkę gazety. Na uczestników naszej akcji czekają też fantastyczne nagrody. Główną jest aż... 40 tysięcy złotych na spełnienie dziecięcych marzeń! Można to wydać na wszystko, co wywołuje błysk w oczach i szeroki uśmiech: nowy rower, wymarzone wakacje z rodzicami, a może pokój jak z bajki. Liderów akcji będziemy prezentować w gazecie, a rodzice będą mogli opowiedzieć

o swoich pociechach. Z kolei w naszym serwisie internetowym i na Facebooku będziemy publikować wideopamiętki - rozmowy z dziećmi i ich rodzicami. Czekają też upominki, a w finale, poza gotówką na spełnienie marzeń, wyjazdy do Disneylandu w Paryżu lub na inną wycieczkę zagraniczną oraz do Suntago - największego w Polsce świata wodnych atrakcji. Szczegóły na www.gazetakrakowska.pl/usmiech



Aleksander Wiśniewski DPM.152

Aby oddać głos
wyślij na nr **7303** SMS
o treści
wskazanej
przy nazwisku dziecka
(koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)



Amelia Marzec DPM.2



Benjamin Roberts DPM.3



Dominika Víznboska DPM.140



Eryk Kowalik-Saczała DPM.4



Fabian Bednarski DPM.149



Iga Sołtys DPM.148



Izabella Stelmach DPM.141



Kazimierz Łukomski DPM.145



Kłara Urbańska DPM.5



Kornel Bartoszek DPM.6



Kornelia Futumaichuk DPM.157



Kornelia Wąsiotek DPM.272



Laura Filipiek DPM.146



Leon Prokop DPM.156



Leonard Babiarz DPM.9



Liliana Dogan DPM.10



Liliana Fijołek DPM.143



Liliana Gawron DPM.150



Maja Rybak DPM.139



Marcel Syrek DPM.11



Michał Baczyński DPM.12



Michał Jewuła DPM.13



Michał Piechowicz DPM.14



Mikołaj Brzozowski DPM.273



Mikołaj Firlej DPM.142



Miłosz Małek DPM.274



Monika Biel DPM.153



Natan Surlas DPM.15



Natan Zglejszewski DPM.16



Nela Żuradzka DPM.154



Nikodem Banaś DPM.155



Nikodem Maj DPM.17



Nikodem Rychlicki DPM.144



Nikodem Szewczyk DPM.158



Nina Muszyńska DPM.18



Oliwia Marszałek DPM.172



Oliwier Lulko DPM.162



Pola Szczepanik DPM.19



Ryszard Mędrek DPM.20



Stanisław Świrad DPM.165



Wiktor Zawół DPM.21



Wiktoria Piątek DPM.412



Zofia Zuzewicz DPM.22



Aleksander Szafranec DPD.34



Amelia Adamczyk DPD.35



Antonina Ogiela DPD.36



Bianka Okraska DPD.38



Cezary Tomaško DPD.1



Emilia Drużyńska DPD.39



Emilia Pastuszek DPD.40



Emilia Polovinchak DPD.153



Eryk Wójs DPD.41



Jan Wilk DPD.209



Jasmina Chmiel DPD.43



Julia Malara DPD.3



Julia Zofia Sadowska DPD.44



Justyna Bitkivska DPD.45



Kacper Kawa DPD.4



Krystian Kijania DPD.46



Liliana Jarosińska DPD.5



Liliana Porębska DPD.47



Michał Muravski DPD.48



Nina Ekiert DPD.49



Olgierd Wąsik DPD.6



Olivia Stefaniak DPD.50



Oliwia Hajduga DPD.7



Pola Mardosz DPD.51



Pola Pukasz DPD.52



Sara Kotalla DPD.8



Teodor Woroniecki DPD.53



Weronika Szynska DPD.215



Zuzanna Wilk DPD.210



Bartłomiej Brzezowski DPM.24



Jagoda Woźniak DPM.37



Jakub Sus DPM.25



Julian Kleczyński DPM.171



Maksymilian Skorupka DPM.26



Nadia Podgórn DPM.27



Nel Kaim DPM.28



Pola Basiaga DPM.29



Aleksandra Orzeł DPM.413



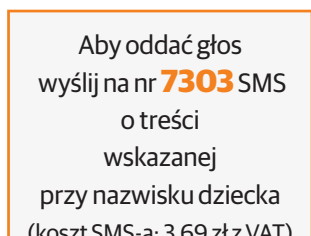
Jaśmina Forysiak DPM.30



Julia Kornaus DPM.166



Szymon Szela DPM.414



Anna Kornaus DPD.55



Gaja Pięta DPD.155



Wiktoria Huda DPD.56



Cezary Rumiński DPM.31



Dorian Sroka DPM.257



Gaja Kubala DPM.32



Ignacy Dudzic DPM.33



Julia Mazur DPM.34



Michalina Nowak-Pilch DPM.170



Natalia Musiał DPM.35



Adam Mazur DPD.152



Aleksandra Samulczyk DPD.10



Maja Świątek DPD.156



Nikola Kiebzak DPD.57



Alan Robak DPM.415



Aleksandra Ojczyk DPM.160



Aniela Surówka DPM.36



Gabriela Lisson DPM.38



Magdalena Hebda DPM.180



Kacper Skoczek DPD.58



Adam Majewski DPM.39



Anastazy Miśkowiec DPM.40



Hania Pawlica DPM.178



Jakub Jarnot DPM.46



Jaś Grygiel DPM.182



Nadia Rzepa DPM.276



Oliwia Kaczkos DPM.181



Waldemar Ciepiela DPM.259



Wojtuś Walentyński DPM.177



Bartłomiej Frączek DPD.11



Kacper Dutkowiak DPD.59



Zofia Pawlica DPD.60



Róża Witaszek DPM.41



Wiktor Zielonka DPM.42



Oliwia Gołębiowska DPD.62



Amelia Augustyn DPM.179



Leonard Gawryła DPM.185



Magdalena Ćwiklik DPM.205



Maksymilian Bąk DPM.207



Nikodem Siuta DPM.260



Dorian Peciak DPD.211



Lilianna Zawadowicz DPD.63



Nadia Bania DPD.212



Nolan Drag DPD.64



Aleks Burda DPM.208



Aleksandra Jeziorek DPM.209



Alicja Grabowska DPM.210



Antoni Tlustowski DPM.211



Emanuel Szafranski DPM.212



Florian Wójcik DPM.213



Gabriel Poniedziałek DPM.264



Kacper Manowita DPM.45



Kajetan Dudek DPM.270



Kornelia Wilczek DPM.266



Łucja Ryś DPM.220



Luiza Budek DPM.268



Maja Sroka DPM.408



Mark Hutsal DPM.271



Mikołaj Bubak DPM.410



Nikodem Małek DPM.265



Oleksandr Arifov DPM.215



Olivier Dzikowski DPM.216



Rozalia Kozioł DPM.217



Wojciech Pawłowski DPM.218



Zuza Ludwikowska DPM.219



Zuzanna Dłubacz DPM.269



Aleksander Miszczyk DPD.13



Amelia Dudek DPD.144



Antoni Matuła DPD.14



Grzegorz Pawłowski DPD.15



Liliana Toporkiewicz DPD.65



Maksym Hnedin DPD.66



Martyna Boduch DPD.67



Mikołaj Janicki DPD.16



Nikodem Francuz DPD.142



Nina Tarnowska DPD.218



Oliwia Kamińska DPD.68



Staś Tarnowski DPD.219



Zuzanna Gibek DPD.143



Kacper Bielski DPM.221



Kacper Piotrowski DPM.222



Kamil Drożdżak DPM.223



Ksawery Smoleń DPM.224



Jakub Wróbel DPD.69



Samuel Tarajk DPD.70



Sebastian Rucki DPD.145



Aleksander Kieljan DPM.225



Daniel Otfinowski DPM.226



Jagoda Klimek DPD.72



Nikodem Włosek DPD.17



Amelia Góralik DPM.44



Melania Ślósarz DPM.227



Michalina Zborowska DPM.228



Stanisław Stanek DPM.229



Tymoteusz Dudzik DPM.230



Aurelia Kolbierz DPD.18



Izabela Sala DPD.73



Milena Wrzcionek DPD.74



Nikodem Dudzik DPD.75



Anieli Cempa DPM.254



Aurelia Witek DPM.231



Jakub Nowobilski DPM.255



Maksymilian Głowczyk DPM.417



Maria Zgoda DPM.232



Martyna Głowczyk DPM.233

Aby zagłosować, wyślij na nr **7303** SMS o treści podanej przy nazwisku dziecka (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)

Gazeta Krakowska
Poniedziałek, 2.06.2025



Nikodem Sołtys DPM.275



Sara Kruczek DPM.234



Zosia Górka DPM.235



Emilka Załubska DPD.216



Jagoda Załubska DPD.217



Julia Kuczek DPD.76



Amelia Worwa DPM.236



Aniela Ozimek DPM.237



Jaś Chryczyk DPM.239



Maja Mastalska DPM.240



Zofia Kurcz DPM.241



Anastazja Pilch DPD.77



Antoni Worwa DPD.78



Szymon Przytułski DPD.20



Sabina Kucharzyk DPM.242



Wiktor Piaśnik DPM.243



Julia Grzelak DPD.21



Eliza Leśniak DPM.278



Filip Kościółek DPM.245



Jan Chwierut DPM.246



Klara Handy DPM.247



Marcel Nowak DPM.248



Martyna Urbaniak DPM.249



Miłosz Grzebinoga DPM.250



Zofia Domasik DPM.252



Zosia Tasz DPM.253



Franciszek Handy DPD.22



Julia Koziół DPD.23



Nadia Saleta DPD.148



Zuzanna Saleta DPD.149



Kornelia Nowak DPM.168



Antonina Kawończyk DPM.169



Fabian Bisaga DPM.405



Filip Bisaga DPM.406



Jan Łazarz DPM.173



Leonard Stanisław Pawlica DPM.176



Michalina Kiepus DPM.183



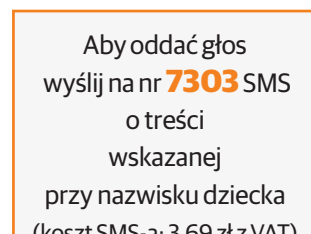
Mikołaj Folwarski DPM.186



Patryk Kania DPM.187



Jakub Zygmunt DPD.25



Adam Zaprzalka DPM.188



Blanka Balut DPM.418



Franciszek Szczecina DPM.419



Hanna Sąsiadowicz DPM.420



Kornelia Korpala DPM.421



Laura Patoń DPM.422



Milenka Mielec DPM.189

Aby oddać głos
wyślij na nr **7303** SMS
o treści
wskazanej
przy nazwisku dziecka
(koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)



Nel Ryba DPM.423



Mia Czechowicz DPD.80



Nadia Kusek DPD.81



Olivier Nowak DPM.26



Anastazja Mardula DPM.261



Oliwier Mardula DPM.190



Franek Bąk DPD.82



Milena Majerczyk DPD.83



Aleksander Zawarus DPM.191



Antonina Machaczka DPM.192



Filip Skowron DPM.193



Igor Mydlarz DPM.194



Kornel Miodoński DPM.424



Maksymilian Wawro DPM.195



Oliwia Cichoń DPM.196



Pola Luzarowska DPM.197



Sebastian Garlacz DPM.425



Antoni Skowron DPD.84



Celestyna Bubak DPD.85



Eldar Matskevich DPD.86



Emilia Dudek DPD.87



Ewa Gaura DPD.88



Fabian Sarapata DPD.27



Filip Miodoński DPD.28



Laura Maślona DPD.29



Laura Radoń DPD.30



Lena Hałat DPD.89



Milena Lesiak DPD.90



Milenka Szpila DPD.91



Ada Mikołajczyk DPM.426



Aleksandra Wójtowicz DPM.198



Aniela Kołodziejczyk DPM.199



Ignacy Durak DPM.200



Laura Tomasik DPM.279



Leon Michalik DPM.202



Liliana Knap DPM.203



Marcel Urban DPM.263



Maurycy Sudol DPM.427



Zuzanna Sajdak DPM.204



Antoni Sajdak DPD.92



Franciszek Orłowski DPD.93



Jakub Marciniak DPD.220



Liliana Michalik DPD.31



Milena Kołodziejczyk DPD.32



Nadia Knapczyk DPD.94



Nikola Broda DPD.95



Nikola Cempa DPD.33



Róża Nowak DPD.96

Aby zagłosować, wyślij na nr **7303** SMS o treści podanej przy nazwisku dziecka (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)

Gazeta Krakowska
Poniedziałek, 2.06.2025



Wiktor Kubowicz DPD.221



Alan Soczewica DPM.281



Amelia Mazur DPM.282



Antoni Smaga DPM.428



Bruno Kubaty DPM.286



Bruno Wadowski-Zawisła DPM.287



Dawid Orji DPM.288

Aby oddać głos
wyślij na nr **7303** SMS
o treści
wskazanej
przy nazwisku dziecka
(koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)



Emilia Stan DPM.49



rzeżorz Flisak DPM.928



Helena Dziedzic DPM.291



Helenka Zaczek DPM.293



Hubert Feliks DPM.294



Iga Radecka DPM.436



Józef Radoń DPM.295



Kuba Kryczek DPM.53



Laura Moszumańska DPM.55



Lea Iwanowska DPM.298



Liliana Biały DPM.300



Liliana Caban DPM.441



Liliana Kmak DPM.57



Liliana Tsybal DPM.58



Łucja Cabajewska DPM.67



Maksymilian Karcz DPM.301



Maksymilian Twardzik DPM.302



Marcel Kmieć DPM.304



Maria Tarasenko DPM.59



Mateusz Szpyrka DPM.307



Matylda Pilch DPM.443



Max Pytel DPM.308



Mikołaj Schwenk DPM.444



Mikołaj Włodarczyk DPM.309



Nikodem Jakubowski DPM.313



Nikola Kitińska DPM.559



Nikola Niedospioł DPM.445



Pola Kyrz DPM.60



Pola Trojan DPM.561



Pola Zipaj DPM.447



Roksana Klaja DPM.448



Stanisław Ochodek DPM.450



Tadeusz Pachacz-Kowalski DPM.316



Wiktoria Strzępek DPM.65



Zosia Gawel DPM.451



Zuzanna Dymacz DPM.319



Alan Szwed DPD.222



Arkadiusz Buchała DPD.37



Asia Soczewica DPD.159



Emilia Barwińska DPD.160



Feliks Szyszkiewicz DPD.223



Gabriela Jagodzińska DPD.161



Jakub Jamborski DPD.224



Jakub Żyła DPD.162



Joanna Wajda DPD.163



Julia Karcz DPD.164



Krzysztof Strzępek DPD.100



Kuba Jarosz DPD.165



Laura Drzymała DPD.166



Laura Żelazny DPD.167



Lilianna Konieczna DPD.168



Magdalena Gawel DPD.225



Maja Stępień DPD.101



Milena Maroszek DPD.226



Miłosz Strzępek DPD.103



Nikodem Kęsek DPD.227



Patryk Woźniak DPD.228



Sviatoslav Kozhushko DPD.231



Zuzanna Kaczmarek DPD.233



Zuzanna Schwenk DPD.234



Adrian Wojtas DPM.320



Aleksander Krawczyk DPM.564



Dawid Sikorski DPM.321



Eryk Długopolski DPM.68



Eryk Łaskosz DPM.69



Gabriela Biernacka DPM.565



Klara Brusińska DPM.566



Lara Poręba DPM.324



Lena Gałęziowska DPM.325



Lena Zwardoń DPM.326



Maksymilian Grabelski DPM.327



Maria Smyda DPM.328



Martyna Pawlik DPM.452



Mia Bodziony DPM.453



Nadia Bieryt DPM.568



Nikodem Świder DPM.651



Zoja Dębska DPM.971



Rafał Tadeusz Buława DPM.461



Stanisław Tobiasz DPM.462



Wiktor Hajduga DPM.333



Zuzanna Duda DPM.335



Dominik Mróz DPD.173



Gabriel Długopolski DPD.107



Jan Pawłowski DPD.174



Julia Nowobilska DPD.289



Tymon Łaskosz DPD.108

Aby oddać głos
wyślij na nr **7303** SMS
o treści
wskazanej
przy nazwisku dziecka
(koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)



Zuzanna Borek DPD.332



Aleksander Gierlicki DPM.463



Dagmara Cebula DPM.654



Hanna Biały DPM.72



Hubert Pochroń DPM.570



Liam Elmorshedy DPM.73



Lilianna Grzegórzek DPM.74

Aby oddać głos
wyślij na nr **7303** SMS
o treści
wskazanej
przy nazwisku dziecka
(koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)



Mikołaj Mazur DPM.465



Mikołaj Wróbel DPM.76



Miłosz Giebał DPM.466



Nela Wojcieszek DPM.337



Oliwia Adamczyk DPM.468



Oliwia Klich DPM.469



Sara Zięba DPM.77



Zuzia Nowak DPM.339



Krystian Gaudyn DPD.175



Mia Buliszak DPD.178



Oliwier Wawrzon DPD.179



Wiktor Gierlicki DPD.238



Agnieszka Cieśla DPM.470



Bruno Stachowicz DPM.471



Hania Pajdak DPM.341



Kacper Banaś DPM.342



Maja Jachymczak DPM.80



Michalina Bogacka DPM.81



Franciszek Grabias DPD.109



Jan Jachymczak DPD.111



Emilia Witkowska DPM.83



Filip Pięciak DPM.343



Klara Serwin DPM.472



Mikołaj Wąs DPM.344



Zosia Cichostępska DPM.348



Leon Pięciak DPD.180



Liliana Kornaś DPD.115



Maja Bojdo DPD.116



Oliwier Wąs DPD.186



Aleks Waszak DPM.473



Filip Bieleśa DPM.474



Hanna Krupa DPM.349



Kornelia Wrześnińska DPM.475



Maciej Bus DPM.84



Michalina Ćwioro DPM.85



Oliwia Kasprzyk DPM.476



Oliwier Głowczyk-Kurek DPM.86



Tymon Bolek DPM.87



Wiktoria Bębenek DPM.477



Lena Szarek DPD.240



Małgorzata Bębenek DPD.187



Oliwia Dębska DPD.119



Hanna Jarosz DPM.351



Maciej Bober DPM.88



Tymon Sobieraj DPM.353



Zofia Hetman DPM.479



Zuzia Hetman DPD.244



Aleksander Bartoszek DPM.480



Aurelia Gućia DPM.481



Marcel Marszałek DPM.357



Oskar Lang DPM.89



Stanisław Ledniowski DPM.90



Wiktoria Pachucka DPM.358



Kornelia Gawlik DPD.189



Nikola Góra DPD.122



Noelia Zieba DPD.245



Adrianna Gniecka DPM.359



Franciszek Rejdych DPM.92



Kacper Szczurek DPM.93



Maria Faerber DPM.361



Mikołaj Augustynek DPM.362



Natalia Kopacka DPM.364



Nela Herdzik DPM.94



Nikodem Rajtar DPM.365



Nikodem Zaręba DPM.484



Oliwia Toporkiewicz DPM.95



Pola Palonek DPM.366



Stanisław Dąbrowski DPM.485



Julia Augustynek DPD.190



Maksymilian Dejworek DPD.246



Miła Owcarz DPD.247



Wiktor Dziewanowski DPD.124



Antoni Król DPM.367



Kornelia Florek DPM.490



Lara Bartosz DPM.99



Liliana Szymosz DPM.642



Marcel Sukiennik DPM.491



Oliwier Bożek DPM.101



Wiktoria Świetlik DPM.492



Jakub Mrózek DPD.125



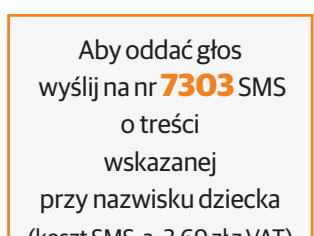
Igor Karwat DPM.368



Antoni Trojański DPM.106



Hubert Hajduk DPM.370



Kornelia Kołodziej DPM.496



Maja Kowalska DPM.372



Mikołaj Pachacz DPM.374



Nel Suchanek DPM.110



Nikodem Dyrda DPM.497

Aby oddać głos
wyślij na nr **7303** SMS
o treści
wskazanej
przy nazwisku dziecka
(koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)

Aby zagłosować, wyślij na nr **7303** SMS o treści podanej przy nazwisku dziecka (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)

Gazeta Krakowska
Poniedziałek, 2.06.2025



Zuzanna Irzyk DPM.111



Barbara Strączyńska DPD.192



Emilia Zabdyr DPD.250



Franciszek Pachacz DPD.193



Kamil Kapera DPD.251



Róża Wilczyńska DPD.127



Alicja Jasińska DPM.499



Amelia Zając DPM.500



Elena Bodziony DPM.375



Ilyes Taalah DPM.639



Gabriel Zając DPD.255



Marcel Franczyk DPD.256



Anna Jaróg DPM.501



Fabian Boroń DPM.407



Klemens Pudysz DPM.502



Luiza Ludzia DPM.503



Mia Aksamit DPM.504



Nikola Ligas DPM.117



Oliwier Bryniarski DPM.118



Oliwier Kozicki DPM.505



Rita Chlebek DPM.508



Wiktoria Burdyn DPM.119



Zuzanna Brożna DPM.379



Alan Pieczara DPD.195



Kajetan Kopeć DPD.196

Aby oddać głos
wyślij na nr **7303** SMS
o treści
wskazanej
przy nazwisku dziecka
(koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)



Łucja Królczyk DPD.199



Martyna Plewa DPD.257



Wiktoria Miśkowiec DPD.131



Adam Pacia DPM.509



Aleksander Dupak DPM.510



Szymon Szkatulny DPM.513



Alicja Pacia DPD.258



Ignacy Wojdyło DPD.200



Igor Kasprzyk DPD.259



Oliwia Chwast DPD.260



Oliwier Junkier DPD.132



Adam Pasko DPM.380



Aleksander Szufła DPM.514



Ania Drabczyk DPM.381



Antoni Bargiel DPM.516



Bartłomiej Lipowski DPM.121



Jagoda Sporysz DPM.123



Lena Siwiec DPM.518



Milenka Michalaka DPM.124



Aleksander Lipowski DPD.133



Franciszek Młeczek DPD.261



Tymoteusz Konieczny DPD.205



Fabian Marzęcki DPD.264



Kacper Marzęcki DPD.265



Oliwier Paluszek DPM.127



Aleksander Parcz DPM.128



Emilia Kmieć DPM.387



Leon Graniczowski DPM.523



Oliwier Wantuch DPM.524



Anna Zborowska DPM.129



Antoś Stoch DPM.527



Tadeusz Nędza-Kubiniec DPM.532



Filip Kasperlik DPD.266



Igor Kunin DPD.136



Maria Makuch DPD.267



Zofia Pawlikowska Gąsienica DPD.207



Aleksander Biela DPM.390



Bartłomiej Cieśla DPM.533



Igor Śmielek DPM.394



Julia Drożdż DPM.395



Kaja Łączkowska DPM.537



Kornelia Wasiuta DPM.396



Laura Pomietto DPM.397



Liliana Matusiak DPM.538



Luiza Łukasik DPM.398



Maksymilian Buda DPM.132



Michalina Żydek DPM.539



Tymoteusz Słaboń DPM.540



Aleksander Mamcarczyk DPD.268



Franciszek Słaboń DPD.270



Jaś Stanek DPD.271



Lenka Stanek DPD.272



Mia Sokołowska DPM.641

Aby oddać głos
wyślij na nr **7303** SMS
o treści
wskazanej
przy nazwisku dziecka
(koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)



Alija Kucharska DPM.541



Ksawery Michalik DPM.403



Leon Bochenek DPM.542



Nadia Klima DPM.404



Oliwier Dycfeld DPM.314



Aleksander Knurowski DPD.139



Antonina Tabak DPD.273



Ernest Tabak DPD.274



Maximilian Chmiola DPD.140



Tymon Woźnicki DPD.276



Adriana Unlu DPM.543



Alex Prostack DPM.544



Antoś Braka DPM.643



Blanka Machnik DPM.159



Danylo Rozumovskyi DPM.771



Franciszek Dusza DPM.684



Helena Dikdere DPM.545



Helenka Malinowska DPM.644



Jagoda Hrenczarek DPM.547



Jan Liszka DPM.645



Jaśmina Piotrowska DPM.548



Julia Wytrwał DPM.689



Karol Mardyla DPM.439



Kinga Kiszka DPM.550



Kornelia Prostack DPM.551



Krzysiu Maślanka DPM.296



Krzysztof Skrzypczyk DPM.690



Leo Ghiocel DPM.552



Lila Rosada DPM.694



Łucja Talaga DPM.707



Nikodem Szot DPM.863



Nikola Kitińska DPM.697



Nina Żaba DPM.560



Ola Pabian DPM.699



Oliwia Czok DPM.161



Oliwia Daniel DPM.700



Oliwia Juruś DPM.701



Samantha Visvanathan DPM.562



Weronika Studnicka DPM.563



Wiktoria Czoch DPM.703



Wojtek Pabian DPM.704



Franciszek Dobaj DPD.368



Gabriel Pluciński DPD.97



Jakub Michalec DPD.277



Jakub Socha DPD.2



Jan Wytrwał DPD.370



Jasmine Gill DPD.278



Laila Bunikowska DPD.280



Leon Krajchan DPD.328



Mark Iliashevych DPD.170



Mateusz Kowalski DPD.282



Mia Syrek DPD.376



Natalia Wasilewska DPD.283



Olaf Galziński DPD.377



Oliwia Cebularz DPD.284



Sara Kuchno DPD.230



Tobiasz Jakubowski DPD.378



Vanessa Jasińska DPD.286



Zuzanna Knurowska DPD.151



Zuzanna Kotarba DPD.379



Zuzia Orłowska DPD.288



Gaja Długosz DPM.650



Tymoteusz Kubacka DPM.652



Wiktoria Kuzak DPM.653



Emma Majchrzak DPD.235



Natalka Gargula DPD.383



Ksawery Koziol DPM.571

Aby oddać głos
wyślij na nr **7303** SMS
o treści
wskazanej
przy nazwisku dziecka
(koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)



Mikołaj Tomasik DPM.719



Natan Bator DPM.656



Wanessa Kądziołka DPM.573



Anna Reczek DPD.333



Franciszek Kocoł DPD.293



Julia Niemiec DPD.294



Octavia Holaś DPD.386



Kasia Kądziołka DPM.659



Klara Nosal DPM.720



Staś Stańdo DPM.867



Szymon Radzioch DPM.574



Tadeusz Radzięta DPM.721



Kacper Jachymczak DPD.112



Kacper Zatorski DPD.390



Karolina Jachymczak DPD.113



Katarzyna Jachymczak DPD.114



Ksawery Zatorski DPD.391



Alicja Pawelek DPM.660



Maria Dziątko DPM.722



Maria Rzepka DPM.723



Michalina Frankowska DPM.661



Oskar Korotyhin DPM.575



Adam Pawelek DPD.392



Alona Rzhnevskaya DPD.297



Maria Pawelek DPD.781



Oliwier Cebula DPD.483



Alex Gibas Nosek DPM.662



Amelia Paździor DPM.663



Hanna Kupiec DPM.576



Kacper Jochymek DPM.577



Kornelia Luzarowska DPM.578



Leon Wawrzyńczak DPM.579



Liliana Łukaszewska DPM.581



Michalina Filipek DPM.582



Milena Urbańczyk DPM.583



Nela Kulawik DPM.350



Noemi Smółka DPM.728



Amelia Ryszka DPD.12



Antoni Cudak DPD.395



Nikodem Kupiec DPD.298



Sebastian Jochymek DPD.299



Stanisław Oleksa DPD.398



Ignacy Koper DPM.731



Liwia Dyjak DPM.584

Aby zagłosować, wyślij na nr **7303** SMS o treści podanej przy nazwisku dziecka (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)

Gazeta Krakowska
Poniedziałek, 2.06.2025



Marcel Sipiør DPM.585



Natan Głuchowski DPM.732



Dawid Nowak DPD.482



Franciszek Wiatr DPD.337



Oliwier Sipiør DPD.300



Alan Kucharczyk DPM.665



Igor Rejkowicz DPM.735



Liliana Wrożek DPM.736



Maja Miarka DPM.666



Maja Szymczak DPM.737



Marlenka Pawlik DPM.587



Natan Pawlik DPM.588



Zofia Gryboś DPM.482



Antosia Załęska DPD.339



Emilia Klimek DPD.301



Emilia Wilczak DPD.401



Milan Wilczak DPD.402



Iga Smolińska DPM.739



Jakub Targosz DPM.589



Marcel Korpala DPM.668



Mikołaj Wróbel DPM.214



Nikodem Studniarz DPM.592



Emil Hrabia Mazur DPD.340



Julia Odrzywółek DPD.303



Kajetan Kons DPD.304



Liliana Kądzioła DPD.422



Maciej Korpala DPD.341



Zuzanna Dulowska DPD.344



Antoni Woźniak DPM.669



Eliza Dąbrowska DPM.743



Ignacy Juskowicz DPM.744



Marcelina Wąchala DPM.596



Milena Woźniak DPM.746



Tomasz Lupa DPM.599



Tymon Springer DPM.174



Wojtuś Górczowski DPM.747



Lena Puto DPD.191



Maks Michałek DPD.480



Igor Kawiorski DPM.369



Daria Schab DPD.345



Aleks Piwko DPM.277



Filip Mizera DPM.670



Julia Chęć DPM.748



Laura Kinga Pindel DPM.601



Wiktoria Dziedzic DPM.749



Wiktoria Widelka DPM.750



Zofia Głód DPM.751



Krystian Chęć DPD.404



Lena Cholewa DPD.308



Oliwia Bala DPD.484



Szymon Cholewa DPD.309



Zofia Zajac DPD.347



Zuzanna Malina DPD.310



Jan Tarsa DPM.752



Nel Gruca DPM.754



Nikodem Foryś DPM.755



Staś Dulak DPM.114



Aleksandra Pajor DPD.348



Nikodem Gruca DPD.405



Szymon Jędrusik DPD.351



Tymon Semla DPD.19



Tymoteusz Gruca DPD.406



Franek Niemiec DPM.860



Jan Wojciech Skwarek DPM.378



Lara Tomczak DPM.758



Maja Wróbel DPM.611



Michalinka Żółtek DPM.612



Miłosz Jaróg DPM.613



Nikodem Kwak DPM.614



Piotr Wojdyła DPM.866



Antonina Kowalczyk DPD.313



Dawid Faron DPD.314



Jan Czernik DPD.352



Leon Pudysz DPD.315



Marcel Tomczak DPD.407



Nela Michalak DPD.408



Szymon Kosowski DPD.353



Zuzanna Karkoszka DPD.479



Iga Pilch DPM.616



Maksymilian Ciula DPM.617



Wojtek Nawrot DPM.759



Antoni Ciula DPD.316



Laura Brzeska DPD.409



Lena Pilch DPD.317



Adaś Pasko DPM.618



Aleksander Maca DPM.619



Alicja Katarzyna Woźniak DPM.620



Emilia Szymła DPM.673



Nikodem Mydlarz DPM.623



Nikodem Wikar DPM.383



Paweł Rychter DPM.761



Piotr Klimczak DPM.674



Alicja Szymła DPD.356



Jan Mydlarz DPD.319



Lena Maca DPD.320



Liliana Konieczny DPD.204



Oliwier Wolański DPD.321



Roksana Gębołyś DPD.357



Sebastian Klimczak DPD.358



Antoni Dynur DPM.624



Maja Tomerska DPM.626



Milan Wcisło DPM.864



Tymon Boiko DPM.862



Tymon Wójcik DPM.762



Amelia Družba DPD.359



Bartosz Wójcik DPD.413



Ksawery Družba DPD.360



Aurelia Marszałek DPM.627



Filip Sumera DPM.675



Franciszek Ficek DPM.676



Krzysztof Bartyzel DPM.677



Nikodem Lipa DPM.763



Vincent Serafin DPM.765



Marcel Zieliński DPD.322



Aleksander Wojnarowski DPM.630



Antonina Wszółek DPM.631



Aurelia Żmuda DPM.632



Mieszko Doskocz DPM.679



Olaf Potocki DPM.767



Teodor Owca DPM.633



Alicja Sądełska DPM.772



Ignacy Więclawek DPM.768



Marcin Bafia DPM.530



Aleksandra Balos DPM.262



Blanka Fabin DPM.769



Dawid Balys DPM.681



Hania Nowotarska DPM.534



Laura Nowak DPM.635



Marcin Czarny DPM.637



Matylda Jarosz DPM.638



Piotr Bajorek DPM.865



Jan Pomietło DPD.323



Lena Stuglik DPD.362



Mikołaj Madeja DPD.324



Pola Smaza DPD.363



Victoria Woźniak DPD.418



Lilianna Adamska DPM.770



Emilia Bochenek DPD.419



Laura Kłás DPD.420



Maja Szłęk DPD.364



Malwina Adamska DPD.421



Wiktor Wilkosz DPD.325



Antoni Rząsa DPM.283



Antoni Wolanin DPM.48



Blanka Wenerska DPM.774



Estera Wantuch DPM.869

Aby oddać głos
wyślij na nr **7303**
SMS o treści
wskazanej
przy nazwisku dziecka
(koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)



Helena Belica DPM.776



Helena Mirga DPM.546



Iga Zdankiewicz DPM.777



Jerzy Ungier DPM.687



Julia Dyraś DPM.782



Ksawery Radomski DPM.691



Laura Papaj DPM.872



Lena Derabin Udziela DPM.693



Leon Madej DPM.299



Leonard Michalak DPM.873



Maksymilian Gastol DPM.861



Maksymilian Venhrynovych DPM.147



Marcel Wąsacz DPM.553



Melania Woroniecka DPM.875



Mia Łudzik DPM.695



Michał Dygas DPM.556



Mikołaj Szajnakowski DPM.784



Nadia Chwaja DPM.785



Nikodem Sasiński DPM.786



Rita Piech DPM.62



Sebastian Leśniak DPM.315



Szymon Dudek DPM.789



Szymon Piech DPM.877



Weronika Nawieśniak DPM.790



Wiktoria Kostuszyńska-Rudrudjordet DPM.648



Zofia Karcz DPM.880



Zoja Platek DPM.318



Zuzia Cendrowicz DPM.706



Aleksander Szczepanski DPD.157



Alina Jasiewicz DPD.365



Antek Kawula DPD.158



Blanka Witosław DPD.485



Mia Sieriko DPD.529



Daniela Tereshkovych-Shcherbak DPD.481



Dariusz Frankowski DPD.423



Kacper Szymski DPD.371



Kira Lugovaia DPD.425



Lara Skowronrek DPD.426



Michalinka Kobiółka DPD.487



Mikołaj Pietrzak DPD.428



Oliver Kowal DPD.488



Oliwia Borowska DPD.429



Oliwia Męczarska DPD.431



Oskar Paszyna DPD.432

Aby zagłosować, wyślij na nr **7303** SMS o treści podanej przy nazwisku dziecka (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)

Gazeta Krakowska
Poniedziałek, 2.06.2025



Alicja Wnęk DPM.882



Amelia Majkrzak DPM.792



Antoni Wnęk DPM.883



Eliza Konieczny DPM.793



Jakub Siedlarz DPM.794



Oliwia Bomba DPM.456



Sofija Marcisz DPM.712



Wojciech Tyrpak DPM.795



Kornelia Majkrzak DPD.434



Mikołaj Szydłowski DPD.435



Nikolett Obrezanova DPD.54



Alex Mozgowiec DPM.797



Ksawery Ciorga DPM.798



Olaf Hatlas DPM.467



Julia Jeleń DPD.437



Kornelia Ciorga DPD.439



Tymon Furmański DPD.388



Adaś Sekunda DPM.175



Emilia Piorkowska DPM.340



Hanna Mitoraj DPM.800



Martyna Stokłosa DPM.801



Nadia Świętek DPM.258



Aleksander Mazur DPD.9



Kamil Marciniak DPD.494



Paweł Pawelek DPM.346



Antonio Padlo DPM.802



Filip Hala DPM.803



Hanna Honisz DPM.804



Iga Nowicka DPM.887



Lena Duda DPM.805



Stanisław Szymczko DPM.729



Zuzanna Bogacz DPM.806



Ania Ryba DPD.394



Emanuel Hovhannisyan DPD.335



Jowita Czerny DPD.397



Paulina Pachacz DPD.443



Piotr Gaudyn DPD.120



Pola Niwotarska DPD.336



Adaś Kmiec DPM.478



Anna Rzepka DPM.888



Kacper Karyta DPM.885



Lilia Dziura DPM.352



Nela Lekarczyk DPM.280



Stanisław Kabat DPM.807



Władysław Nelec DPM.808



Patryk Dziwisz DPD.400



Alicja Sowa DPM.809



Asja Ilić DPM.43



Fabian Linard DPM.356



Liwusz Trojanowicz DPM.184



Maja Tryba DPM.206



Natalia Przybyło DPM.738



Antonina Ćwiklik DPD.495



Izabela Wantuch DPD.444



Maria Bochenek DPD.302



Cezary Węda DPM.889



Kacper Taborski DPM.740



Maksymilian Palka DPM.590



Nikodem Zgoda DPM.741



Wiktor Kowal DPM.487



Antoni Żurek DPD.446



Leon Stokłosa DPD.496



Oliwier Stokłosa DPD.497



Oskarek Świerkot DPD.342



Aleksandra Ziemanin DPM.810



Alicja Biel DPM.892



Antonina Antosz DPM.488



Antosia Twaróg DPM.811



Gabriel Król DPM.595



Hania Wnęk DPM.812



Jan Kita DPM.814



Joanna Tomczyk DPM.489



Oliwia Atlas DPM.597



Patrycja Mrózek DPM.102



Wiktoria Bubula DPM.815



Bartłomiej Atlas DPD.305



Gabrysia Kuzar DPD.449



Lenka Lipińska DPD.450



Maja Czepiel DPD.403



Sebastian Chmielak DPD.453



Wiktor Wnęk DPD.454



Zofia Kita DPD.455



Angelika Surma DPD.456



Antoni Kyzioł DPD.502



Wiktoria Wolna DPD.457



Aleksander Łopata DPM.816



Franciszek Skalski DPM.817



Kacper Bujas DPM.671



Lena Wawrzynek DPM.818



Maja Uchacz DPM.108



Maja Ziembła DPM.602



Patryk Stefanik DPM.819



Wojtek Kapera DPM.498



Liwia Bujas DPD.346



Milena Dubel DPD.252



Anastazja Bąk DPM.820

Aby zagłosować, wyślij na nr **7303** SMS o treści podanej przy nazwisku dziecka (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)

Gazeta Krakowska
Poniedziałek, 2.06.2025



Antoni Polakiewicz DPM.649



Damian Dorecki DPM.821



Filip Rogalski DPM.603



Hanna Siuta DPM.894



Isabella De Vega Makulak DPM.823



Jan Antoni Gałęziowski DPM.708



Julia Jagieło DPM.323



Laura Lach DPM.256



Lea Fryzowicz DPM.824



Mia Hojdyś DPM.604



Nadia Janik DPM.895



Nikodem Kościelniak DPM.607



Oliwia Fałowska DPM.710



Szymon Jakubowski DPM.608



Wiktor Średnicki DPM.715



Zuzanna Tomasiak DPM.609



Alan Hajduga DPD.458



Barbara Dropek DPD.105



Emilia Rogalska DPD.311



Franciszek Poręba DPD.433



Helena Bałuc DPD.504



Iga Gruca DPD.460



Julia Gargula DPD.505



Kacper Nieć DPD.194



Marcel Janik DPD.506



Mikołaj Tokarczyk DPD.331



Zuzanna Pękała DPD.291



Aleksandra Szklarz DPM.897



Blanka Jarosz DPM.238



Franciszek Łowisz DPM.116



Franciszek Strączek DPM.898



Ignacy Sularz DPM.825



Józef Spiszak DPM.826



Kaja Plewa DPM.827



Kamil Żurek DPM.828



Michał Jamróż DPM.902



Olimpia Paff DPM.830



Pola Wida DPM.903



Staś Paliś DPM.615



Feliks Lewicki DPD.507



Igor Bafia DPD.508



Maksymilian Lewicki DPD.509



Jakub Lankocz DPM.835



Jan Grabowski DPM.512



Laurunia Słaboń DPM.120



Maja Piątek DPM.836



Milena Ananchenko DPM.672



Nela Fijałkowska DPM.904



Nela Kurchevska DPM.837



Tadeusz Głowacki DPM.905



Wiktoria Kowal DPM.244



Diana Kurchevska DPD.463



Wojciech Bryzik DPD.464



Wojciech Kowalewski DPD.318



Anielka Moskal DPM.382

Aby oddać głos
wyślij na nr **7303** SMS
o treści
wskazanej
przy nazwisku dziecka
(koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)



Emilia Romik DPM.621



Filip Juszcak DPM.907



Hanna Kojm DPM.908



Julian Dusik DPM.517



Kamil Maślanka DPM.839



Laura Jarzyna DPM.840



Nikodem Babiński DPM.760



Oliwier Hałat DPM.519



Piotr Grzegorzek DPM.251



Stanisław Stybak DPM.125



Wiktoria Orłowska DPM.842



Fabian Stawowczyk DPD.410



Ignacy Dusik DPD.411



Jakub Jarzyna DPD.465



Katarzyna Tsoka DPD.24



Laura Krowińska DPD.201



Pola Luzarowska DPD.412



Stanisław Szatan DPD.466



Klara Skrzyńska DPM.625



Lila Zając DPM.386



Nina Kučka DPM.787



Anastazja Rutkowska DPD.514



Oliwka Podsiadło DPD.206



Aleksander Motor DPM.910



Alicja Shvets DPM.449



Ignacy Chrapek DPM.911



Liliana Bobek DPM.521



Ludwik Gajda DPM.628



Maja Rymarczyk DPD.467



Antoni Kucharzyk DPM.409



Antoni Maziarz DPM.799



Filip Baran DPM.716



Iga Opiola DPM.522



Kornelia Janek DPM.913



Maja Kubala DPM.336



Marcel Stanisz DPM.572



Marcelina Damijan DPM.718



Rita Matuszak DPM.657



Adaś Ziomek DPD.415



Filip Oślizło DPD.436

Aby zagłosować, wyślij na nr 7303 SMS o treści podanej przy nazwisku dziecka (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)

Gazeta Krakowska
Poniedziałek, 2.06.2025



Ines Puskarz DPD.416



Leon Kłoczek DPD.468



Liliana Sowa DPD.469



Lilianna Pawłowska DPD.177



Maja Ciombor DPD.470



Mikołaj Słowik DPD.471



Oskar Puskarz DPD.417



Pola Oślizło DPD.440



Antoni Łukaszyk DPM.526



Jadwiga Mirek DPM.528



Magdalena Pawlikowska DPM.845



Oliwia Srał DPM.914



Sara Biernat DPM.634



Laura Marusz DPD.515



Łucja Marusz DPD.518



Maria Marusz DPD.516



Natalia Pakuła DPD.517



Adrian Stanek DPM.846



Antoni Tabak DPM.847



Antosław Zawila DPM.392



Aurelia Golonka DPM.915



Franciszek Kawczak DPM.848



Igor Białczyk DPM.868



Jaś Brydniek DPM.535



Lilianna Góralska DPM.636



Maja Chmielarczyk DPM.850



Marcel Zacharski DPM.852



Mikołaj Olczak DPM.916



Oliwia Stach DPM.133



Oskar Palka DPM.853



Wiktor Mydlarz DPM.399



Aleksander Olczak DPD.519



Alicja Saferna DPD.472



Antoni Kowalczyk DPD.269



Damian Stanek DPD.473



Franciszek Gibas DPD.208



Gabriel Stach DPD.137



Leonard Prędecki DPD.474



Oliwia Kwartnik DPD.475



Tymon Kuzia DPD.476



Adam Zubek DPM.854



Aleksander Golarz DPM.135



Aleksander Piszczek-Welna DPM.855



Jagoda Niewola DPM.136



Julia Kowalczyk DPM.917



Julia Mendalska DPM.201



Krzysztof Windak DPM.52



Liliana Waloszek DPM.137



Nikodem Poniewierski DPM.857



Oscar Manson DPM.918



Rozalia Wszolek DPM.858



Wiktor Stanek DPM.859



Anna Zubek DPD.477



Maria Panek DPD.275



Wojciech Wszolek DPD.555



Ada Farbaniec DPM.927



Benedykt Szołt-Duda DPM.773



Daria Jochym DPM.922



Eva Lieliukh DPM.440



Grzegorz Broszkiewicz DPM.290



Ignacy Kotyniewicz DPM.778



Kacper i Karol Kowalscy DPM.151



Kordian Łojan DPM.930



Marcel Bujas DPM.303



Marcelina Kasperczyk DPM.555



Mark Ivaskov DPM.411



Mateusz Rosa Simes DPM.442



Matyldzia Kobiałka DPM.874



Mikołaj Szydłowski DPM.931



Nela Kalboussi DPM.310



Nicole Bailo DPM.284



Nikodem Zabagło DPM.933



Noel Nurzyński DPM.788



Pola Golonka DPM.936



Teodor Birta DPM.163



Wiktor Grausam-Onyszkiewicz DPM.940



Wiktor Rojewski DPM.791



Zosia Reguła DPM.66



Zuzanna Kubik DPM.881



Alicja Wilk DPD.146



Jarosława Solomakha DPD.424



Laura Zajac DPD.528



Leo Antoni Lichoń DPD.281



Nadia Klimczak DPD.150



Roma Sokolowska DPD.285



Solomiia Krupa DPD.330



Szymon Wilk DPD.147



Zuzanna Syrek DPD.287



Julia Świąt DPM.941



Aleksandra Dziadula DPM.464



Zuzanna Raczek-Głódź DPM.658



Fabian Szandula DPD.334



Igor Szandula DPD.385



Milena Chelmecka DPM.926



Inez Urban DPD.533



Marcelina Sotola DPD.534

Aby zagłosować, wyślij na nr 7303 SMS o treści podanej przy nazwisku dziecka (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)

Gazeta Krakowska
Poniedziałek, 2.06.2025



Mikolaj Chelmecki DPD.525



Piotr Krzysztonek DPD.490



Amelia Pawlik DPM.944



Antoni Goryl DPM.416



Bruno Karaś DPM.946



Artur Pawlik DPD.536



Filipiek Zieliński DPD.239



Mikayel Hovhannisyan DPM.664



Martyna Kujawa DPD.538



Stepan Hovhannisyan DPD.399



Hania i Hela Pierga DPD.338



Ilyes Adouani DPD.188



Julia Sobarnia DPD.61



Klara Sokulska DPM.586



Leonardo Val Chaban DPD.556



Antosia i Helena Klupa DPM.91



Benjamin Żarnecki DPM.429



Dominik Adamski-Żbik DPM.267



Jakub Krawczyk DPM.779



Jakub Urbańczyk DPM.780



Kuba Kowalczyk DPM.891



Nikodem Pierzchała DPM.311



Oliwier Dudek DPM.742



Roman Chumak DPM.702



Alicja Dyka DPD.526



Antoni Gumularz DPD.541



Jan Gryźlak DPD.527



Jaś Rusek DPD.542



Marcel Kubasik DPD.427



Natalia Wnęk DPD.248



Piotr Wnęk DPD.447



Amelia Rakowska DPM.950



Gabriela Wrona DPM.951



Hanna Guzik DPM.952



Iga Mamak DPM.98



Filip Gąsiorek DPD.543



Helena Skowronek DPD.544



Maksymilian Krystel DPD.451



Wiktoria Cichy DPD.307



Aleksander Światłoń DPM.954



Bartłomiej Swachta DPM.973



Apolline Ferteux DPD.126



Bruno Drozd DPM.955



Kinga Tokarczyk DPM.924



Michał Bołoz DPM.331



Mikołaj Ogorzały DPM.753



Oliwia Witkowska DPM.956



Pola Mazurek DPM.164



Aleksander Czerwiński DPD.524



Jakub Rybak DPD.349



Lena Rybak DPD.350



Maria Zapiór DPD.312



Mikołaj Kapuła DPD.141



Wiktoria Koszyk DPD.557



Xawery Maślanka DPD.493



Igor Bobak DPM.899



Kamil Oleś DPM.901



Kornelia Dziadkowiec DPM.829



Łucja Majerczyk DPM.925



Oskar Kłag DPM.506



Pola Dziurczak DPM.833



Wojtuś Domalik DPM.961



Aleksandra Bachleda DPD.213



Blanka Dziadkowiec DPD.462



Hania Miśkowiec DPD.129



Julia Bachleda DPD.214



Nadia Karkoszka DPD.521



Maja Mikula DPM.963



Wiktoria Dudek DPD.549



Jagoda Bielówka DPM.919



Michałina Toporek DPM.920



Natalia Mleczko DPM.921



Oliwia Donizak DPM.974



Oliwia Rapacz DPM.964



Wiktor Donizak DPM.923



Wiktoria Pawińska DPM.965



Izabela Pawińska DPD.551



Izabela Woźniak DPD.522



Julian Woźniak DPD.523



Marianna Przybylska DPM.591



Oliwier Wcisło DPD.530



Klara Jaskółska-Hyjek DPM.912



Sebastian Wójcik DPM.678



Wiktoria Żołnerek DPM.967



Laura Niziołek DPM.942



Wiktor Talanda DPM.886



Aleksandra Rzeszowska DPD.552



Franciszek Wegrzyn DPD.553



Liwia Szydłowska DPD.295



Mikołaj Rzeszowski DPD.554



Alicja Miłoś DPM.972



Andrzej Krupa DPM.968



Helena Kieta DPM.389



Maria Karciarz DPM.970



Laura Szpak DPM.849



Maksymilian Kapusta DPM.851



Oliwia Daniel DPM.1015



Rita Łojan DPM.939



Mateusz Cichoń DPD.679



Leon Karaś DPD.537



Oliwia Tabaszewska DPD.540



Milenka Lis DPM.953



Weronika Bulanda DPD.626



Jakub Kuś DPM.900



Alan Błaściak DPD.627



Antonina Bochnak DPD.628



Gabriel Filipek DPD.630



Iga Komperda-Grońska DPD.632



Ksawery Filipek DPD.636



Ksawier Potocki DPD.545



Maja Karkoszka DPD.558



Maksymilian Bochnak DPD.639



Aleksander Wolek DPM.962



Jakub Bronowicz DPD.642



Krzysztof Bronowicz DPD.643



Łucja Wolek DPD.550



Maria Bronowicz DPD.644



Zofia Bogdanowska DPD.645



Blanka Dudkiewicz DPD.646



Liliana Ciołko DPD.648



Mikołaj Siwek DPD.649



Nela Kopeć DPM.966



Dominika Zawila DPD.650



Julia Daleki DPD.651



Piotruś Sowa DPD.652



Amelia Bajorek DPM.992



Wiktoria Stachura DPM.993



Eliza Zaprzalka DPD.653



Filip Łoś DPD.654



Franciszek Wilk DPD.655



Pola Bajorek DPD.656



Anna Śmialek DPM.969



Maria Pańszczyk DPM.997



Stanisław Pawluk DPM.1000



Aaron Król-Tomków DPD.657



Alexander Król-Tomków DPD.658



Iwo Król-Tomków DPD.659



Jakub Stoch DPD.660



Zuzanna Bolek DPD.665



Julia Leśniak DPD.666



Karol Kościelniak DPD.667



Marysia Pasternak DPD.669



Milan Witkowski DPD.671



Milan Daniel DPD.676